Nr 128. Dnia 11 czerwca. Środa. Dnia 30 maja (11 czerwca) 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w Warszawie rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Barnaby Apostoła.
Jutro: Boże Ciało i S. Onufrego Pusteln.
Piątek: Ś. Antoniego Padewskiego.
Sobota: Ś. Bazylego Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40 | Długość dnia godzin 16 minut 37
Zachód „ „ 8 „ 19 | Przybyło „ „ 8 „ 21

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ŚŚ. Wita i Modesta MM. Liwji P.
Poniedziałek: ŚŚ. Benona B. i Justyny P.
Wtorek: ŚŚ. Adolfa B. i Marcjana M.
Środa: Ś. Marka i Marceljana.

— W dniu jutrzejszym t. dy, jako w uroczystość Bożego Ciała, prócz solennych nabożeństw, jakie we wszystkich świątyniach odbywać się będą, przypadają odpusty w kościołach:

św. Jacka, przy ulicy Freta — i

św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej.

Procesje uroczyste, które odbywać się będą, jeżeli pogoda dotrwa, publicznie po ulicach miasta naszego w dniu jutrzejszym, przypadają jak następuje:

Zrana po ukończonej Sumie wyjdzie z kościoła archikatedralnego procesja do 4-ch ołtarzy, rokrocznie na Krak.-Przedmieściu wznoszonych.

Po południu zaś wyjdą po skończonych Nieszporach takież procesje z kościołów:

św. Aleksandra, przy placu Trzech Krzyży i

Wszystkich Świętych na Grzybowie.

Jak z jednej tak z drugiej świątyni odbywać się takowe będą do czterech ołtarzy wzniesionych i przybranych w obrębie swych parafij.

W kościele zaś parafialnym św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbędą się również jutro uroczyste Nieszpory wraz z procesją, w czasie której odśpiewane też zostaną początki czterech Ewangelij.

Ołtarze urządzone i przybrane będą w kurytarzach miejscowego kościoła.

— W przyszły piątek przypada doroczna uroczystość św. Antoniego Padewskiego, która począwszy od jutrzejszych pierwszych Nieszporów, obchodzoną będzie odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu w kościołach:

św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej;

św. Anny, na Krak.-Przedmieściu; —i

w parafjalnym, imienia uroczystującego Patrona, św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej.

W pierwszym z wymienionych tu kościołów (świętego Franciszka), podczas jutrzejszych uroczystych Nieszporów ku czci świętego Antoniego, słowo Boże wygłosi JX. Wierzbiłło, kapelan szpitala świętego Rocha.

Następnego zaś dnia w czasie całodziennego odpustu, słowo Boże głosić będą:

zrana, podczas Sumy, JX. Dębnicki, wikarjusz kościoła św. Krzyża;

po południu w czasie Nieszporów JX. Zygmunt Chełmicki, rektor kościoła św. Ducha.

— W przyszłą zaś niedzielę, t. j. w oktawę uroczystości Bożego Ciała, odbędą się po ulicach miasta uroczyste procesje, w parafjach:

Świętokrzyskiej, po Krakowskiem-Przedmieściu,

N. Panny Marji, po Nowem-Mieście;

św. Andrzeja, w obrębie kościoła św. Karola Boromeusza, na ulicy Chłodnej;

św. Barbary, na Koszykach — oraz

z kościoła św. Jacka, wyjdzie procesja ulicą Freta, na Nowe Miasto.

Z kościoła powązkowskiego wyjdzie także procesja, po Sumie, na cmentarz miejscowy, gdzie też i cztery Ewangelje odśpiewane zostaną.

W kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej odbędzie się takaż procesja z odśpiewaniem czterech Ewangelij wewnątrz świątyni.

— Przez rozkaz w wydziale ministerstwa spraw wewnętrznych, z 24-go maja r. b.: Mianowany młodszy cenzor z niższą płacą w warszawskim komitecie cenzury, asesor kolegjalny Emauski—pełniącym obowiązki starszego inspektora drukarń i handlu księgarskiego w Warszawie (od 9 maja 1879). (*Dn. W*).

Pani Musard.

—*r*— „Piękna pani Musard oszalała!...“

Taka wieść gruchnęła przed dwoma miesiącami po Paryżu i przez dwadzieścia cztery godzin całe miasto mówiło tylko o nieszczęściu pięknej kobiety...

Przed dwoma tygodniami zaś rozeszła się nowina jeszcze tragiczniejsza: „piękna pani Musard umarła!“

I znowu przez dwadzieścia cztery godzin napawał się nowy Babilon narkotykiem tej hiobowej wieści...

Kim była ta kobieta? zkąd przybyła?

Przez długie lata błyszczała ona świetną gwiazdą na firmamencie napoleońskiej ery; jak księżna Metternichowa, jak pani Gallifet, jak tyle innych kobiet, umiała ona drugiemu cesarstwu zaszczepić odurzający kult wyperfumowanych kobiet i przyozdobić je wytwornemi formami tuleryjskiej galanterji.

Przybyła z kraju awantur i niespodzianek: z Ameryki, i przez lat dziesięć była też dla Paryża ciągłą niespodzianką, — zamorskim cudem piękności, ekscentryczności i bogactwa.

Miał ją odkryć w Nowym Yorku kapelmistrz Musard; w jego towarzystwie zawitała wraz z siostrą swoją do Francji i obudziła natychmiast nieugaszoną zawiść wszystkich monarchiń stolicy, przepychem i czarującym gustem swoich toalet.

Niektórzy bystrzejsi dyplomaci twierdzili, że pochodzi ona z bardzo szanownej rodziny Jankesów i że posiada znaczny majątek, obok tego jednak powszechnie było wiadomem, że cieszyła się „najdostojniejszą“ przyjaźnią, i że ta przyjaźń monarsza dostarcza jej środków do roztaczania przepychu, który zaledwo z mytów i baśni arabskich był znanym.

Wreszcie jednak przestano pytać się o pochodzenie, tak samej pani Musard, jak i jej bogactw, a gdy swojemu odkrywcy, panu kapelmistrzowi koncertów Elizejskich, u ołtarza oddała rękę, stwarzając pewną towarzyską podstawę dla swego nieokreślonego bytu, wszystko, co tylko mogło nie pośliznąć się w salonie, śpieszyło na jej wieczory.

Książęta, markizy, dyplomaci, artyści i literaci leżeli u nóg jej i objadali jej stoły, tworząc drużynę św. Graala, przyczem sama pani była Graalem, mierzyła zasługi rycerzy miarą ich galanterji.

Stajnia, w której wydawała częste pikniki nowoczesnym Automedonom, pełną była wyszukanych koni; sama upędzała się w czterokonnym ekwipażu po ulicach Paryża, ze zręcznością, która budziła zazdrość w dżokejach londyńskiego Four-in-handklubu, a gdy kazała się obwozić po lasku bulońskim, brała w monopol uwagę wszystkich przechodniów.

Ale wszystkie te czarodziejstwa musiały ją wreszcie znudzić; poczęła myśleć o nowych rozrywkach i wynalazła swej wyobraźni zabawkę w spekulacjach z djamentami, które nabywała, ażeby je zbyć co prędzej, przyczem traciła i zarabiała ogromne sumy; po djamentach przyszła kolej na muzykę, po niej na malarstwo; ta ostatnia sztuka czy fantazja uwięziła na dłużej ten bujny umysł...

Pod okiem Chaplina ujęła w białą rączkę pędzel i malowała zawzięcie.

Pomimo nasuwających się już lat, nerwowa amerykańska natura pozwoliła jej doprowadzić niebawem do wcale wydatnej mierności.

Czy jednak te wytężenia nadwerężyły jej zdrowie, albo czy długi pozaciągane za drugiego Cesarstwa na rachunek zdrowia, zawcześnie zgłosiły się po spłatę—dosyć, że zachorowała...

Wypalił się olej w lampie jej życia.

Wzrok począł słabnąć; na gałęzi drzewa postradała jedno ze swych błękitnych oczów i odtąd jedna z po-

DZIENNIK WIZYTATORA.

OBRAZKI MIEJSC I LUDZI

PRZEZ

Józefa Korzeniowskiego.

(Dalszy ciąg.—Zobaczyć nr. 127).

Drugiego dnia świąt mieliśmy tu Bielany, gubernator Tikel zaprosił nas na herbatę do lasku, nazwanego Szwajcarją. Swajcarja ta leży o 6 wiorst od miasta i ma rzeczywiście dość ładne miejsca. Ma przynajmniej las, wzgórza i doliuki. Tam poznałem panią gubernatorowę. Jestto najstarsza z Wasilewskich; musiała być kiedyś bardzo ładna. Dziś, choć trochę utyła, jest jeszcze nadzwyczaj przystojna, przytem żywa, grzeczna i pełna dowcipu. Uprzejmość jej dla wszystkich tu mieszkających jest prawdziwie wzorowa. Jako matka i żona ma reputację nieskażoną — jako gospodyni, wiedząca o wszystkiem i zarządzająca wszystkiem w domu, jest także wzorem dla innych kobiet. Słowem, jestto perła między tutejszemi kobietami. Tak ją wszyscy nazywają, tak ją wszyscy wielbią. Co to za wysokie stanowisko w społeczności, jak chlubny zawód!

Zaraz pierwszego dnia świąt, gdyśmy sobie siedzieli wieczorem pod drzewem w ogrodzie, spostrzegłem idącego ku nam śpiesznie jakiegoś niemłodego już mężczyznę. Przekraczał uliczki i szedł przez trawę dla skrócenia sobie drogi — tak mu było pilno. Gdy się zbliżył, przystąpił obcesem do mnie, podał mi rękę i zaczął się niezmiernie cieszyć, że mię widzi i poznaje. Sądziłem zrazu, że moja reputacja autorska doszła aż do niego, i pomyślałem sobie:

— Ha! przeciem nie napróżno tyle nocy nie spał!

Niestety, pokazało się co innego. On witał z takiem wylaniem — tylko wizytatora. Jestto oryginał tutejszego miasta, urzędnik z guberskiego rządu, rodzaj Dobczyńskiego i Bobczyńskiego suwalskiego, który z każdym, z urzędu przybywającym do miasta z Warszawy lub zkądinąd, stara się zapoznać i każdego wita z uniesieniem radości i niewypowiedzianego szczęścia. Wśród teraźniejszych przechodów wojska miał dużo do czynienia. Zdarzyło się niedawno, że razem trzech jenerałów było w Suwałkach. Dywizyjny przyjechał pierwej i stanął blisko domu tego pana — dwóch brygadnych, przybywszy tylko co, poszli do dywizyjnego. Jeden z nich został w pierwszym pokoju i palił sygaro, a drugi wszedł do sypialnego pokoju, gdzie rozmawiał z dywizyjnym. Wtem wbiegł ów Bobczyński, i sądząc, że to jest ów dywizyjny, dla którego już niósł pełną gębę komplementów i wylania, rekomenduje się, ściska zadziwionego i nazywa go po imieniu jego ojca. Ten cofa się, i wymawiając się od uścisków oznajmuje, że to nie on. Na to wychodzi z sypialnego pokoju drugi brygadny. Mój Bobczyński z otwartemi rękami do niego, tem samem częstując go imieniem. Po chwili dopiero wyszedł prawdziwy solenizant, a gdy się pomyłka wykryła, odebrał w potrójnej dozie oświadczenia—tylko się uściskać nie dał i skonfundowanego trochę natręta wyprawił.

Skończywszy egzamin, zrobiłem dwie ekskursje: jedną na zachód, aż do Serejów. I tu kraj górzysty, mający lasy, laski i jeziora. Ale co do natury gruntu nadzwyczaj różny. W jednem miejscu pagórki nagie, suche, kamieniste, dają smutny widok; znowu parę mil zieloności, pięknego zboża, a nawet brzozowych gaików. Taki szczególniej kawał ziemi, ładny i urodzajny, otacza miasteczko Łozdziejów. W całej tej wycieczce, zwłaszcza na wschód, spotkałem tylko trzy większe jeziora. Najpierwsze pomiędzy Suwałkami a Sejnami nazywa się Wigry. Ma na środku wielką i wyniosłą wyspę. Na tej wyspie stoi klasztor kamedułów, nie zbyt dawnej fundacji, a już w ruinach. Jestto półtory wiorsty ode drogi i widno go doskonale. Gmach wielki, zabudowań mnóstwo, kościół okazały i dawniej bogaty; drzewa ogromne na wyspie, stanowiące ogród klasztorny; słowem całość zdaleka tak piękna, jak mało podobnych. Naokoluteńko wielkie lasy dotykają samych brzegów jeziora, i tylko z tej strony, gdzie droga do Sejn, jest licha wioska, która psuje efekt i zupełnie tam niepotrzebna. Gdy się uformowała djecezja augustowska, wyrugowano kamedułów, którzy utrzymywali dom swój w największej czystości i porządku. Osiadł tam biskup i sprowadził kanoników. Dopóki znany kaznodzieja, Karpowicz, był biskupem, trzymał swoją komendę w pustyni i kazał tłustym prałatom przysłuchiwać się, jak szumi jezioro. Ale gdy ten zacny ksiądz umarł i tamże zabalsamowany został, odstąpili kanonicy swego wodza, porzucili pustynię, nasycili się przezroczystemi falami wigierskiemi i drapnęli hurmem do Sejn, gdzie im w błotnem miasteczku zrobiło się raźniej i weselej. Tym sposobem gmach ten, może jedyny w swoim rodzaju, przyszedł do upadku i dziś już podźwigniony być nie może.

(*Dokończenie nastąpi*)

wiek wznosiła się i opadała automatycznie, urągając wszelkim próbom sztucznego wprawienia utraconego oka; wbrew jej żelaznej woli, wraz z gasnącą bystrością dawnego spojrzenia, czarna melancholja poczęła się wkradać w taką wesołością tchnące do niedawna krużganki jej ducha.

Jej humor znikał, ale pomimo tajemniczych mroków ukrytej loży, pomimo używanych nad miarę wachlarzy nie znikała blizna...

I pewnego dnia stało się to powszechną tajemnicą, że piękna pani Musard cierpi na umyśle; ciekawsi dziennikarze podawali od czasu do czasu biuletyny o kolejach zmącenia tego jasnego umysłu.

Przed kilku zaś dniami *Figaro*, ten wierny kronikarz wszystkich sław tego rodzaju, poświęcił jej żałobne wspomnienie, i—oto koniec...

Piękna pani Musard umarła—w domu obłąkanych..

I jakże sądzi Paryż dzisiaj tę kobietę, która miała niegdyś i miljony i czarodziejskie pałace i pudrowanych lokai i najpiękniejsze konie i bujające się na stalowych sprężynach karoce i złotopłynne źródła oleju ziemnego w Ameryce?...

Sądzi ją daleko surowiej aniżeli tysiące modniarek i szwaczek, które ocierają się o nasze łokcie po ścieżkach powszedniego życia a nie żyją lepiej... kochance monarszej nie śpieszy nikt przebaczyć.

Tysiące historjek splotło się z pamięcią tej kobiety, która pewnego dnia czy pewnej nocy, jak świetlany meteor spadła na grunt paryzki i z nad Sekwany dopiero odkryła swoje bajeczne źródła petroleum.

Prawdą w tem wszystkiem było, że koronowany wielbiciel rzucił jej raz pod nogi stosem akcyj, nie przeczuwając, do jakiej one dojdą wartości; że wkrótce zrobiły się ztąd miljony, bo odkrycie źródeł oleju ziemnego w Ameryce równało się odkryciu żył złotych.

I tak do djamentów, pereł i pałaców przybyły te szczęśliwe akcje, które ukoronowały budowę iście krezusową...

I oto straszna Nemezys.

Ścigała ona ją tak systematycznie, tak bezlitośnie, tak pośpiesznie, że w Panteonie pięknych kobiet, otaczających trony, ponad grobowcem tej kobiety, która zasnęła w tragicznem opuszczeniu miejskiego szpitala, możnaby umieścić znak zapytania, dlaczego właśnie ona o tyle sroższej i tyle groźniejszej doznała kary, chociaż w szeregu tylu szczęśliwych grzesznic winy jej były tylko — równie wielkie?...

Sprawa Sołowjewa.

(Dalszy ciąg. — Zobaczyć nr 127).

„Przyczyną opuszczenia uniwersytetu, według zapewnienia krewnych Sołowjewa, był brak środków utrzymania, czego nie zaprzecza sam Sołowjew. Natychmiast po opuszczeniu uniwersytetu, Sołowjew zaczął poważnie przygotowywać się do posady nauczyciela historji i jeografji w szkole powiatowej i chlubnie zdawszy właściwy egzamin, natychmiast udał się do ministerjum oświecenia z prośbą o mianowanie go na podobną posadę. Przeznaczony w roku 1868 na nauczyciela toropieckiej szkoły powiatowej, w pierwszych latach działalności swej na tem polu zdołał pozyskać w mniemaniu władzy i opinji reputację najdzielniejszego nauczyciela m. Toropca, jak to widać z urzędowych wiadomości o jego służbie i zeznań świadków dawanych przy prowadzeniu sprawy tak zwanej „toropeckiej“.

Oprócz swej działalności służbowej, Sołowjew miał wiele lekcyj prywatnych, dających mu dobry zarobek, przyczem z początku pobytu w Toropcu, patrzył on na nie jako na środek wspomagania swych krewnych, którym często przesyłał pieniądze.

Przed wzięciem przez Sołowjewa dymisji w roku 1875, nic w postępowaniu jego i sposobie myśli nie wskazywało wyraźnej zmiany, za wyjątkiem chyba oziębienia względem krewnych, do których z biegiem czasu począł pisać rzadziej i rzadziej przyjeżdżać w odwiedziny, zaprzestając zupełnie przesyłki wsparć; zresztą przy braniu dymisji, z otrzymanej w charakterze jednorazowego wsparcia pensji rocznej, w wysokości 350 rs., przesłał rodzinie po raz ostatni rs. 100.

Jeszcze przed wzięciem dymisji, Sołowjew poznajomił się z przemieszkującym naówczas w majątku własnym Woroninie, dymisjonowanym porucznikiem Mikołajem Bogdanowiczem i jego żoną Marją córką Piotra, u których też zamieszkał, po otrzymaniu dymisji, jak sam wyjaśnia, zgodnie z zeznaniem męża i żony Bogdanowiczów, w celu nauczenia się kowalstwa, w urządzonej przez tego ostatniego kuźni, ażeby tą drogą wejść w bliższą z ludem dla celów propagandy zażyłość.

Wskutek jakich mianowicie wpływów Sołowjew zdecydował się porzucić służbę i pracować w kuźni, śledztwo w zupełności nie wyjaśniło, lecz z danych, wyjaśnionych zarówno w sprawie „toropeckiej“ jak i w obecnem śledztwie, wypada, że jeszcze na pewien czas przed wzięciem dymisji Sołowjew poznajomił się w powiecie toropeckim z kilkoma ludźmi oddanymi działalności rewolucyjnej.

Tak, przedewszystkiem poznajomił się on z zamieszkującym u Mikołaja Bogdanowicza bratem jego, regestratorem kolegjalnym, Jerzym Bogdanowiczem; pomiędzy tym ostatnim a Sołowjewem bez wątpienia powstały wielce blizkie stosunki, których rezultatem była następnie wspólna ich występna działalność. Jerzy Bogdanowicz, jak to widać z całego szeregu procesów politycznych prowadzonych w ciągu ostatnich lat sześciu, należy do liczby najenergiczniejszych tak zwanych socjalistów-rewolucjonistów.

Następnie w roku 1873, w lato, w wiosce Woroninie, u Mikołaja Bogdanowicza przemieszkał około miesiąca ukrywający się naówczas przed poszukiwaniem policji w sprawie politycznej, były student uniwersytetu, Dymitry Klemenc, drugi nie mniej energiczny rewolucjonista, z którym Sołowjew również się poznajomił.

Prócz tego w sąsiedztwie Bogdanowiczów, w wioseczce Baszyno, tegoż samego lata, przemieszkało około dwóch lub trzech miesięcy całe grono osób, sądzonych różnemi czasy w różnych sprawach politycznych: dwaj bracia Obiedow, Sergjusz i Piotr, Olga Kananow, Anna Epsztein i inni, którzy często widzieli się z Bogdanowiczami i odwiedzającymi ich znajomymi.

Z przeniesieniem się Sołowjewa do kuźni Bogdanowicza ukazują się nowe znajomości tegoż samego charakteru; do Bogdanowicza zjeżdżają się różne osoby, po większej części z pomiędzy uczącej się młodzieży, przejęte do większego lub mniejszego stopnia bredniami socjalistycznych nauk, pracują w kuźni w celu nauczenia się tego rzemiosła ludu, przy którego pomocy pragną następnie zżyć się z narodem dla celów rewolucyjnej propagandy.

Dłużej niż inni przemieszkał tu, oprócz Sołowjewa i Jerzego Bogdanowicza, były student uniwersytetu moskiewskiego Adrjan Michajłow, który pozostał tu nawet na pewien czas po wyjezdzie Sołowjewa. Michajłow urzeczywistnił następnie propagatorskie swe dążenia w różnych miejscowościach i na jesieni 1878 roku został aresztowany w Petersburgu jako oskarżony o udział w zabójstwie jenerał-adjutanta Mezencowa. W zeznaniu danem w obecnej sprawie Michajłow sam mówi, że z przekonań jest socjalistą, dążącym do zżycia się z narodem, w celu wpływania na zmianę obecnie istniejącego porządku rzeczy.

W sierpniu 1876 roku Sołowjew ożenił się z panną Katarzyną Czeliszczew; co do charakteru i znaczenia tego małżeństwa, śledztwo zebrało najróżnorodniejsze dane, z których tę tylko wyprowadzić można konkluzję, że małżeństwo Sołowjewa było umotywowane nie zwykłemi w podobnych wypadkach przyczynami, lecz wyłącznie pragnieniem dania, ze względu na cokolwiekbądź, samodzielnego pod względem materjalnym i moralnym stanowiska młodemu dziewczęciu.

Po ślubie Sołowjew pozostał u Bogdanowiczów, a żona jego, przebywszy u ostatnich na wsi jeden dzień, pojechała do Toropca. Po trzech tygodniach w początku małżonkowie Sołowjew, każde oddzielnie, wyjeżdżają do Petersburga i rozpuszczają pogłoskę, że się udają do Serbji, on — w charakterze ochotnika, ona — siostry miłosierdzia. W Petersburgu Katarzyna Sołowjew zamieszkała oddzielnie, zaś Aleksander Sołowjew, przemieszkawszy półtora miesiąca u rodziny, z którą poznajomił i swoją żonę, wyjechał z Petersburga, zapewniwszy wszystkich, że udaje się do Serbji razem z żoną, która tymczasem pozostawała w Petersburgu i dla utrzymania rodziny męża w błędzie nie odwiedzała jej wcale.

Według zeznań tych ostatnich, Sołowjew podczas tego przyjazdu prowadził życie tajemnicze, w domu bywał rzadko i o znajomych swoich nie opowiadał, sam zaś Sołowjew zeznaje, że naówczas widywał się on często ze swymi towarzyszami, t. j. ludźmi jednej partji, w tak zwanych radykalnych lokalach, które służyły za miejsce zebrań dla socjalistów-rewolucjonistów; tu spotykał się on między innymi z Klemencem.

Następnie, podług słów Sołowjewa, w początku października 1876 roku, jezdził do gubernji włodzimierskiej i niżegorodzkiej, gdzie wędrował po różnych wioskach, pracując w kuźniach i przemieszkując za fałszywym pasportem; w grudniu w Niżnym-Nowogrodzie zachorował silnie na zapalenie płuc i przy pierwszej okazji, nie zupełnie jeszcze zdrów, udał się do Petersburga, gdzie zamieszkał do wiosny r. 1877.

Z rozpoczęciem żeglugi znów jedzie Sołowjew do Samary. Jeszcze poprzednio w Samarze utworzyło się kółko socjalistów-rewolucjonistów, w którem nieostatnią grał rolę niejaki Marek syn Mikołaja Płatonow, a właściwie Jerzy Bogdanowicz, za pośrednictwem którego wszedł w stosunek z kółkiem, po przyjezdzie do Samary, Aleksander Sołowjew. Do tegoż kółka należeli między innymi niejaki Grzegorz syn Jana Lebiedincew, którego właściwe imię i nazwisko nie jest dotąd wiadome i Marja Löschern-von-Herzfeld, także przemieszkująca pod przybranemi nazwiskami i za fałszywym pasportem.

Już w połowie maja Sołowjew pod nazwiskiem Jana Sidorowicza, przy spółudziale dwóch towarzyszów Jana Iwanowicza i dostatecznie „propagandowanego“, jak się wyraża Sołowjew, robotnika Szymona Wasiljewa, urządza kuźnię w wiosce Preobrażenskoj o 45 wiorst od Samary, na którą wykłada, według własnych słów, pieniądze pozostałe mu z płacy otrzymanej przy wzięciu dymisji w r. 1875.

Na wiosnę zaś 1877 roku po raz pierwszy przyjeżdża do Samary Mikołaj Bogdanowicz dla kupna domu na kuźnię, który też przez brata Jerzego i Sołowjewa znajomi się ze wszystkiemi wskazanemi osobami.

Około dwudziestego sierpnia tegoż roku Sołowjew wraz z towarzyszami opuszcza kuźnię w Preobrażenskoj i wraca do Samary, gdzie go zastaje Mikołaj Bogdanowicz, podczas drugiego swego przyjazdu, chorego na febrę. Tegoż lata Lebiedincew zostaje pisarzem we włości Bogdanowskiej, w powiecie buzułuckim, gdzie też umieszcza się w czerwcu w charakterze jego pomocnika Płatonow, razem z którym przechodzą na podobneż posady do włości Strachowskiej. Tu przyłącza się do nich Marja Löschern, a Sołowjew pozostaje w Samarze i zamieszkuje z niejakim Zwierewem, ziemskim felczerem, który prawdopodobnie pracował z nim razem w kuźni.

O osobistości owego Zwierewa Sołowjew nie zechciał dać wyraźnych objaśnień, powiedziawszy jednakowoż, że był mu on polecony jako człowiek ich partji, z którym można prowadzić interes; ze śledztwa jednak pokazało się, że pod nazwiskiem Zwierewa zamieszkiwał w Samarze były student uniwersytetu charkowskiego Aleksander, syn Jana Miedwiediew, zesłany drogą administracyjną w 1873 roku do Szenkurska i ztamtąd wkrótce zbiegły.

Od listopada Sołowjew stara się dostać miejsce wiejskiego nauczyciela, pod własnem nazwiskiem, przez inspektora szkół ludowych w gub. saratowskiej Kamienieckiego, u którego pracuje przez jakiś czas w charakterze pisarza najemnego, z płacą rs. 16 na miesiąc; wskutek jednak odniesienia się inspektora z zapytaniem o niego do miejsca poprzedniej służby w torapeckiej szkole powiatowej, zkąd nie mógł oczekiwać przychylnej odpowiedzi, d. 27 grudnia odebrał swe papiery i ukrył się.

Dnia 30 grudnia z wioski Strachowo uciekają też Lebiedincew i Löschern, a dnia 3 stycznia 1878 roku Sołowjew ukazuje się we wsi Aleksiejewskoje, gdzie pełnił obowiązki pisarza włości Płatonow i razem z tym ostatnim na drugi dzień wyjeżdża pod jakimś pretekstem do Samary.

Przyczyną tak nagłej i jednoczesnej ucieczki wspomnianych osób była okoliczność, że w Samarze otrzymano drogą telegraficzną wiadomość o przyaresztowaniu dnia 18 grudnia w Petersburgu szlachcianki Czepurnow, udającej się do Samary, przy której znaleziono listy do samarskich socjalistów, nie pozostawiające żadnych wątpliwości co do istnienia w Samarze bezprawnego stowarzyszenia o rewolucyjnych celach, na czele którego stali Jerzy Bogdanowicz i Lebiedincew, oraz wszystkie pomienione osoby“.

(*Praw. wiest.*). (*d. c. n.*).

JARMARK NA WEŁNĘ.

I.

—*a*— Śmiało powiedzieć można, że pewne ważne, ogólną produkcję krajn stanowiące artykuły, są miarą stanu ekonomicznego i stanu przemysłu danej chwili. Wełna, produkowana przez ziemian, przedewszystkiem tę charakterystyczną nosi cechę. Postępowy producent, świadomy wszelkich potrzeb przemysłu, w chwili strzyży wiedzieć może jakiej należy się spodziewać ceny wełny, kto na rynku ubiegać się będzie o nią, jakiej należy oczekiwać konkurencji pomiędzy nabywcami, oraz czy kurs rubla sprowadzi wielu kupców zagranicznych, po nad corocznych naszych gości: Haberów, Freundów i t. p.

Dziś tedy sprzyjają tym właśnie konjunkturom dwie ważne okoliczności. Kurs pieniędzy, aczkolwiek obniżający się od dni paru (wczoraj widniało dążenie ku zwyżce), sprzyja zakupom, pokrywanym przez naszą walutę, wciąż jeszcze taniej dla płacących zagranicznemi pieniądzmi. Rozwój zaś krajowego przemysłu jest silnym konkurentem na rynku zakupów, a konkurencja ta wzrasta szczęśliwie wraz z niepomiernym wzrostem krajowych fabryk. Wiadomo powszechnie, że przemysł sukienno-wełniany wciąż jeszcze rozwija się szybkim krokiem, że nie powstrzymuje go ani czas,

am przejście już pierwszej gorączki przemysłowej. Dla producenta więc wełny istnieje miara dosyć szczęśliwa, miara wciąż wzrastającego zapotrzebowania.

To właśnie zapotrzebowanie, niczem prawie niezaspakajane, sprawia, że wielu ziemian sprzedaje wełnę w domu, nie oczekując jarmarku; nie wchodzimy ani w przyczyny tego pozbywania się wełny przed czasem normującym ceny takowej, ani w zakorzeniony już w zwyczaj „pozbywania się kłopotu i pracy“ przed jarmarkowym gwarem.

Na to tylko zwrócić należy uwagę, że kupcy, śledzący bacznie wszelkie konjuktury wełny, i znający prawie wszystkich ewentualnych nabywców, zaopatrują się w towar wcześnie, naturalnie po cenach korzystych dla siebie, a na jarmarku osiągają warunki jak najkorzystniejsze.

W roku bieżącym właśnie większość sprzedających stanowić będą spekulanci, którzy już to remanenta swych zakupów, pozostałe po zaspokojeniu kontraktowych dostaw do fabryk, już też świeże zakupy gromadzą wspólnie, do magazynów bankowych składają, zaliczkę pobierają — i w niedalekiej, bo kilkodniowej przyszłości za cenę wysoką zbędą.

Bo oto oczekiwanie wyższej jeszcze niż w roku zeszłym ceny jest kwestją przedjarmarcznych preliminaryj; wiemy o kilku zakupach przedtargowych dopełnionych po cenach wyższych i to na żądanie firmy zagranicznej.

Z tem wszystkiem atoli dowóz nie będzie prawdopodobnie zbyt wielki; sprzedaż wełny na miejscu, bądź co bądź, była tak znaczną, że nie należy się spodziewać przywozu większych pozostałości.

Jarmarki zagraniczne pod dobrą rozpoczęły się wróżbą. Na Szląsku ceny podniosły się o 5 przeszło talarów, pomimo niemałych dowozów. W Lignicy podwyżka doszła do 36 marek, we Wrocławiu zaś, za towar dobrze myty płacono ceny wyższe od zeszłorocznych, a przeciętnie podwyżka wynosi około 6 talarów. Fabrykantom i kupcom przybywającym na te pomniejsze jarmarki śpieszy się z zakupami, i ztąd spodziewać się należy rozebrania szybkiego całej ilości dowozów. Taki los spotkał wełnę dostawioną na jarmark świdnicki, gdzie płacono do 260 marek za centnar, i gdzie rozebrano całą ilość dowiezioną. W Poznaniu, jakkolwiek dziś już okazuje się podwyżka cen wełny, dochodząca do 18 marek na centnarze, to jednak kupującymi są przeważnie spekulanci, chcący z zakupionym towarem pośpieszyć na inne jarmarki. Fabrykanci potrzebujący wełny na własne potrzeby zatrzymują się jeszcze z zakupami, spodziewając się pewnej obniżki, jeżeli nie w Poznaniu, to tam właśnie, dokąd wynosi się zakupywana tak obficie wełna.

Te jednak oczekiwania fabrykantów o tyle były nieuzasadnione, że na jarmarku wrocławskim dobijano się prawie o dobry towar, którego w zeszłym jeszcze tygodniu zdołano sprzedać 6000 centnarów. Do konkurencji z fabrykantami z nad Renu i Saksonji stanął liczny zastęp kupców i nic dziwnego, że z łatwością osiągniono podwyżkę do 12 talarów na centnarze. Gatunki średnie mniej były nabywane, pomimo to jednak płacono za nie o 5 talarów więcej niż w roku zeszłym.

Dalsze wiadomości z jarmarków zagranicznych nie pozostaną zapewne bez wpływu na nasze ceny; tem niemniej jednak, iż w kraju naszym, przy znacznem zapotrzebowaniu wełny do fabryk, warunki sprzedaży przedstawiają się tak korzystnie, że bez względu nawet na przebieg targów szlązkich i niemieckich, ceny na naszym jarmarku zapowiadają bardzo znaczną podwyżkę.

Pod takiemi auspicjami rozpoczyna się ważenie wełny na wagach miejskich. Bankowe funkcjonują już od dni kilku. Zwracamy uwagę szan. producentów na potrzebę dobrego a ostrożnego pakowania wełny. Nie trzeba kręcić włosa przez krępowanie wełny sznurami grubemi.

Kancelarja deputacji jarmarcznej mieścić się będzie na pierwszem piętrze domu zajmowanego przez biuro magazynów bankowych; deputacja rozpoczyna czynności swe dnia 14 b. m., to jest w przededniu jarmarku w niezmienionym składzie.

Jedynie pan Juljusz Herman, z powodu słabości zdrowia, nie może przyjąć udziału w pracy deputacji.

Z WIECZORNYCH PIEŚNI

Witosława Halka.

XIV.

Gdym przestrzeń nieobjętą
Z gwiazd złotych badał kołem,
Widziałem ciebie świętą
A siebie zaś aniołem.

O struny harfy rozpięte
Zagrzmiałem pieśń dla ciebie...
Aż milkły pienia święte
Na ziemi i na niebie.

A Bóg, na głos pieśniarzy
Uciszył szum w naturze,
I zda się—w Jego twarzy
Dwie łzy widziałem duże.

....

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Bank państwa zawiadamia urzędowo o rezultatach zapisów na trzecią pożyczkę wschodnią dopełnionych w Banku, jego kantorach i oddziałach, oraz w Banku polskim. Dowiadujemy się ztąd, że w Petersburgu zapisano się na 577,624,200 rs., w Moskwie 81,146,100 rs., w Odesie 15,954,300 rs., w Warszawie 12,784,200 rs., w Kijowie 11,959,000 rs., w Rydze 8,200,000 rs., w Taganrogu 5,150,300 rs., w Charkowie 4,918,200 rs., w Orle 2 568,200 rs., w Rostowie 2,230,700 rs., w Tyflisie 2,066,000 rs., w 45 innych kantorach i oddziałach 10,704,500. Ogółem zapisano się na sumę 744,305,700 rs. Nastąpi więc repartycja, o której Bank państwa obiecuje donieść później.

= Od dni kilku na carsko-sielskiej drodze żelaznej pomiędzy Petersburgiem a Pawłowskiem funkcjonuje telefon. P. Kłopfer, naczelny maszynista i naczelnik warsztatów mechanicznych drogi żelaznej carsko-sielskiej, dla próby urządził komunikację telefonową po nad telegraficzną. Doświadczenie, pisze *Nowoje Wremja*, udało się zupełnie p. Kłopferowi. Podobno powzięto myśl zaprowadzenia telefonów na różnych drogach Cesarstwa i Królestwa.

= Władza policyjna nakazała powiększyć nadzór nad ulicą Czerniakowską i sąsiedniemi dla zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa mieszkańcom tej odległej części miasta.

= Przypomniano w tych dniach obowiązki patrolującym nocą żołnierzom, a prowadzonym przez ajenta policyjnego. Są one następujące: Poskramiać wszelkie hałasy, kłótnie i bójki; w razie zebrania się gdziekolwiek na ulicy większych grup ludzi, dowiadywać się o przyczynie zebrania i w razie nieporządków, takowe ukracać. Pijanych i chorych znalezionych na ulicach podnosić i ajentom policyjnym dla odpowiedniego postąpienia i udzielenia pomocy oddawać; na krzyk lub wezwanie na pomoc śpieszyć, a napastników natychmiast zatrzymywać i do najbliższego cyrkułu policyjnego dostawiać; zwracać szczególną uwagę na niosących nocną porą zawiniątka i ciężary, śledzić złodziei i rzezimieszków i t. p.; uważać, aby stróże nocni znajdowali się na swoich stanowiskach, i wogóle czuwać nad porządkiem, spokojnością i bezpieczeństwem obywateli.

= Władza właściwa obostrzyła w tych dniach przepisy, wzbraniające przekupniom przed godziną jedenastą rano zakupywać produkta przywożone na place taragowe.

= Roboty miejskie postępuje ciągle. Wiele już z pomiędzy nich ukończono i tak: naprawę brukow w całej części miasta do 2-go cyrkułu inżenierskiego należącej, reparują kanał na Tamce, oraz reparują przęsł na Nowym Zjeździe. Inne roboty świeżo rozpoczęto, a mianowicie: naprawę i oczyszczenie kanału na ulicy Gęsiej, oraz przerobienie rynsztoków na Nowolipkach i Próżnej. Pierwsze wykonywa przedsiębiorca Kleif, drugie zaś pp. Kowalski i Czerniakow.

= W ostatnich latach razem ze znacznym wzrostem naszego miasta, gdy nawet odludne zabudowują się ulice, rozwinęło się też bardzo drobne sklepikarstwo. Tak zwane „sklepiki wiktuałów“, oddając szczególniej w dzielnicach więcej oddalonych od centrum miasta istotne usługi dla publiczności, zapewniają ich właścicielom przy pracy, obrotności i sumienności przyzwoity sposób utrzymania. Wielce też ożywiona jest obecnie facjenda sklepikami. Jaki taki uciuławszy kilkadziesiąt rubli, nabywa dawniej istniejący lub otwiera nowy sklepik. O ile pocieszający jest ten ruch na polu uczciwej pracy, o tyle zwiększająca się coraz bardziej liczba szynków nie dobrze świadczy. A świadczy przedewszystkiem przeciwko kusicielom-szynkarzom rozstawiającym pułapki. Nie znamy dokładnie liczby szynków w Warszawie, ale wiemy, iż jest ich *za wiele*. A jednak, mimo silnej niby konkurencji, utrzymuje się wszystko, płacąc na najpryncypalniejszych ulicach wysokie komorne. Świadomi odgadują wprawdzie tę tajemnicę powodzenia, twierdząc, iż szynki nie zawsze sprzedają wódkę tylko; przeciwnie wiele wprost jest tylko szyldem dla pokątnych ciemnych machinacyj — miejscem gdzie zbierują się szumowiny wielkiego miasta. Fabryczne dzielnice są literalnie zasiane szynkami, w których toną ciężko zapracowane grosze, zaprzepaszczają się sumienia ludzkie.

= Donosiliśmy już, że w dniu 29 kwietnia r. b. odbyło się w Kraśniku zebranie tamtejszych mieszkańców, głosujących w kwestji, czy Kraśnik ma dalej pozostać miastem, czy też zamienić się na osadę. Obecnie dowiadujemy się, że w skutek reklamacyj, wniesionych do naczelnika powiatu janowskiego, odbyło się w Kraśniku w dniu 20 maja zebranie powtórne, na którem 161 obywateli głosowało za utrzymaniem miasta a 125 osób, należących do klasy uboższej, za zamianą na osadę. Tym sposobem Kraśnik nadal ma pozostać miastem.

= Redakcja *Bibljoteki umiejętności lekarskich* zawiadamia, że zamierzone ukończenie jeszcze w r. b. wydawnictwa *Bibljoteki* w całym jej programie prawdopodobnie nie będzie mogło przyjść do skutku, w razie jednak tej ewentualności prenumeratorowie otrzymają brakujące do obowiązkowej cyfry arkusze za rok bieżący (po 100 na każde półrocze) w początku roku przyszłego, bez żadnej dopłaty; gdyby zaś liczba arkuszy potrzebnych do zupełnego ukończenia wszystkich dzieł znacznie przewyższała, czego dziś w przybliżeniu nawet obliczyć nie można, obowiązkową cyfrę, w takim razie o dodatkowej na te arkusze prenumeracie ogłosi redakcja *Bibljoteki* przed upływem r. b.

= Z powodu przypadającego w dniu jutrzejszym święta Bożego Ciała, ostatnia prelekcja p. Milicera z chemji odbędzie się dopiero w piątek, o godzinie siódmej wieczorem.

= Doniesiono nam z Krakowa, iż tamże spodziewaną jest w bieżącym jeszcze tygodniu... Helena Modrzejowska.

= Wczoraj w Eldorado przedstawiono z powodzeniem komedję pana K. Zalewskiego, p. t. „Dama treflowa“.

Sprawozdanie z rzeczy tej zmuszeni jesteśmy, dla braku miejsca, odłożyć do następnego numeru.

Podamy je razem z oceną przedstawianej dziś w teatrze letnim komedji p. Bronisława Grabowskiego p. t. „Sprzymierzeńcy“.

= Sidi Mahjoub Ben Mohamed... to wielki budowniczy.

Sidi Mahjoub Ben Mohamed obywa się bez cegieł, wapna i kamieni, a przecież stawia ogromne piramidy...

I nie lęka się o ich los... stoją twardo jak stary mur, którego ani woda nie podmyje, ani wiatr nie obali, ani też piorun nie roztrąci.

Bo Sidi Mahjoub Ben Mohamed wznosi piramidy z żywych... marokańczyków.

A grupuje ich na swej twardej głowie pięciu, trzech z boków jeszcze obejmując!

Udaje się mu zaś to wyśmienicie.

Nigdzie najmniejszego pochylenia w całej budowie, żadnej luki, pion wyborny!

Osobliwy ten człowiek produkuje się w arenie pana Salamonsky'ego, co raz wreszcie zmienia program konserwatywnego dyrektora hippiki!

= Czasowa wystawa obrazów i rzeźb w pałacu Brühlowskim, która trwać będzie już tylko *czas krótki*, wzbogaconą została, oprócz arcydzieł Ary Scheffera i Horacego Verneta, o których donosiliśmy przed kilkoma dniami, dwoma nader cennemi płótnami, a mianowicie: *Juljusza Kossaka* „Polowanie króla Jana Sobieskiego z dworem na łączkach wiślanych na czaple i dzikie łabędzie“, oraz *Kozakiewicza* „Król nad królami“.

Obydwa te znakomite obrazy dopiero co nadeszły do Warszawy, pierwszy z Krakowa, drugi z Monachjum i stanowią własność prywatną.

Liczbę zaś dzieł ofiarowanych na rzecz rodziny Tegazzo pomnożył obraz *Antoniego Ziemęckiego* „Powrót z wojny do rodzinnego miejsca“ (podług opisu Ignacego Chodźki) w „Obrazach litewskich“.

= *A. n.* — Czy zakład fabryczny, produkujący ogromną ilość dymu, powinien istnieć śród mieszkań ludzkich, nie czyniąc zadość wymaganiom istniejących w tym względzie przepisów — oto kwestja, którą chcieliby mieć kompetentnie rozstrzygniętą mieszkańcy domów przy ulicy Ogrodowej, mających nieszczęście sąsiadować z fabryką wyrobów żelaznych przy ulicy Chłodnej nr. 12.

Ponieważ komin tego zakładu jest bardzo nizki i widocznie odpowiednim przyrządem nieopatrzony, przy najlżejszym tedy wietrze, olbrzymie kłęby czarnego, trującego dymu walą się wprost w okna przeciwległych domów, uniemożebniając oddychanie żadnym powietrza mieszkańcom, a nawet sprowadzając chorobę, jak to już nie raz miało miejsce.

Czy coś podobnego mogłoby mieć miejsce w którémkolwiek z miast zagranicznych?

Jeżeli już, szanowny panie fabrykancie, usadowiłeś się w środku miasta, co w żadnym razie nie jest właściwe, to przynajmniej racz pamiętać o tem, że sąsiedzi twoi nie mają najmniejszej ochoty robić ofiar ze swego zdrowia, na ołtarzu jego zysków.

Mamy nadzieję, że odpowiednia władza zechce zwrócić swoją uwagę na ten przedmiot. *S.*

— Wczoraj już, nie czekając ani tygodniowego terminu, ani afisza, uliczni wekslarze z przed Banku zniknęli...

Aż miło było przejść!

Znaleziono wreszcie sposób na nich — kary pieniężne okazały się najskuteczniejszemi!

— „Pośpiesznik“, takie nosi miano nowy przyrząd wynalazku pana Stanisława Ławnickiego.

Z przyrządem tym robione były już dwukrotnie próby, na jednej z których raczył być też obecny jw. główny naczelnik kraju hr. Kotzebue.

„Pośpiesznik“, po dokładnem wykończeniu w fabryce lubelskiej pp. Moritza i Kretzschmara, ma być przedstawiony u nas rzeczoznawcom.

— Puławy poczynają zmieniać już swą fizjognomję. Warszawa oddaje im suty procent swej spragnionej świeżego powietrza ludności.

Maluczko a znikną mundury studentów, na ulicach zaś zaszeleszczą... zbyt obcisłe suknie córek syreniego grodu!

— Sprawa o zapieczoną mysz w chlebie...

Pan J. C., uczeń instytutu muzycznego, dnia 2 maja 1876 r. kupił bochenek białego chleba w sklepiku Marjanny B. i w połowie tegoż bochenka znalazł zapieczoną mysz...

Corpus delicti, t. j. bochenek z myszą, p. J. C. złożył w cyrkule nowoświeckim.

Komisarz tegoż cyrkułu zawiadomił o powyższem właściwego sędziego pokoju, celem pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej utrzymującego piekarnię parową R., który bochenek ten wydał do sklepiku Marjanny B.

Sędzia pokoju, wysłuchawszy skargi pana J. C., potwierdzonej zeznaniami dwóch świadków, w obecności których chleb w mowie będący był przekrajany, wyrokiem swym z d. 25 października t. r. uznając R. winnym niedbałego wypieku chleba, w myśl art. 119 Ustawy postępowania kryminalnego i art. 7 i 115 Ustawy o karach wymierzanych przez sędziów pokoju, skazał tegoż R. na karę pieniężną *rs. pięćdziesięciu* a wrazie niewypłacalności na osadzenie w areszcie policyjnym przez *dni piętnaście*.

Skazany R., za pośrednictwem obrońcy swego adwokata przysięgłego T., odwołał się do zjazdu sędziów pokoju, żądając uchylenia wyroku na tej zasadzie, iż znalezienie myszy w bochenku chleba poczytać należy za *przypadek*, nie pociągający za sobą odpowiedzialności karnej, gdyż w nim nie miał miejsca *zamiar przestępny*, i że do sprawy niniejszej mylnie zastosowany został art. 115 Ustawy o karach, z którego ulegają karze winni przygotowania przedmiotów żywności *szkodliwych dla zdrowia*.

Widocznie pan R. nie uważał chleba zaprawionego myszą za szkodliwy dla zdrowia, poglądu tego jednakże zjazd sędziów pokoju nie podzielił, gdyż wyrok sędziego pokoju potwierdził, a skargę apelacyjną R. pozostawił bez skutku.

Pan R., nie poprzestając na wyroku zjazdu podał skargę kasacyjną, którą jednakże i Senat Rządzący wyrokiem z d. 23 marca roku bieżącego oddalił jako bezzasadną!...

— Stanowcza skrucha.

Dwie sąsiadki kłóciły się często — biły się czasami.

Jedna z nich, bardziej kłótliwa, bywała zwykle przyczyną tych niesnasek i zawsze po batalji przepraszała swoją towarzyszkę i bezustannie przyrzekała poprawę.

— Obiecywać łatwo, ale dotrzymać trudno — mówiły sąsiadki.

Otóż po ostatniej kłótni, ze smutnemi następstwami sińców na twarzy i podbitych oczu, gdy znowu przyszło do przeprosin a sąsiadki śmiać się z niej zaczęły, kobieta ta zawołała:

— Otóż pokażę wam, że się więcej nie będę kłóciła...

I porwawszy nóż, obcięła sobie... pół języka.

Stało się to w .. Warszawie!

— Znany nasz finansista pan *** sławny jest też z wielkiej ochoty stosowania przysłów i cudzoziemskich wyrażeń, co mu się jednak nie tęgo wydaje.

I tak, kiedyś widząc sprzeczających się przy bilardzie rzekł:

— Nie kłóćcie się panowie, bo jeszcze przyjdziecie między sobą do jakich *predy*lekcyj.

A kiedy raz w chorobie kazano mu zażyć sporą dozę emetyku, spytano czy mu bardzo przykry smak sprawia, odrzekł:

— Nie — *l'appétit vient en mangeant.*

— **Wypadki.**

* Bójka.

Minionej nocy, na Nowej Pradze w restauracji pomiędzy gośćmi wszczęła się bójka.

Jeden z nich został silnie i niebezpiecznie poraniony w szyję.

Widząc krew i smutne następstwa uniesienia, sprawcy nieszczęścia umknęli.

Rannym jest Adam Różański, mieszkaniec Tłuszczy, stacji kolei petersburskiej.

* Siła pijanego.

Za hałasy i pijaństwo aresztowany na Pańskiej ulicy czeladnik szewcki Józef K., pobił prowadzących go ajentów policyjnych i dopiero znacznie przeważnej uległ mocy.

* Nieostrożność.

Wczoraj wieczorem przechodząca Nalewkami Łaja F. z butelką kwasu siarczanego, takową upuściła.

Rozumie się, butelka rozbiła się, kwas rozlał i nieostrożną poparzył.

* Nieuważna jazda.

Wczoraj na moście aleksandrowskim goniły się dwa ładowne wozy; przy jednym z nich szedł woźnica Gontarek.

Przy mijaniu się z drugiego wozu spadła ciężka beczka, która przygniotła nieszczęśliwego Gontarka, tak, że koniecznem się okazało odesłanie go do szpitala.

* Woźnica powożący wozem ładownym blachą, Lajzor W. tak nieostrożnie jechał, że wóz przewrócił się.

Woźnica spadł i został blachą przygnieciony, tak jednak szczęśliwie, że wielkiego szwanku nie poniósł.

* Drobny pożar.

Na Nalewkach, pod nr 17, w piwnicy należącej do kupca Zweiera zapaliły się towary galanteryjne.

Pożar szybko ugaszono, bez wielkich strat.

* Usiłowanie kradzieży.

Na Nowym Świecie pod nr. 67, w składzie zegarków p. Grabau'a, przytrzymano Taubę A. na uczynku kradzieży złotego zegarka.

* Przejechania.

Na ulicy Bugaj, wjeżdżając w podwórze domu nr 2, stangret przejechał 3-letnią dziewczynkę Franciszkę D., która bawiła się na podwórzu.

Biedna dziecina mocno pokaleczona została.

* Znaleźć pieniądze i nie oddać, to zupełnie toż samo jak gdyby... ukraść.

Wszak tak?

Przekonał się o tem Antoni R., który znalazł cztery 25-rublowe papierki i nie troszcząc się o prawego właściciela, począł je rozrzutnie wydawać.

Zwróciło to uwagę sąsiadów.

Przytrzymano go i pociągnięto do odpowiedzialności...

— W dniu dzisiejszym, jako w dalszym ciągu losowania 5-tej klasy 132 loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 10,488 wygrał rs. 8000 u kol. Bersohna w Warszawie, nr 1553 rs 4000 u kol. Sztarkmanna w Warszawie, nr 11,528 rs. 4000 u kol. Nelkenowej Henryety w Warszawie, nr 22,383 rs. 4000 u kol. Kokoszki w Łomży, nr 13,107 rs. 2000 u kol. Landaua w Warszawie, nr 189 rs. 1000 u kol. Goldsteina w Warszawie, nr 10,273 rs. 1000 u kol. Ehrlicha w Biały, nr 17,033 rs. 1000 u kol. Rothauba w Warszawie, a nn-ra 2250, 7419, 7727, 10,042, 10,749, 12,322, 12,934, 15,176 i 15,629 po rs 400.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: od J. R. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej i rs. 2 na okulary dla biednego pracownika potrzebującego takowych, od Kamilli rs. 1 na tenże sam cel, i od L. W. rs. 3 na pogorzelców osad Mstów.

— Dwie parasolki, pozostawione dnia 8-go b. m. w dorożce nr 409, odebrane być mogą za udowodnieniem w redakcji *Kurjera Warszawskiego*, gdzie przez właściciela dorożki złożone zostały.

Nekrologja.

† Dnia 13 czerwca, w piątek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Antoniego **Lipczyńskiego**, jako w dniu imienin, na które pozostała żona wraz z dziećmi uprzejmie zaprasza krewnych i przyjaciół.

† W dniu 13 b. m. to jest w piątek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się wotywa żałobna za duszę ś. p. Antoniego **Zgórskiego**, b. emeryta, jako w pierwszą bolesną rocznicę imienin, na którą pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i tych wszystkich, którzy przechowują życzliwe wspomnienie. —12034—

† Dnia 13 b. m., to jest w piątek, o godzinie **9-tej** zrana, **odbędzie się nabożeństwo żałobne w kaplicy literackiej przy** kościele św. Jana, za duszę ks. kanonika Antoniego **Biernackiego**, na które w smutku pozostała familja zaprasza przyjaciół, kolegów i znajomych. —12052—

† W piątek, dnia 13 czerwca r. b., odbędzie się msza św. za spokój duszy ś. p. Antoniego **Wizbek**, b. urzędnika Banku polskiego, w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **9 i pół** zrana, na którą pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —120[illegible]1—

† W dniu 13 b. m. i r., w piątek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, jako w rocznicę imienin, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Antoniego **Ankiewicza**, na które to pozostała żona wraz z dziećmi i zięciem zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. —11991—

† W dniu 13 czerwca r. b., to jest w piątek, o godzinie **11-tej** zrana, jako w dniu imienin, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Antoniego **Kosteckiego**, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —11988—

† W dniu 13 czerwca r. b., to jest w piątek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie wotywa z konduktem przy grobie ś. p. Antoniego **Ciesielskiego**, a to z legatu przez niegdy Feliciannę Ciesielską uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —12001—

† W dniu 13 czerwca r. b., to jest w piątek, jako w dzień imienin ś. p. **Antoniny** z Polczewskich **Horbowskiej**, a zarazem jako w oktawie trzeciej rocznicy śmierci jej małżonka ś. p. Adama **Horbowskiego**, b. sędziego pokoju okręgu rawskiego i b. dziedzica dóbr Dolecka i Jeruzala, w powiecie skierniewickim położonych, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się wotywa za ich dusze przed wielkim ołtarzem, na którą pozostałe dzieci wraz z siostrą zmarłej zapraszają uprzejmie krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Dnia 13 b. m., jako w rocznicę imienin ś. p. Antoniny z Kroniszów **Tingle**, o godzinie **8-ej** zrana, odprawioną zostanie za spokój jej duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, żałobna wotywa, na którą pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —12109

† Ś. p. Stanisław **Abczyński**, b. oficer b. wojsk polskich, kawaler krzyża „virtuti militari“, obywatel ziemski, zakończył życie w dniu 28 maja r. b., we wsi Bożymin, w powiecie rypińskim, gub. płockiej, przeżywszy lat 77.

† Ś. p. Katarzyna z Kutowskich **Smorągiewicz**, wdowa po aptekarzu, po długiej i dokuczliwej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w dniu 6-tym czerwca w mieście Węgrowie, przeżywszy lat 81.

Pokój jej zacnej duszy! —12111—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 9-go czerwca. — Trzystu robotników zatrudnionych w wielkiej fabryce czekolady, położonej w okolicy Paryża, porzuciło roboty, domagając się wyższej płaty; jest obawa, iż i robotnicy pracujący w innych fabrykach tej samej gałęzi przemysłu pójdą za przykładem swych towarzyszy.

× **Paryż** 9-go czerwca.—Zmarł tu August Garnier, ceniony malarz i rytownik.

× **Paryż** 9-go czerwca. — *Journal officiel* ogłasza dekret prezydenta rzeczypospolitej, ułaskawiający 225 indywiduów, skazanych za udział w komunie 1871 roku. Jest to trzynasty i ostatni dekret, wydany na mocy ustawy o amnestji. Ogółem ułaskawiono w ciągu trzech miesięcy 3,364 osób.

× **Nancy** 9-go czerwca. — Rozpoczęto tu zbierać składki na zaofiarowanie upominku żonie Thiersa, jako dowód czci dla wielkiego jej męża.

× **Lille** 9-go czerwca.—Do p. Lingrand, lekarza towarzystwa dobroczynności, zgłosiło się w tych dniach około 200 robotników. Uskarżali się oni wszyscy na jednakowe dolegliwości: dotkliwe bóle żołądka i brzucha, gwałtowny ból głowy, kurcze we wszystkich członkach i wymioty. Po bliższem zbadaniu okazało się, iż ludzie ci byli zatruci. Zaordynowane leki usunęły niebezpieczeństwo. Dla zbadania przyczyn tego dziwnego wypadku prowadzone jest śledztwo.

× **Messyna** 9-go czerwca.—Wybuch Etny stale się zmniejsza od onegdajszego wieczoru.

× **Ferrara** 9-go czerwca.—Zapewniają, iż nikt z ludzi nie poniósł śmierci wskutek powodzi; tysiące osób musiało się ratować ucieczką, aby się uchronić przed plagą.

× **Londyn** 9-go czerwca.—Telegram z Melbourne donosi, iż bank australsko-europejski zawiesił wypłaty; wiadomość ta wywołała wielki popłoch.

× **Londyn** 10-go czerwca.—Wczoraj rozpoczęły się obrady kongresu literackiego międzynarodowego. Pojutrze bankiet u lorda majora Londynu. Wędrówka do grobu Szekspira nastąpi 16 b. m.

× **Kopenhaga** 9-go czerwca. — Wydany został dekret, znoszący kwarantannowe ograniczenia, ustanowione w dniach 11 lutego i 15 marca, odnośnie do Rossji i Finlandji.

× **Poznań** 9-go czerwca. — Skonstatowano tu kilka wypadków trychiny.

× **Toruń** 9-go czerwca.—Wisła przybiera znowu, lubo niewiele.

× **Kraków** 10-go czerwca. —Uroczystości z powodu konsekracji ks. biskupa Dunajewskiego już się skończyły. Sam akt odbył się z powagą i wielką ostentacją, która na pobożnym ludzie sprawiła silne wrażenie. Namiestnik hr. Potocki i Wodzicki, marszałek krajowy, opuścili już miasto.

× **Lwów** 10-go czerwca. — W sobotę wystawioną tu będzie sensacyjna drama Verne'go „Dzieci kapitana Granta“.

× **Lwów** 9-go czerwca.—Panuje tu tyfus mocny, wszakże bez charakteru epidemicznego.

× **Praga** 9-go czerwca.—Arcyksiążę Rudolf, następca tronu austryjackiego, spodziewany tu jest z powrotem z podróży w dniu 28 b. m.

Przegląd polityczny.

Biuro Reutera podało wiadomość, według której Porta nie porzuciła wcale zamiaru użycia kołpaka Aleko-paszy za przedmiot dyplomatycznych rozpraw; co więcej, tenże sam telegram mieści nawet wyraźną pogróżkę, ze strony rządu ottomańskiego, który tymczasowo tylko wstrzymuje się od użycia energiczniejszych środków względem swojego gubernatora we Wschodniej Rumelji, ale skoro rossjanie raz już opuszczą tę prowincję, wówczas sultan zabierze się na serjo do ks. Vogorideza i każe mu stanowczo nosić fez turecki i wywiesić swoją chorągiew, albo ustąpić miejsca energiczniejszemu następcy. Wszystko to brzmi bardzo pięknie w telegramie *Ajencji*, ale, jak słusznie zauważyła *Nord. Allg. Ztng* — wydaje się dość podejrzaną rzeczą co do autentyczności. Przypuszczaćby bowiem można, że wspomniany telegram wyszedł raczej z biura jakiegoś angielskiego dyplomaty, aniżeli z Konstantynopola, gdzie niema tak bardzo zawziętych i ambitnych polityków dzisiaj, któżby tyle wagi przywiązywali do tego, co guberna tor Rumelji Wschodniej nosi na głowie.

Przypuszczać można, że to podrobione oburzenie jest sztuczką angielską i że *Biuro Reutera* tą razą posłużyło za organ ang'elskiej, nie tureckiej opinji. Anglja stara się bezustannie utrzymać pozory siły i energji Porty i maluje djabła czarniej, aniżeli on jest w rzeczywistosci. Swojego czasu dzienniki angielskie starały się wmówić w opinję, że sułtan *à tout prix* domaga się zajęcia Bałkanów, że się swoich praw nie zrzeka, że oczekuje tylko sposobności skorzystania z nich jak najrychlej. Tymczasem skądinąd wiadomo, iż Porta nie zbyt wiele uwagi przywiązuje do okupacji wąwozów Bałkańskich, która jej pożytku żadnego nie przyniesie a na znaczne koszta narazić musi. Wszelki wydatek zaś w dzisiejszych warunkach jest dla Porty straszną ofiarą. Z próżnego i Salomon nie naleje, a skarb turecki od dawna stał się tą beczką Danaid, przez którą największe sumy przepływają bez śladu.

Ta okoliczność sprawia też, iż w Konstantynopolu starają się unikać wszelkich nowych i niepotrzebnych katastrof, których skutki nie dałyby się przewidzieć. Cała tedy sprawa o fez i kołpak jest zbyt małego znaczenia, aby się Porta miała dla niej zanadto narażać i sztucznie utrzymaną równowagę stosunków porzucać.

Turecki dziennik *Vakit* traktuje też bardzo leniwo tę sprawę pisząc: „Powtarzamy, że kwestja fezu czy kołpaka nie posiada tej ważności, jaką jej nadają. Europa nie wymaga od Aleko-paszy jego zdania w sprawie czapkowej, ale zaprowadzenia reform i dobrej administracji.“

Zresztą, aby obie strony pogodzić jest bardzo łatwy środek: niechaj gubernator Wschodniej Rumelji jednego dnia nosi fez, a drugiego kołpak, ale niechaj codziennie pracuje nad wprowadzeniem w krew i życie powierzonej sobie prowincji—reform i porządku.

O kłopotach finansowych Porty *Pol. Cor.* przynosi nowe szczegóły: krąży pogłoska, że Anglja wypłaciła Turcji miljon funtów za ostateczne i formalne zrzeczenie się wszelkich praw do Cypru, który obecnie przejść ma na wyłączną i wieczystą własność anglików. Jeżeli się ta wiadomość sprawdzi, pisze wspomniany dziennik, to będą wytłómaczone owe częste konferencye sułtana z Layardem. W każdym razie nieznaczna suma 23 miljonów będzie tylko ziarnkiem piasku w morzu tureckiego deficytu.

Dziwić się nie można żadnym targom i spekulacjom Porty, bo ze wszech stron spadają na nią ciężary, którym podołać nie może. Wszakże niedawno temu wojska nieregularne nie chciały wyruszyć do Macedonii i usunąć się z sandżaku nowobazarskiego przed wypłaceniem zaległego żołdu.

Pretensje serbów o zwrócenie kosztów za straty, poczynione przez arnautów w okolicach Kurszumlji, zasłały Portę przypartą do muru tysiącznemi innemi potrzebami. Cóż dziwnego, że odmówiła wykręcając się sianem.

Komisja europejska w Filippopolu, pisze *Times*, postanowiła jednogłośnie, aby administracju finansów Wschodniej Rumelji bezzwłocznie oddaną została nowym władzom. Wnioskowaćby ztąd można, że nie chce ona zajmować się ani pośrednio, ani bezpośrednio prowadzeniem i kontrolą finansów przed ukończeniem nowej organizacji. Wnioski komisarzy Francji i Rosji, co do tego, aby Aleko-pasza stosował się do uchwał większosci komisji i odnosił się do niej po radę, miały się tyczyć tylko kwestji zrozumienia i zastosowania statutu organizacyjnego, nie zaś spraw bieżących. Delegowani Austrji i Anglji sprzeciwili się temu na podstawie instrukcyj, otrzymanych od swoich rządów. Czynność komisji z powodu tej różnicy zdań została sparaliżowaną. Większość członków wszelako przychyla się do wniosku pozostawienia wszelkiej odpowiedzialności samemu gubernatorowi i **niewywierania na niego żadnej presji.**

Do czegóżby się wówczas zredukowała czynność komisji w Filippopolu, która początkowo miała stanowić rodzaj przybocznej rady?

Deutsche Zeitung dowiaduje się z Rzymu, iż poseł austryjacki zdołał wreszcie przekonać Watykan o kompetencji Austrji w sprawie układania się z Rzymem co do organizacji kościoła katolickiego w Bośnji i Hercegowinie. Ta okoliczność, iż dopiero przekonywać musiał, naprowadza na domysł, że w rzeczywistości Watykan nie wiele musiał dowierzać temu, czy Austrja ma prawo troszczyć się kwestjami wyznaniowemi w zajętych prowincjach tureckich, czy nie. Postanowiono tedy ustanowić trzy biskupstwa w Bośnji i Hercogowinie, które razem stanowić będą jedną prowincję kościelną. Obecnie toczą się układy o stosowną dla nich dotację.

W dniu jutrzejszym rozpoczynają się w Berlinie uroczystości złotego wesela cesarza Wilhelma i dostojnej jego małżonki, cesarzowej Augusty. Program festynów i całej ceremonji, jest o wiele mniej wystawny i skromniejszy, aniżeli podczas podobnej uroczystości w Wiedniu. Spodziewany zjazd wysokich przedstawicieli państwowych i koronowanych rodów, uległ także znacznym zmianom i odebrał wiele blasku berlińskiemu obchodowi. Zdrowie cesarza po ostatnim wypadku nie pozwala mu uczestniczyć we wszystkich aktach dworskich ceremonij, które jak na takie familijne święto, bardzo okrojone zostały.

Wypadki na amerykańskim teatrze wojny zwróciły uwagę mocarstw europejskich, zwłaszcza od czasu, gdy *Ajencya Havasa* donosiła, że Bolivia poleciła swoim okrętom wojennym zajmować nawet pod neutralną flagą przewożone statki, choćby one żadnej kontrabandy nie zawierały. *Pall-Mall-Gazette* utrzymuje, że ta okoliczność wywoła wkrótce wspólną interwencję mocarstw europejskich; tylko *Republique fran.* sprzeciwia się temu.

Szczegółów wiarogodnych o bitwie morskiej pod Iquique niema dotychczas; krążące wersje przedstawiają tę sprawę rozmaicie, stosownie do tego, czy pochodzą z peruwiańskich, czy chilijskich źródeł.

Na półwyspie bałkańskim *status quo*. Zanosi się tylko na nowe swary między Serbją i Portą, która nie chce zwrócić ks. Milanowi szkody, jaką bandy arnautów wyrządziły nadgranicznej ludności podczas ostatniej inwazji w granice serbskie. Porta utrzymuje teraz, że ten napad baszybuzuków albańskich był wywołany przez ludność serbską, że był raczej rodzajem odwetu, niż gwałtem i rabunkiem. Prawdopodobnie, rząd serbski odpowie na te argumenta swojemi i rozpocznie nową polemikę dyplomatyczną, która oby tylko na słowach się skończyła.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Konstantynopol, 10 czerwca. Kwestja flagi jest jeszcze na porządku dziennym dyskusyi dyplomatycznej. Gubernator jeneralny Rumelii wschodniej usprawiedliwia się w ten sposób, że komisja międzynarodowa ze względu na porządek i spokój publiczny większością głosów uchwaliła nie wywieszać chorągwi tureckiej. Minister spraw wewnętrznych nie dopuszcza jednak, ażeby komisya była upoważnioną, w tak ważnej i zasadniczej kwestyi decydować zwykłą większością głosów i żąda uchwały jednomyślnej, jak to wielkie mocarstwa same postanowiły. Anglia i Austrya, których reprezentanci przy głosowaniu w mniejszości pozostali, mają popierać zapatrywanie się Porty.

Rzym 10-go. — Depesze z Sycylji donoszą, iż wybuch Etny już się ukończył, dym tylko trwa jeszcze ciągle.

Berlin 10-go. — Donoszą z Petersburga, iż rząd uchwalił, ażeby 200 miljonów nowej pożyczki użyte były na zakupienie koni dla kawalerji, dalej na działa i amunicję, jako też na ekwipowanie całej armji.

Berlin 10 go. — Ze źródła jak najlepiej informowanego komunikują, że wiadomość o zaręczynach księcia Bulgarji z księżniczką Jusupów, jest zupełnie bezpodstawną i zmyśloną.

Ateny 9-go. — Słychać, że zarządzone zostało utworzenie drugiego obozu na granicy wschodniej.

Londyn 9-go. — Izba niższa. Na zapytanie Campbella odpowiada Bourke, że Porta otomańska, wskutek uczynionych jej przedstawień, zawiadomiła Layarda, że zamierza kwestję organizacji tych prowincyj, których traktat berliński nie dotyka, oddać pod rozpatrzenie komisyj lokalnych. Porta chce zbadać, o ile statut organiczny Rumelji Wschodniej dałby się w tych prowincjach zastosować.

Berlin 10-go. — Książę Bismarck przybył tu wczoraj wieczorem o godzinie 6-ej z rodziną, również przybył wielki książę Mecklenburg z rodziną; książę Arnulf, reprezentant króla bawarskiego ma dziś przybyć również wielki książę Aleksy i Michał. Wszyscy mieszkać będą w zamku.

Paryż 10-go. — Porta sankcjonowała ustawy zawotowane przez królewskie zgromadzenie narodowe, jednakże z pewnemi zmianami, z których kreteńczycy nie są zadowoleni.

Cetynja 10-go.—Wskutek podatków municypalnych wybuchły zawichrzenia w Calatubinno. Archiwum municypalne spalone, wielu wojskowych i obywateli zabito. Wysłano wojska do miejsc zaniepokojonych

SZARADA.

W licznych *drugich* rzędzie,
I *pierwsze* też będzie;
Gdzie niezgoda lub sąd sprzeczny,
Tam *cały* konieczny.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Lakier*).

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka nr 23. Posiedzenie 5 czerwca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
53	Nowy-Świ.	Heng Józefa	Wdowa, dzieci drobnych 5.
34	Pańska	Paź Stanisław	Kaleka i chory, żona w szpitalu, dzieci dr. 2.
22	Śliska	Haja Trześnia	Wdowa, dz. dr. 3.
24	Wolska	Grzywacz Julja	Wdowa, dzieci dr. 3.
6	Łucka	Ziołek Marja	Konwulsyjna, mąż sparaliżowany, dziecko jedno.
4	Jerozolims.	Zarzycka Ani.	Wdowa, chorowita, dzieci drobnych 3.
7	Wróbla	Trybulska An.	Niewidoma.
8	Browarna	Barańska An.	Chorowita, mąż sparaliżowany.
38	Tamka	Czekalska Te.	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3
11	Książęca	Gnieszczyk A.	Niewidoma.
11	Wolność	Okrasa Marja	Wdowa, suchotnica, dz. dr. 3.
6	Żytnia	Balon Anast.	Chorowita, mąż sparaliżowany.
4	Dzielna	Blima Goldberg	Wdowa, dzieci dr 3.
10	Nowolipie	Szadkowska Fr.	Wdowa, sparaliżowana.
33	Nowolipie	Kopańska Julja	Mąż sparaliżawany, dz. dr. 3.

Kurs giełdy warszawskiej, — dnia 11 czerwca 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin a vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.......	150—149.92½—85—70	150.—	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	10—18—17—16	10.18	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	121.80—50—35	121.80	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	131.47½—55	131.85	—.

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100. . .	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100 —	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	100.65—70	100 80	—.—
„ „ „ małe.	100.60	100 75	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	96.—	96 15	—.—
„ „ „ II.	96.—	96 15	—.—
„ „ „ III	95 45—40	95 55	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	87 50	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	—.—	90 25	—.—
„ „ małe.	——	—.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864. .	—.—	243.—	—.—
„ „ 1866. .	—.—	238.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	——	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	92.90.93.93.25.	93.40	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.	—.	—.—	—.—
za rs. 125	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.-W. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.-B. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.- Terespols.	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabr.-Łódzkiej. .	—.	—.—	121.—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	269.25	270.—	—.—
Akc. Banku Dyskon. w War.	270.	270.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—	—.—	——
Akc. War. tow. ub. od ognia.	—.	—.—	143.—
Akc. War. tow. fabr. cukru	—.	—.—	720.—
Akc. tow. fab. cukru Józefów	—.	—.—	265.—
Akc. Dobrzel. tow. fab. cukru	—.	—.—	620.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. fabryki machin	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. Łazien. i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 187 7/9 nowych 234 13/18 zastawnych m. Warszawy serji I i II 97 2/9 m. Łodzi 55 5/9 listów likwidacyjnych 11 1/9, obligów skarbowych 77 4/5 pożyczki prem. 1-ej emisji 205 3/5 2-ej emisji 122 1/5

Monety: Półimperjały rs 8.40 - 8 45 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 8 20 **marki niemieckie rs. — kop. 50½ pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. 88⅛**

— Łupinki kakaowe i napój z takowych dotąd mało są u nas rozpowszechnione, gdy w innych krajach praktycznie używane bywają za codzienny napój dla dzieci w miejsce kawy lub herbaty. Pozbawione narkotycznych pierwiastków posiadają, prócz przyjemnego smaku, części pożywne i są pomocniczym środkiem na osłabienie sił dla osób w podeszłym wieku zaś dla cierpiących, którym kawy i herbaty wzbroniono, doskonałym, zdrowym, pożywnym i wzmacniającym napojem. Łupinek tych dostać można w znanej fabryce czekolady p. E. Wedel, przy ulicy Szpitalnej, w dwóch gatunkach: zwyczajne lżejsze po kop. 10 funt i w lepszym gatunku, tak zwana „herbata kakaowa“ funt kop. 20.

— Dr **Piotr Nazarewicz** osiadł stale w Siewierzu, gubernji piotrkowskiej. —11584—

— **Szkoła prywatna męzka** klasowa, w domu pod nr 11 (112) przy ulicy Piwnej w Warszawie, przyjmuje uczniów dla przygotowania ich do gimnazjum miejscowego i obcego, oraz na naukę języka niemieckiego i francuzkiego w oddzielnym czasie od innych nauk na przystepnych warunkach.

— **FABRYKA** wyrobów galanteryjno-**koszykarskich** pod firmą „**WANDA**“ przy ulicy Hożej nr 15, przysposobiła znaczny wybór **kufrów podróżnych**, oraz **wózków dziecinnych**, elegancko wykończonych, z któremi poleca się szanownej publiczności. —10676—7—12

Nowy gatunek papierosów „POUR MOI“ w cenie rs. 1 za 100 sztuk w opakunku po 100, 25 i 10 sztuk, oraz znane już ze swej dobroci

prawdziwe **tytonie tureckie,**
fabryki **L. W. TOŁMACZA,**
nadeszły **do składu** pod firmą

KALINOWSKI i PRZEPIÓRKOWSKI

w hotelu Europejskim.
—11093—5—6

— *Komitet kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich*, w powołaniu się na ogłoszenie swoje z d. 1 kwietnia r. b., o zmianie terminu lokacji kapitałów, podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że kapitały wszystkich tych uczestników którzy po d. 1 lipca r. b. nie zadeklarują, na jaki termin pragną nadal fundusze swoje w kasie mieć lokowane, uważane będą przez kasę pożyczkową, jako pozostające na lokacji za 3 miesięcznem wypowiedzeniem i procent od kapitałów tych liczyć się będzie, poczynając od 1 lipca r. b. w stosunku rocznym 4%.

Warszawa dnia 7 czerwca 1879 r.
—11798—2—3

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH I CERAT

pod firmą

J. FRANASZEK.

Po należytem wzmocnieniu sił produkcyjnych rzeczonej fabryki, istniejącej od lat 50 i po doprowadzeniu onej do poważnych rozmiarów za pomocą sprowadzonych z zagranicy specjalnych machin poruszanych siłą pary przeniosłem ją z początkiem r. b. do umyślnie zbudowanego na ten cel gmachu przy ulicy Wolskiej pod nr 3088, gdzie fabryka ta wyrabia dziennie do 4,000 rol i zatrudnia znaczną liczbę zdolnych robotników, samych krajowców tylko.

Oprócz obić zwykłych w najrozmaitszych gatunkach i deseniach, fabryka wyrabia **obicia zastosowane barwą i deseniem do koloru obić na meblach**, a produkuje także obicia naśladujące wiernie materje gobelinowe, adamaszki i utrecht. Szczególniej zaś poleca **obicia złocone**, najwłaściwsze do przyozdabiania zakładów publicznych, jak np. cukierni, restauracji itp., które z powodu posiadanego na ich wyrób sekretu i zdwojenia sił przez działanie machiny parowej fabryka sprzedawać może po cenach blizko o połowę niższych niż dotąd. Słowem, wyroby mojej fabryki znane poprzednio chlubnie przez lat 40 pod firmą A. Vettera, w obecnym jej rozwoju mogą już śmiało wytrzymać konkurencję zupełną z takiemiż produkcja my fabryk zagranicznych, pod względem gustu i gatunku a zwycięzko pod względem cen w ogóle, które już z samego powodu nieopłacenia kosztów transportu cła i różnicy kursu pieniędzy, są tu niesłychanie niższe.

Zresztą publiczność może w każdej chwili przekonać się sama o wartości i o cenie tych wszystkich wyrobów w głównym składzie mojej fabryki przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 15 nowy, w domu hr. Stanisława Potockiego. —11323—2—3

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet leczy lekarz od 30 przeszło lat praktykujący. Ulica Chmielna nr 18.—*J. Bagieński.* —11843—1—3

TEATR LETNI.

Dziś i jutro: **Sprzymierzeńcy.**

TEATR NA WYSPIE W ŁAZIENKACH.

Jutro: **Robert i Bertrand.**

CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki)

Warszawa dnia 10 czerwca 1879 roku.

Odmiana, pochmurno.—Wobec niższych notowań cen zboża za granicą i stopniowego poprawiania się naszej waluty, ceny zboża na targach naszych są stosunkowo wysokie. — Przy średnim dowozie, pszenica dziś więcej zaniedbana, ceny zniżkowe.— Żyto tańsze.— Jęczmień przy bardzo małym dowozie zaniedbany.—Owies droższy.—Rzepak na dostawę lipiec, sierpień, zrobiono kilka tranzakcyj po rs. 9 za korzec franco, kolej Warszawa.—Rzepik po rs. 8 k. 50 za korzec.

Dzisiejsze ceny produktów franko skład kupującego.

Pszenica: pstra za korzec funt. 242, od .— do .—; jasno-pstra od 7.60 do 8.00; biała od 8.30 do 8.50; wyborowa od 8.75 do 9.00. **Żyto:** wagi 232, polskie od 4.50 do 4.70; rossyjskie od 4.05 do 4.60. **Groch:** wagi 262, kuchenny od —. do .—; na paszę od —. do .—. **Jęczmień:** wagi 202, od 3.65 do 4.50. **Owies:** wagi 152, od 3.00 do 3.30. **Wyka:** wagi 262, od —. do .—. **Rzepak:** wagi 210, od —.— do 9.00. **Rzepik:** wagi 210, od —.— do 8.50. **Koniczyna:** wagi 250, biała od —.— do —.—, czerwona od —.— do —.—.

Dziś rano ciepła st. 17 w południe ciepła st. 24. (Reomura 774 Odmiana.)

—Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp 8 cal 3

HOTEL EUROPEJSKI.

Przybyli dnia 10 czerwca.

Zander Aleksander, senator i vice admirał z Petersburga; Rzeczywisty radca stanu Leszczow, gubernator z Kielc; Szulgin Aleksander, pułkownik z Lublina; Jacewisz Antoni, porucznik z Lublina; Wydżga Marja, obywatelka z Chrubiszewa; Wink Anna, żona radcy kollegialnego z gubernji Podols.; Helms Freide, obywatelka z gub. Podolskiej; Makowiecki Stefan, obywatel z gub. Podol.; Makowiecki Narcyz, obywatel z Uszycka; Dobrzański Stanisław, dyrektor teatru ze Lwowa; Roszkowski Eduard, obywatel z Jastkowa; Schubert Adam z żoną Joanną, obywatele z Ostrowa; Stępowski Jan, obywatel z Łabania; Karwowski Ignacy, obywatel z Zelgorzczy; Wojciechowski Władysław, obywatel z Potażyna; Lewinski Władysław, obywatel z Popkowa; Reich Leopold, kupiec z Gdańska; Swierzawski Eustachy, prezes dyrekcji Towarz. Kredytowego z Lublina; Myczkowski Zenon, oficjalista z Wiednia; Ks. Karpik Michał, proboszcz Petropawłowski; Pawłowski Aleksander, koll. registr. z Berdyczewa; Knoeffel Marta, obyw. z Ekerdorfu; Harłampowicz Jan, ksiadz Gołowinska; Menkes Meli on, urzędnik assekuracji ze Lwowa; Żykow Sergiev z żoną Julją, Towarzysz prokuratora z Radomia; Bautin, pułkownik z Radomia; Stadnicki Józef, porucznik z Łomży; Jackowski Florjan, obywatel z Wodziczan.

Stancja dla Panien.

Nauczycielka wyższa francuzka, wdowa, upoważniona od Władzy wyższej, pragnie od nowego kursu (szkolnego), lokować u siebie kilka córek obywatelskich, na warunkach dla nich nader korzystnych, gdyż prócz korepetycji wszelkich przedmiotów wykładanych w Zakładach naukowych i lekcji muzyki, będą mogły korzystać z ciągłej **konwersacji francuzkiej** rozwijając się i kształcąc pod czułem okiem moralnej i wszechstronnie ukształconej kobiety. Wiadomość ul. Wileza Nr 6, mieszkania 5, wejście z dziedzińca, od godziny 9 do 11 zrana i od 4 do 6 po południu.

—11691—2—3

Francuzka

z wyższem wykształc. i wychow. pragnie wyjechać na wieś lub dojeżdżać na czas wakacji, z końcem Lipca r. b., do jakiej zacnej i możnej rodziny.—Obecnie daje **Lekcje języka francuzkiego** metodą nową (poglądową), przez siebie doświadczoną.—Wiadomość: ulica Wileza Nr 6, mieszkania 5, stróż wskaże; od godziny 10 z rana do 12 i od 4 do 6.

—11034—3—3

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 12-go w Czwartek: Krupnik, kotlety, szpinak lub buraki.

Dnia 13-go w Piątek: Grochówka, pieczeń wołowa i kartofle.—Makaron z serem dla poszczących.

6-cio Klasowy Zakład Naukowy Żeński Izabelli Smolikowskiej,

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, których córki uczęszczają do tego Zakładu, aby raczyli osobiście lub listownie zapisać swe córki w ciągu miesiąca Czerwca r. b., jeżeli życzą sobie pozostawić je na przyszły w tymże Zakładzie.

Uwiadomienie takie o pozostaniu nadal dawniejszych uczennic, jest dla Zakładu niezbędnem, gdyż liczba nowo-przyjmujących się, od liczby pozostałych dawniejszych uczennic, ściśle zależną być musi.

Uprasza się przytem, ażeby zapisy na pensjonarki miejscowe, których liczba ściśle oznaczoną, dopełnione być mogły przed 1-m Lipca.

Przełożona Zakładu przyjmuje osoby interesowane każdodziennie, od godziny 4 do 6 po południu. —12045—1—1

Instytut Leczniczy

Ściesnionem Powietrzem
Dra Wincentego Brodowskiego
Nowy-Swiat Nr 34)

Przyjmuje chorych (codziennie oprócz świąt od godziny 9-tej rano do 3-ciej po południu) z chronicznemi zapaleniami: krtani, oskrzeli i płuc, a równie też cierpiących na astmę, suchoty i głuchotę i na choroby nerwowe powstałe z ogólnego osłabienia.

8—0 — 7129 —



KOŃ

pod wierzch albo do zaprzęgu lat 6, jasnogniady, do sprzedania w maneżu p. Krause, ulica Żórawia; wiadomość o cenie: Rymarska Nr 2 u Rządcy domu. 3—6—10983—

Z powodu wyjazdu, do najęcia przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, w domu p. Lewentala, na 1-m piętrze, w poprzecznej oficynie:

5 Pokoi

z balkonem, przedpokojem, kuchnią, śpiżarką, wygódką, dwoma piwnicami i górą wspólną. W kuchni znajduje się wodociąg wraz ze zlewem.—Wiadomość w Kantorze Redakcji Kłosów. —12064—1—3

Nr 6. Tłomackie Nr 6.
po rubli sr. 9.
Warszawska Szwalnia i Krojnia
RĘKAWICZEK,

wyucza dokładnego **szycia rękawiczek** na **maszynach** wiedeńskich **Rotha**, na których **rs. 2 zarobić może** każda osoba,—po wyuczeniu daje zarobkowanie i miejsca. Nadto **wyucza dokładnego kroju rękawiczek** za osobną umową.

1—0 —12110—

Matka zajmująca się wyższem wykształceniem syna (uczeń klassy V Gimn. VI), mająca u siebie światłą rodzinę francuzką, życzy sobie przyjąć na stancję z rozpoczęciem roku szkolnego; kilku uczniow uczęszczających, bądź do rządowych, bądź też do prywatnych zakładów, zapewniając im, (za umiarkowaną cenę), stosowne wygody i pomoc naukową.

Adres: Ulica Widok Nr 17, mieszkania Nr 7, od 1 do 5-tej. 2—2 — 11253 —

Od lat 34 egzystująca

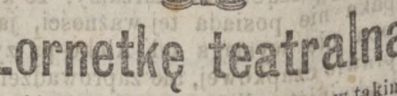


patentowana
FARRYKA GORSETÓW
bez szwu
JANA BERNHARD
MIODOWA Nr 4.

ma honor podać do wiadomości W-ch Dam, iż zaopatrzoną została w Paryżu w najświeższe modele **Gorsetów bez szwu** i **szytych**, z któremi poleca się po cenach umiarkowanych. 1—1 — 12085 —

Na ostatniem Nabożeństwie Majowem, zapomnianą została **Książka do Nabożeństwa**, pisana przez Ignacego Myszkowskiego, w oprawie skórzanej, z krzyżem złoconym na wierzchu i literami **B. M.** Ponieważ książka ta była drogą pamiątką po ojcu, przeto uprasza się łaskawego znalázcę o oddanie jej do Redakcji Kurjera za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie.

W Niedzielę, dnia 8 b. m., na polu wyścigowym, w trybunie pod flagą błękitną, albo też powracając z wyścigów w omnibusie konno-żelaznej drogi, zostawiono



Lornetkę teatralną,

fabryki Chevalier w Paryżu, czarną, w takimże futerale szagrynowym. — Sumienny znalazca raczy takową zwrócić za stosownym wynagrodzeniem, do Kantoru Kurjera Warszawskiego. —11957—2—2

Pod przystępnemi warunkami udziela zaliczenia na Pożyczki Premiowe obydwóch Emissji

po Rs. 220

na sztukę, oraz na wszelkie inne papiery procentowe o 5 rubli niżej kursu.

Zlecenia z prowincji jaknajspieszniej załatwia

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich

MAKSA ELBAUM,

Krakowskie-Przedmieście Nr 59.

1—1 — 12058 —

OSOBA

z wyższego stanu, znająca dokładnie krawiecczyznę, szycie na maszynie, pragnie przyjąć obowiązek stały w prywatnym domu w Warszawie, nadto mogłaby być wyręczeniem w gospodarstwie. — Wiadomość tu w Warszawie, ulica Samborska Nr 4 nowy, u państwa Mikołajewskich. —11896—2—3

Prośby i Tłómaczenia,

redagują się w biurze Radcy honorowego Barby.—Czysta Nr 4. —11307—5—6

Piwnica Kowieńska

W WARSZAWIE — OBOK HOTELU SASKIEGO, — Ul. KOZIA Nr 1.

Wyłączna sprzedaż

wybornego i zdrowego **Piwa** bawarskiego butelkowego, z fabryki Antoniego **Boenischa, Skierniewickiego, Willanowskiego,** oraz z innych znakomitszych fabryk.—Ceny stałe umiarkowane. Odstawa bezpłatna i do domów prywatnych. —11192—3—6

Ważna Wiadomość
dla pp. Restauratorów.

Do oddania w dzierżawę w Wilnie, obszerny lokal na restaurację, wraz z salą koncertową, estradą dla przedstawień scenicznych i wszelkiemi innemi wygodami. — Zakład ten w pięknym publicznym Botanicznym ogrodzie, otoczony górami, przy rzece; jest to miejsce ulubione i nadzwyczaj przez Publiczność uczęszczane.—Bliższą wiadomość otrzymać można w Kantorze S. Baumann, Zimna Nr 2; od 10 do 12 godz. przed południem. —11462—2—6

Pomieszczenie dla Panienek,

kształcących się w naukach i talentach, u b. Nauczycielki Instytutu Aleksandryjskiego.—Zapewnia się troskliwa opieka, wszelka korepetycja, konwersacja francuzka przez miejscową Paryżankę, oraz lekcje muzyki.—Zielna Nr 26, mieszkania 14.

Sługocka.

—11437—2—6

Potrzeba jest natychmiast

KILKA PANIEN

do pracowni sukień i okryć damskich

Bolesławy Falęckiej.

Ulica Marszałkowska Nr 28.

13—0—5500

Jeden z najpiękniejszych i intratnych

MAJĄTKÓW GALICJI

bardzo korzystnie do nabycia

Obszar 1750 morgów. Czysty dochód prawie 7% przeważnie z roli.

Bliższe szczegóły udziela: Mecenas Dro Rinski we Lwowie, ulica Teatralna Nr 1 (w Galicji).

4—6 — 10843 —

Ktoby miał do zbycia

Meble używane, w dobrym stanie, świeżego fasonu. lustra, dywany i t. p. zechce adres nadesłać do Magazynu Mebli używanych i nowych **Piechowskiego i Szczotkowskiego,** Marszałkowska N 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. 21—0 — 3185 —

Jest do sprzedania
trzy Karet i dwa Powozy,

zdatne do użytku.

Obejrzeć można na placu Wareckim, pod Nr 18, w Kantorze najmu powozów.

3—3—11765—

Potrzebny jednokonny używany, w nowym fasonie

Powóz lub Wolant.

Hotel Polski Nr 15, do południa.

3—3—11516—

Pogrzebowe efekty:

trumny, pośmiertne ubrania.—**Zlecenia załatwienia całości pogrzebu w Kantorze B. Korpaczewskiego,** ulica Trębacka Nr 4. 52 -0—3981—

DZIECKO

ładnie odchowane, krwi czystej polskiej, z wyższej klassy i miłej powierzchności, jednoroczne; ktoby życzył przyjąć i miejsce rodziców zastąpić, zechce zgłosić się na Nowy-Świat Nr 17. w sklepie Piekarni Ruskiej.

—11842—3—3

Magazyn Konfekcji Damskich

JULJANA PENKALI

SENATORSKA Nr 4.

zaopatrzony został w najnowsze i najmodniejsze modele zagraniczne, oraz we wszelkiego rodzaju materje jedwabne, wełniane i t. d. w najbardziej obecnie używanych kolorach i gatunkach.

Magazyn posiada znaczny wybór i wykonywa wszelkie obstalunki w zakres mody wchodzące, jako to: **Okrycia i Paltoty syberynowe, Okrycia i Paltoty z kaszmiru indyjskiego, croisé,** oraz z **materjałów rayés i szewiotów angielskich** (od rs. 15), **Płaszczyki** (Waterproof), **Burnusy, Rotundy** i t. p. czarne i jasne w najmodniejszych kolorach, **Paltoty i Paltociki** aksamitne i jedwabne, **Peignoiry i Szlafroczki,** jakoteż **Suknie i Kostjumy damskie.**

Na nadchodzący sezon letni Magazyn sprowadził:

500 SZTUK
KOSTJUMÓW PERKALOWYCH I PŁÓCIENKOWYCH

w cenie od 8-miu do 24-ch rs.

3—3 — 11379—

WAŻNA WIADOMOŚĆ
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Otrzymaliśmy na

SEZON LETNI

WIELKI WYBÓR Garderoby Męzkiej:

Garnitury czarne Tużurkowe, Frakowe i Żakietowe; Garnitury Marynarkowe płócienne i alpagowe, letnie Sak-Palta Kortowe, Alpagowe i Płócienne do kurzu, Haweloki różne, Burki rozmaite, Kurtki do konnej jazdy, do polowania i pojedyncze, z kortu, alpagi i płótna; Szlafroki; Garnitury **dziecinne** kortowe i płócienne; oraz **WIELKI WYBÓR** Kamizelek aksamitnych, sztuczkowych i kortowych

po cenie niżej kosztu.

Z uszanowaniem **E. Sammet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkow. 16 -0—8326—

W **Mokotowie,** niedojeżdżając Wierzbna, wprost kościoła, za wiatrakiem ćwierć wiorsty od szose, po prawej stronie, jest do sprzedania zaraz

WILLA,

70.000 łok. kwad., ogrodzona 4 i pół łokcia wysokim parkanem; 500 sztuk różnych gatunków drzew owocowych, piękne i dobre owoce rodzących, wino, maliny porzeczki, agrest, truskawki, poziomki, szparagi i wszelkie jarzyny w znacznej ilości i inspekta, oraz 8 korcy kartofli zasadzonych, klomby, dzikich drzew i kwiatów, gimnastyka, kręgielnia, dwie altany obrodzone winem (jedna oszklona), w środku ogrodu **DOM** planu budowniczego Józefa Orłowskiego, gotyckim stylem, drewniany, masiv budowany, szalowany, olejno malowany, cynkiem kryty, na dole: ganek, przedpokoj, werenda (winem obsadzona), 5 pokoi;—na pierwszem piętrze: dwa pokoje i garderoba duża—nad tem wieżyczka (belwederek), oszklona do koła, 12 okien.—W odległości 20 łokci od domu mieszkalnego kuchnia duża murowana, piwnica i lodownia (ostatnia lodem napełniona), stajnia murowana na 3 konie, wozownia drewniana, wygódka, kurniki, przy bramie wjazdowej domek murowany dla ogrodnika, studnia 33 łokcie głęboka, z wyborną wodą do picia i na herbatę, całe lato omnibusy z placu Trzech Krzyży do Wierzbna kursują co godzinę.—Cena rubli dwadzieścia tysięcy, hypoteka osobna, bez żadnych długów i zastrzeżeń, resztę warunków do ustnego porozumienia się.—Życzący nabyć takową i zaraz zająć mieszkanie, raczą łaskawie zgłosić się przed 1 Lipca r. b. do kantoru mego, ulica Jerozolimska Nr 35. **F. Łapiński** —10142 -

MATERACE — PODUSZKI — BIELIZNA GOTOWA — BIELIZNA STOŁOWA

PŁÓTNA

tegorocznego blichu, **Bielefeldzkie, Irlandzkie, Szląskie** i krajowe nadeszły w obfitym wyborze do składu

W. Müller i L. Straus,

Nowy-Swiat Nr 67, w domu Zarządu wojskowego.

Ceny jak najprzystępniejsze.

1—6 — 12022 —

KOŁDRY

Letnie mieszkanie

w ogrodzie pod lasem, składające się

z 2 Pokoi i Salonu

w kolonji Nr 2-gi na Wawrze; jadąc przez rogatki Moskiewskie na 9-tej wiorście lub koleją Narwiślańską, pierwszy przystanek.—Wiadomość na miejscu. 2—3 — 11955 —

Do wypuszczenia **w administracją**

Dwa Folwarki

z większych dóbr, na lat **sześć** na korzystnych warunkach. — Nadto potrzebną jest suma około 10,000 rs. na dobrą hipotekę w Warszawie.—Wiadomość bliższa i warunki Krakowskie - Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 10 do 12 i od 5 do 7. 4 -6—10889—

MAGAZYN

S. WEREITIN,

Nowy-Swiat Nr 39,

otrzymał świeży

transport KOSZYKÓW

z zagranicy, dogodnych do podróży. Ceny przystępne. Przyjmuje też do zamiany stare **Samowary.** 3—3—11867—

Potrzebne są

PANNY

podręczne, do pracowni sukień damskich. Ulica Karmelicka Nr 1. —11416—3—3

Do wynajęcia zaraz

Pokój obszerny widny,

przy familji (wejście wspólne) w miejscu niezacieśnionem, wolnem i powietrzu świeżem, z meblami, usługą i samowarem. — Wiadomość na Sewerynowie przy ulicy Aleksandrja Nr 12. W środkowej sieni, gdzie żelazne schody, na 1-m piętrze, lokalu Nr 22.

ZALICZENIA

na Rossyjskie

Pożyczki Premjowe

Listy zastawne: Ziemskie, Miejskie, Likwidacyjne, Akcje Kolei Żelaznych, oraz na **wszelkie papiery publiczne,** notowane na Giełdach Warszawskiej i Petersburskiej, udziela

na umiarkowany procent i pod przystępnemi warunkami

KANTOR WEKSLU

HERMANA GELD

w Warszawie,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 51, dom Hrabiny Stadnickiej.

Pożyczki premjowe Rossyjskie obydwóch Emisyj oddane do depozytu,

Kantor asekuruje bezpłatnie.

11—12 — 20008 —

Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 30 Мая (11 Іюня) 1879 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 128. Środa. Dnia 30 maja (11 czerwca) 1879 roku.

KRONIKA LITERACKA.

Księżna Dora d'Istrja, autorka kilkudziesięciu większych prac literackich, napisanych w języku greckim, włoskim i francuzkim, wydrukowała w czasopiśmie *Rivista Europea* (1877) „Historję poetów otomańskich", która to praca wyszła następnie w języku francuzkim pod tytułem: „*La poésie des ottomans*".

Gdy Turcja z powodu ostatniej wojny zwróciła na siebie baczniejszą uwagę Europy, a polityczny i społeczny ustrój tego państwa stał się przedmiotem rozlicznych artykułów w europejskiej prasie, sądzę przeto, że nie od rzeczy będzie zajrzeć do wzmiankowanego dziełka, które usiłuje przedstawić czytelnikom poetyczną działalność turków.

Poezja otomańska kształtowała się pod przeważnym wpływem dzieł arabskich i perskich, ztąd też przedstawia ona tę ogromną trudność dla badacza, że natchnienie prawdziwie narodowe zlewa się tu bardzo często z aryjskiemi i semickiemi żywiołami.

Legenda epiczna rozwija się i przybiera charakter artystyczniejszy dopiero z chwilą wystąpienia na widownię dziejów Osmana I-go, którego życie muza ludowa w fantastyczne barwy przystraja. Przykład „Księgi królewskiej Firduziego" był tem silniejszy, że poemat ten był poświęcony głównie zapasom Turanu przeciwko rasie aryjskiej, a właśnie za czasów Mahometa II, zdobywcy, otomanie skłonni byli do wierzenia, że całe plemię aryjskie będzie musiało uznać ich prawa. To przekonanie sprzyjało bardzo wytworzeniu się epopei. Saifi opiewa czyny Murada II; Monla Aarif pisze epopeę ku czci Ahmeda; Schehdi usiłuje przekształcić w epos historję narodową. Za czasów Sulejmana Wspaniałego, to jest w wieku złotym poezji otomańskiej (1520—1566). Sukri i Deruni opiewają panowanie Selima I-go a Hayati Aarif i Makreni, panowanie Sulejmana.

Imaginacja poetów czuła się jednak o wiele swobodniejszą z bohaterami starych legend, niżeli ze słynnemi osobistościami historji narodowej. To też takie postacie jak Salomon i Aleksander Wielki tem więcej oddziaływają na fantazję turków w epoce świetnych zwycięztw i podbojów, że idea monarchji uniwersalnej usmiechała się także i sułtanom. Poematy perskie o Iskanderze, przełożone na język turecki, były ulubioną lekturą otomańskich władców.

Owocem skłonności tureckiej poezji do przedmiotów nadnaturalnych były poematy mistyczne o Mahomecie, z których wybitniejszy pod tytułem: „*Cudy czasu i Ciekawości dla oczu i ducha*" jest dziełem Ibn Katiba, pisarza z XV wieku.

Epopea romantyczna rozwijała się na wzór perskiej, a *Khosru i Schirin*, *Medjnun i Leila* są to dwa przedmioty, które zdobyły sobie u turków zupełną popularność. Niemniej także był znany poemat romantyczny Jusuf i Zulejka, opiewający miłostki patryarchy Józefa. Jednym z głośniejszych poetów romantycznych był Scheikhi, lekarz sułtana Mohameda I.

Mistycyzm, przejawiający się już i w poematach romantycznych, występuje wyraźniej jeszcze w alegorycznych epopeach, których reprezentantką jest „*Róża i Słowik*". Autor tego poematu Fasli, jeden z najlepszych poetów otomańskiego państwa w XVI wieku, już na wstępie utworu zaznacza swoje tendencje, rozpoczynając pracę od pochwał Allaha i Proroka. Poeta wyznaje swe błędy i prosi o łaskę dla nich, gdyż, oczarowany illuzjami życia, dał się uwieść światu, który go pogrążył w smutkach.

Następnie wysławia niezrównane wdzięki róży, którą wszystkie kwiaty za królowę swoją uważają, a i słowik nawet, usłyszawszy o jej piękności, staje się kochankiem róży. Po długich skargach w głębi lasów i bezużytecznych podróżach dla jej odkrycia, dowiaduje się wreszcie od strumyka o nazwie miasta, w którem ukochana jego zamieszkuje. Widok róży spotęgował jeszcze namiętność słowika, który napróżno błaga kochankę o litość, napróżno wzywa pośrednictwa drzew, wiatrów, księżyca, słońca i... Boga nawet; róża zostaje niewzruszona, gdyż narcyz, nieprzyjaciel słowika, tak go oczernił, że królowa kwiatów prosi szacha wiosny, żeby go zamknął w więzieniu. Dokonawszy tego, wysyła następnie róża jednego ze swych przyjaciół, zefira, żeby jej przyniósł wiadomość, co z jeńcem się dzieje, poczem, wzruszona smutnemi nowinami, do biednego więźnia sama śpieszy. Na jej widok słowik o mało nie oszalał z radości, a nieszczęścia i stałość jego zostają wynagrodzone. Róża zaślubia go, a natura cała w tej uroczystości bierze udział. Lecz nazajutrz po ślubie róża traci naprzód wspaniałe barwy... potem listek po listku i... umiera...

Bohaterem tej alegorycznej epopei jest człowiek, w różnych epokach swego życia, ze wszystkiemi jego efemerycznemi namiętnościami, próżnemi uciechami i gorącą dążnością ku lepszej ojczyznie; Fasli chciał tu przedstawić syntezę mytów, przyjętych przez narody muzułmańskie i racjonalne ich znaczenie wyjaśnić.

Innym poematem alegoryczno-mistycznym jest: „*Piękność i Miłość*", którego autor Galib był współczesny Wolterowi.

Turcy posiadają także zbiory bajek, które Hammer nazywa epopeami zwierząt (das Thierepos).

Poeci muzułmańscy uważają ludzi za „marjonetki Opatrzności", a następstwem podobnych teoryj jest absolutna bezsilność wychowania, gdyż człowiek rodzi się tutaj ze skłonnościami do dobrego lub złego, zgodnie z niewzruszoną potęgą przeznaczenia.

„Kiedy usłyszysz—mówią tradycje muzułmańskie—że górę z miejsca na miejsce przeniesiono, możesz temu uwierzyć. Lecz jeśli ci powiedzą, że człowiek zmienił naturę i skłonności—nie dawaj wiary. Lucifer był aniołem, a jednak przeciw Allahowi zbuntował się".

W poezjach religijnych spotykamy doktrynę panteizmu. Poeci jak Nesimii, Lamii Fuzuli, unicestwiają człowieka najzupełniej wobec Allaha, w którym jedynie istnieje życie, potęga i niepodległość; świat jest tylko cieniem próżnym. Fuzuli, jeden z lepszych poetów złotego wieku, nie cofa się nawet przed buddyjską *nirwoną*, lecz owszem, każe unikać świata i na łonie *królestwa nicości* szukać spoczynku.

Też same idee wygłasza w swym *Divanie* i Monteki, a najsłynniejszy liryk otomański Baki każe świat i życie uważać tylko za czcze złudzenie.

Poezja wojenna rozwinęła się także u turków, a wybitnemi jej przedstawicielami są Thalii, sekretarz janczarów za Selima i Hafiz, który z pieśnią na ustach i lancą w dłoni walczył z wrogami.

Poetą otomańskim najdawniej znanym Europie jest Mesihi z XV wieku; Jones przełożył na łacinę piękną jego idyllę o wiośnie, a z utworu tego sądząc, pisarze europejscy zadecydowali zbyt porywczo, że poezja turecka jest stanowczo epikurejską.

Jako poeta „*Satyr*" Mesihi mniej się zajmował obowiązkami swego stanu, niżeli swemi uciechami. Będąc sekretarzem wielkiego wezyra, przekładał miejsca zabawy nad swój urząd, ufny w pobłażliwość Ali baszy. Jakkolwiek rozkosznik ten zdawał się być stworzony do życia w mieście, miał jednak poczucie piękna natury, przypominające Horacjusza.

Słynny Baki, którego Sulejman I-szy nazywał swym przyjacielem, a potomność obdarzyła epitetem „nieśmiertelny", zdradza także w utworach swoich epikurejskie popędy; kobieta i zakazane przez Proroka wino mają w Bakim najgoretszego wielbiciela, a za przykładem jego idą Belighi, Vehbi, książe Djem i inni poeci.

Wreszcie swawolne dźwięki tureckiej pieśni przekształciły się w wyuzdany cynizm, który w Phazalim i Tchelebim znalazł utalentowanych wprawdzie, ale rozpasanych przedstawicielów.

Poezja która jest w oczach turków nauką nauk (a poeta sokołem królewskim pośród kruków), nie jest bynajmniej zakazanym owocem dla płci nadobnej. To też niemało kobiet poświęcało się muzom. Mihri, Zeineb, Hebetulla, Sidki, Fitnet, Leilakhanum, Ani — oto słynniejsze ottomańskie poetki.

Mihri była nazwana *Sapho* turecką, zarówno z powodu znakomitego talentu odtwarzania scen miłosnych jak i nieszczęśliwej namiętności do syna Sinana baszy, który był dla tej poetki XVI w. nowym Faonem. Miłość bezwzajemna jest w jej utworach uczuciem, które trawi, pali, pożera, które w najspokojniejszych zjawiskach natury, w zimnych promieniach księżyca i igrających około łoża zrozpaczonej spostrzega ubóstwiane widmo kochanka. Ale za to raj wieczności jest niczem, wobec rozkoszy, jakich doświadcza człowiek kochający... i kochany!...

W miarę jak zapał religijny uspakajał się w Turcji, zastępowała go moralność, której głównem zadaniem było: unikać ostateczności. Moralność tę nazywa Dora d'Jstria *bourgeoise* i sądzi, że wyraz ten nadaje się wybornie do całego otomańskiego państwa. Z małym wyjątkiem cieszy się ono przy absolutnym rządzie najzupełniejszą równością. W miarę jak wymierały rodziny, które odegrawszy ważną rolę w podbojach, zostały wolą sułtanów wyprowadzone z ciemności na najwyższe stanowiska w państwie, równość ta stawała się coraz bardziej zasadą społeczeństwa, w którem wraz z zuchwałemi dążnościami mistycyzmu znikały wojownicze namiętności.

Zdawałoby się, że mahometanizm ze swoją podstawą fatalizmu nie nadaje się wcale do rozwoju filozoficznej moralności; gdy tymczasem obok bezwzględnego przeznaczenia istnieje tu także w pojęciu turków najzupełniej swobodna wolna wola, a to dla tego — twierdzą oni naiwnie — żeby tak niewierni jak i mahometanie, którzy nie są dobrymi muzułmanami, nie mieli się czem tłómaczyć na ostatecznym sądzie".

Jedni z moralistów otomańskich jak Abu-Sund, „ozdoba wielkiego panowania Sulejmana I," lekceważą świat i życie, gdyż „wszystko co papierowi świata powierzamy, natychmiast się zaciera". Inni, jak Guvahi, na arenę działalności człowieka przyjaźniej patrzą. Radzi on, żeby zamiast uwodzić się próżnemi nadziejami, które wyradza protekcja możnych, liczyć raczej na osobistą działalność, na własną siłę.

Lecz najdzielniejsi ludzie upadliby, gdyby nie umieli... milczeć. Europejczycy podziwiali często powściągliwość otomanów w tym względzie. To co obecnie jest już po części rezultatem ociężałości umysłów, było przez czas długi wyrachowaniem i przyjętą przez mędrców zasadą. „Wilk, który wyje — mówi Guvahi — oddaje się myśliwemu; lis roztropny unika wszelkich sideł". Skromność i prostota nie mniej są potrzebne jak milczenie. Marzenia o wielkości narażają na upadek, a zbytki w strojach przystoją raczej kobiecie niż mężowi, który się powinien odznaczać charakterem.

W tym samym duchu mniej więcej przemawia i Kemal za czasów Selima I, kładąc na cnotę milczenia szczególny nacisk. „Człowiek mądry — mówi — umie milczeć; głupiec nigdy się tego nie nauczy. Powiecie, że można znaleźć zaufanego powiernika; ależ dlaczego by miał milczeć, jeśli mu pokażesz, żeś sam do tego niezdatny. Dodacie może, iż tu chodzi o przyjaciela, któryby się rumienił na myśl zdrady; lecz znajdziemyż lepszego przyjaciela od nas samych?..."

Ta myśl ostatnia zdaje się być z Gulistanu Sadego pożyczona.

Wielki wezyr Raghib, jest ostatnim ze znakomitszych reprezentantów poezji moralnej w Turcji. Dowodzi on, że prawdziwa wielkość jest najzupełniej niezależna od zaszczytów. Czyż djament wzmocni choć cokolwiek blask lampy? Kto się nauczył poznawać świat i siebie, temu nietrudno będzie zrezygnować z dziecińśtw... próżności.

Do apostołów nauki i wykształcenia publicznego należy pisarz z XVII w. Nabi, który uważa pracę jako spełnienie prawa Allaha, jako zasadę zdrową, prowadzącą człowieka do szczęścia i zbawienia. Z pomiędzy wszystkich rodzajów pracy, do jakich człowiek jest zdolny, najszlachetniejszą — nauka, która podnosi inteligencję, uzacnia życie i zabezpiecza od niezliczonych nieszczęść. Nauka łagodzi obyczaje i jest prawdziwą pociechą wszystkich, „którzy rozstawszy się już z rozrywkami życia, oczekują w posępnej starości chwili zgonu. Muzułmanin powinien rozpocząć studja od Koranu i od jezyka arabskiego, w którym ta księga napisana, a język perski także mu niema być obcy. Logika jest również bardzo potrzebna — mówi Nabi — gdyż jasność sądów wpływa na prawość czynów, a kto się uczy odkrywać słabe strony sofizmatu, potrafi łatwiej niż kto inny odnaleźć dobrą drogę śród chaosu, w którym zaślepieni obłędem ludzie na oślep kroczą. Współczesne Nabiemu społeczeństwo posiłkowało się tylko logiką Arystotelesa i arabskiego lekarza Avicenny.

Jedynymi zaś przewodnikami w naukach przyrodniczych, których znaczenie Nebi uznaje —byli Arystoteles i Pliniusz.

Lecz dla Nebi'ego, jak i dla wszystkich poetów Turcji, poezja jest najwyższym szczytem wiedzy, i nie masz nic na tym świecie, coby z godnością poety równać się mogło.

Wiek XVIII. który był czasem upadku dla całej południowej Europy, jest również i dla otomańskiego państwa opłakany; zupełny upadek nauk i wychowanie przeciwne najprostszym zasadom doświadczenia i zdrowego rozsądku, wywołały rozstrój społecznego i państwowego organizmu, sprowadzając nieuniknioną burzę politycznych katastrof.

Poezja wreszcie satyryczna epigramatyczna zaznaczyła także swe ślady w literaturze ottmańskiej.

„Nie dziwcie się—mówi jeden z poetów—że się często więcej na psa liczy niż na człowieka, który zwykle jest chciwszy."

„Pies — z pomiedy wszystkich dóbr świata pragnie tylko... jednej kości".

„A przecież wszystkie skarby świata nie napełnią

oczu jednego tylko człowieka, t. j. nie są go w stanie zadowolić".

„Uderzcie psa — on was jednak nie opuści nigdy; spróbójcie zrobić dobrze człowiekowi — natychmiast was porzuci".

„Niegdyś — mówi poeta w innem miejscu — sędziowie byli szpadami obnażonemi, które przejmowały trwogą złoczyńców; lecz teraz zamienili się oni w pochwy próżne, dbające tylko o złoto swych klijentów".

Jeden z najgłośniejszych satyryków XVII wieku, Nefii, przepłacił głową śmiałość swych wierszów.

Inny satyryk tej epoki, Veisi, natchniony patryjotyzmem i przejęty boleścią na widok klęsk swego kraju, wsławił się swemi listami, legendami i krwawą satyrą polityczną *Rada dla Konstantynopola*, będącą wiernym obrazem zepsucia i anarchji wieku; opowiada on, że przejęty pragnieniem przedstawienia Achmedowi I-u swego planu reform niezbędnych, znalazł się nagle pewnej nocy pośród słynnych osób, jak Adam, Abel, Mojżesz, Omar, Osman i t. d.

Ta księga snów, napisana w formie dyjalogu zmarłych, zawiera poważne lekcje polityki i głębokich uwag nad przyczynami upadku państwa i świadczy wymownie, że jej autor posiadał satyryczną potęgę Juwenalisa i lotny a głęboki umysł Montesquieu'go.

Na nieszczęście, nikt satyryka słuchać nie chciał, a natępna po Veisim epoka zwiastuje blizki upadek państwa, którego zupełny rozkład jest zapewne kwestją niezbyt dalekiej przyszłości.

Nadzwyczajna gadatliwość Dory d'Istrii zmusza ją do nieustannego odbiegania od przedmiotu, którego wątek rwie się co chwila.

Obniża to naturalnie wartość dziełka, które pomimo swego tytułu, daje obraz poezji ottomańskiej... zbyt powierzchowny i niedokładny. *J. A. S.*

— Dr **Władysław Belkie**, ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy szpitalu św. Łazarza. Krakowskie przedmieście nr 10. Przyjmuje od 4—6 po południu. —11434—2—6—

— **Henryk Kietliński**, mianowany **notarjuszem** przy wydziałach hipotecznych sądu okręgowego warszawskiego, po ś. p. **notarjuszu Józefie Zbikowskim**, otworzył kancelarję w gmachu tegoż sądu przy ulicy Miodowej na 1-m piętrze, w lokalu zajmowanym przez niegdy Zbikowskiego. Wszelkie akta po tymże, oraz akta po rejentach i notarjuszach w Zbikowskiego zachowaniu będące, przeszły w asserwację Kietlińskiego. —11443—3—6

— Dr **Grodzki**, autor *Poradnika lekarskiego dla mężczyzn*, mieszka przy ul. **Leszno nr 7.** —11277—4—6

— Świeże transporta herbaty kiachtyńskiej w najwyborniejszych gatunkach nadeszły do składu M. Muszkata przy ulicy Senatorskiej nr 16. Skład poleca herbatę ośmiozłotową Chumny familijną, dziesięciozłotową Fuczefu, oraz dwurublową Carskij Bukiet, niepraktykowanej na te ceny dobroci.—10,768—6—

Akcyjne Towarzystwo Przemysłowe
Lilpop, Rau et Loewenstein.

PATENTOWANE MŁYNKI

SYSTEMU SCHMEJA,

do ruchu ręcznego, konnego i parowego, nadzwyczaj prostej i trwałej konstrukcji, z kamieniami metalicznemi, przewyższające wszelkie znane dotąd młynki i żarna, i mielące wszystkie rodzaje ziarna, jako to: żyto, pszenicę, jęczmień, owies, groch, łubin, kukurydzę i t. d., a także kości, gips, węgiel i t. p.

Wyrabia wyłącznie, na całe Cesarstwo Rossyjskie i Królestwo Polskie

Akcyjne Towarzystwo Przemysłowe
Lilpop, Rau et Loewenstein

w którego zakładach przy ulicy Święto-Jerskiej Nr 6 w Warszawie, a także w Sławucie i Drzewicy, młynki te mogą być oglądane.

Cena małego modelu **przeznaczonego dla gospodarstw wiejskich,** do ruchu ręcznego lub pasowego, **rs. 100.**

Zamówienia przyjmują kantory fabryki: w Warszawie przy ulicy Ś-to-Jerskiej, w Drzewicy (pow. Opoczyński) i w Sławucie (stacja drogi żelaznej Kijowsko-Brzeskiej) oraz agencje towarzystwa:

w Petersburgu, Moika 65;
w Moskwie, Czisti Prudi, dom Guskowa;
w Kijowie, Funduklejewskaja, dom Prigary;
w Wilnie, u J. Mackiewicza;
w Berdyczewie, u W. Kamiński i S-ka. 12—20 — 9546—

H. KUCHARZEWSKI,

dawniej F. SOKOŁOWSKI,

Główny Skład Wód Mineralnych,

wprost od źródeł sprowadzonych,

przy APTECE,

ulica Senatorska Nr 480, wprost Miodowej.

Z rozpoczynająca się porą wiosenną, urządziłem pierwsze z tegorocznego czerpania u źródeł, transporta **Wód Mineralnych.** Że w ekspedycji takowej za główne zadanie odpowiednio trzydziesto-letniemu zaufaniu, którem tak poprzednik mój jak i ja obecnie obdarzeni byliśmy, uważam aby wody mineralne na równi ze wszystkiemi środkami lekarskiemi, najzupełniejszą gwarancję przedstawiały, przeto sprowadzam wszelkie wody bezpośrednio od źródeł.—Aby zaś z drugiej strony taki środek lekarski był zawsze świeżym, odnawiam te transporta przesyłek od źródeł co kilka tygodni. Tym sposobem wszelkie w użyciu lekarskiem u nas będące wody mineralne naturalne, rozlicznych **Europejskich źródeł,** niewyłączając najwięcej oddalonych, w ekspedycję moją wprowadziłem i takową rozpocząłem, wraz z ekspedycją **szlamów, ługów, mydeł** kąpielowych, **wyciągów z Igliwia Krynickiego, Soli, Pastylek** wszelkich źródeł w użyciu będących.

Broszury oryginalne od źródeł nadsyłane, dołączane są do każdego obstalunku bezpłatnie, o czem mam honor zawiadomić WW. PP. Doktorów, jako też osoby używające kuracji wodami mineralnemi.

H. KUCHARZEWSKI,
Magister Farmacji.

—10037—3—3

Skład Główny Wód Mineralnych naturalnych

czerpanych ze źródeł przy Aptece Magistra Farmacji

Leonarda Ziemińskiego

w Warszawie,

ulica Marszałkowska, wprost Zielonego placu.

Zawiadamia, że nadeszły ze zdrojowisk zagranicznych świeże tegorocznego wiosennego czerpania, transporta następujących wód:

Adelheidsquelle, Arpod, Blin, Bourboub, Egerskie, Emskie, Fachingen, Friedriechshaller, Gieshübler, Homburg, Hunyady, Karlsbadzkie, Kissingen, Krankenheiler, Kreutznach, Marienbadzkie, Obersaltzbrunn, Pülnauer, Pyrmont, Sejdschütz, Schwalbach, Selters, Soden, Spad, Tarasp, Vals, Vichy, Weilbach, Wildungen. Z krajowych: Buska i Ciechocińska, z Galicyjskich jak: Iwonicz, Krynickie i Szczawnickie.

Oprócz wód mineralnych Skład posiada wszelkie produkta źródłowe jak: pastylki, sole, ługi, szlamy i t. p., tak do wewnątrz jak i do zewnątrz używane.

Obstalunki załatwiają się, odstawiając takowe do domów z kolei bez doliczenia kosztów odwózki, wysełają się także **na tak zwane przekazy kolejowe (Nachnahme).**

Stale biorącym w większych ilościach odstępuje się odpowiedni rabat, na żądanie przedstawia się do przejrzenia faktury administracji zdrojowych dowodzące czas czerpania wód.

Adres na pocztę zwyczajny, dla telegramów następujący: Warszawa, Ziemiński Aptekarz. 4—6—9772—

Trzy Pokoje z meblami,

przedpokój i kuchnia, są do najęcia **na dwa letnie miesiące,** od 1-go Lipca do 1-go Września, przy ulicy Elektoralnej, w domu pod Nrem 47.—Wiadomość powziąć można codziennie, na drugiem piętrze. w mieszkaniu pod Nrem 8. —10910—7—0

Fabryka Kwiatów
E. ŁAPIŃSKIEJ,

poleca Szanownym Damom **girlandy z trawek zagranicznych,**
Wierzbowa Nr 3. wprost Teatru.
3—3 — 11331 —

BAZYLI PERŁOW i SYNOWIE

Nadworni Dostawcy.

Firma egzystuje w Moskwie od roku 1787.

Mają zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że wkrótce **otwieramy w Warszawie dwa nowe składy,** a mianowicie:

I. Przy rogu ulic: Leszno i Rymarskiej w domu p. Bernsteina.
II. Przy ulicy Twardej w domu p. Adlera Nr 12.

w których to składach Szanowni konsumenci znajdą wyborowe gatunki **Herbaty, Cukru, Kawy i Swiec Stearynowych Newskich,** po cenach najumiarkowańszych.

Obecnie składy nasze mieszczą się w Warszawie, przy ulicach:

Nowy-Świat, Nr 1259.	**Marszałkowskiej, Nr 1398.**
Długiej Nr 590.	**Nalewki, Nr 2243.**
Elektoralnej, Nr 749.	**Na Pradze przy ulicy Targowej.**

PS. Zwracamy uwagę, że Magazyny pod firmą: S. W. Perłow, nie mają nic wspólnego z naszą firmą: **Bazylego Perłowa i Synów.**

5—5 — 9940 —

Ważne na czasie

Nowo otworzony

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność i Panów właścicieli domów

że z dniem 10 Maja r. b. otworzyłem

Skład Obić Papierowych

na miesięcy cztery

przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej w domu W-go Piotrowskiego.

Obicia odznaczające się gustem, trwałością, jak również i nizkością cen, sprowadziłem z pierwszorzędnych fabryk. **Józef Openkowski.**

6—10 — 42 —

Nowo otworzony

Róg Senatorskiej i Miodowej.

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA ŻNIWIAREK
J. A. KRASZEWSKIEGO

w Warszawie, Aleja Jerozolimska Nr 89.

poleca swoje **Żniwiarki i Kosiarki,** jako daleko tańsze i trwalsze od zagranicznych, udzielając na takowe wyjątkową gwarancję, a mianowicie:

a) **Żniwiarki** systemu **Walter A. Wooda** do których zastosowane zostały znaczne ulepszenia oraz samosmary, po cenie.................. rs. 250
b) **Kosiarki „Błyskawica"** po cenie.................. „ 190

Ceny te loco, fabryka w Warszawie

Przy zamówieniu pobiera się tylko rs. 25 zaliczenia.
Ekspedycja na prowincję bezzwłoczna.
Nabywać można i na kredyt bankowy.
Fabryka tylko jedynie przed Lipcem może na każde żądanie wysłać mechaników dla złożenia i puszczenia w ruch machiny na miejscu.
Zamówienia przyjmują się w biurze **J. A. Kraszewskiego, Erywańska Nr 6,** i w fabryce **Aleja Jerozolimska Nr 89,** gdzie również przyjmują się obstalunki na wszelkie roboty stolarskie w zakres budowy domów wchodzące.
6—18 — 10298 —

WIELKI WYBÓR GOTOWYCH
ROLET DO OKIEN

płóciennych, drewnianych i kolorowych, po cenach bardzo przystępnych poleca

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH
SEWERYNA MAZUR i S-ki.
Plac Teatralny, obok Ratusza. 8—0 — 6861 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 30 Мая (11 Іюня) 1879 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 128.

Dnia 11 czerwca 1879 roku. *Środa.* *Dnia 30 maja (11 czerwca) 1879 roku.*

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Czerwca r. b., o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1879 effektów pogrzebowych dla służby pogrzebowej wyznania Rzymsko-Katolickiego, od summy anszlagowej rs. 1999 kop. 15.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 30. Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w roku 1879 effektów pogrzebowych, dla służby pogrzebowej wyznania Rzymsko-Katolickiego, za summę anszlagową rs. 1999 kop. 15 i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko). —11156—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Czerwca r. b. o godzinie 11-stej z rana odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na reperację dachu w gmachu zajmowanym przez kancellarję Ober-Policmajstra miasta Warszawy, od summy anszlagowej rubli 500.

Mający zamiar ubiegania o takowe przedsiębierstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stęplowym ceny kop. 60 podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej na złożone w tejże kassie wadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reperacji dachu, w gmachu zajmowanym przez kancellarję Ober-Policmajstra miasta Warszawy, za summę rs. NN. kop. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej wadium wilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

2—3 (podpisać wyraźnie imie i nazwisko) — 11084 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie reperacji w gmachu Ober-Policmajstra miasta Warszawy, od summy anszlagowej rs. 1200.

Mający zamiar ubiegania o takowe przedsiębierstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 120 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dniświątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . , . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania reperacji w gmachu Ober-Policmajstra miasta Warszawy za summę rubli NN. kop. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 120 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod N. N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko). —11082 —

KOMITET

Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 18 (30) Czerwca r. b., o godzinie 12-tej w południe, w biurze jego mieszczącem się w domu Nr 1107a, przy ulicy Ciepłej w Warszawie, odbędzie się publiczna licytacja in minns przez opieczętowane deklaracje na entreprysę, pobudowania galerji spacerowej w Ciechocinku, poczynając od summy Rs. 29.689 kop. 92 anszlagiem obliczonej. Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy (do której tylko wykwalifikowani majstrowie ciesielscy, składający dowody, że już wykonywali znaczniejsze roboty, dopuszczeni będą), obowiązany jest przystępując do licytacji złożyć na vadium Rs. 2,970, oraz na koszta ogłoszenia Rs. 40, które nieutrzymującemu się zaraz zwrócone zostaną, vadium zaś utrzymującego się, po uzupełnieniu przezeń przez dodanie drugiej takiej summy, odesłane zostanie do Banku Polskiego i tam pozostanie aż do ukończenia budowy, poczem zwrócone mu będzie o tyle, o ile z tytułu entrepryzy nie będzie do niego pretensji. Warunki tudzież plan i anszlag przejrzeć można codziennie w biurze Komitetu od godziny 11-tej do 3-ciej po południu z wyjątkiem świąt.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia Komitetu Zarządzającego Zakładem wód mineralnych w Ciechocinku, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się uskutecznić budowę galerji spacerowej w Ciechocinku, za summę Rs. . . . . . . (tu wypisać wyraźnie summę) i takową w terminie w warunkach licytacyjnym oznaczonym ukończyć. Na pewność dotrzymania warunków, składam vadium w summie 2,970, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę, jeżeli zaś się utrzymam niezwłocznie drugą taką summę dodam, która w połączeniu z poprzednią, stanowić będzie kaucję i ta pozostanie w Banku Polskim aż do zupełnego wywiązania się z warunków umowy, jaka zemną na zasadzie warunków licytacyjnych zawartą będzie.

Na koszta ogłoszenia licytacji składam Rs. 40.

w . . . . dnia . . . . . m-ca . . . , . . 1879 r.

2—3 (podpisać wyraźnie imię i nazwisko) —11194—

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 11 (23) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na dostawę w roku 1880 dla Warszawskiej straży policyjnej i komendy pożarnej: płótna; kitaju i fartuchów, od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, wykaz cen, oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu; szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w „Dzienniku Warszawskim“ i w „Gazecie Policyjnej.“

3—3 — 10630 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Czerwca r. b. o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w 1879 roku 25 koni dla Warszawskiej straży ogniowej, od ceny rs 100 za konia.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 250 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych,

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . , . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w 1879 roku 25 koni dla Warszawskiej straży ogniowej, po cenie rs. NN za koni (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadjum w ilości rs. 250 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr. N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

3—3 — 10974—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Czerwca r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1880 dla warszawskiego aresztu policyjnego:

1. Węgli kamiennych korcy 1000, od kop. 90 za korzec.
2. Drzewa sosnowego sążni kub. 26, od rs. 12 za sążeń kub.
3. Drzewa sosnowego drobno-rąbanego sążni kub. 12 od rs. 13 kop. 50 za sążeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 138 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w r. 1880 dla warszawskiego aresztu policyjnego (wypisać z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy z cenami) i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium, w ilości rs. 138 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod N. N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko). —11083—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Czerwca r. b. o godz. 11-ej z rana, odbędzie się w sali posiedzań Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1880 dla Magistratu miasta Warszawy:

1. Drzewa sosnowego około 280 sążni kubicznych od rs. 13-tu za sążeń kubiczny.
2. Węgli kamiennych około 1200 korcy od kop. 90 za korzec.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 500 i na koszta ogłoszenia rs. 30.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmują się dostawy w roku 1880 dla Magistratu miasta Warszawy (wypisać z obwieszczenia przedmioty dostawy z cenami) i odstępuję od takowych cen procentów NN. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 500 i na koszta ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko) — 11956 —

Potrzebne są

PANNY

do maszyny i podręczne. — Ulica Podwale Nr domu 20, mieszkania 12. —12038—1—3

Potrzebną jest zaraz

Panna

kompletnie uzdolniona do szycia na maszynie Whelera i Wilsona, oraz Panny podręczne i do nauki krawieczczyzny.—Ulica Niecała Nr 8, lewa oficyna, trzecie piętro. —12077—1—1

PANNA

Osoba młoda, uzdolniona dokładnie w kroju bielizny męzkiej i damskiej, posiadająca odpowiednie świadectwa, znajdzie zaraz miejsce **Dyrygującej,** w Składzie płótna i bielizny, po firmą **T. Szreter,** Elektoralna Nr 4, obok Banku —12048—1—2

P A N N A

szyjąca bieliznę na maszynie, oraz **druga** do sukień, potrzebne są na parę tygodni, do domu prywatnego.—Chmielna Nr 6, mieszkania 30. —12061—1—2

Poszukuje się

Panny-Służącej,

na wieś, w prawnej do szycia białego, prasowania i prania.—Zgłosić się na Leszno Nr 53, w Pracowni p. Wandy Niewiarowskiej, Nr 2 mieszkania, na dole —12054—1—3

Potrzebną jest

FRANCUZKA,

na wieś, do dwóch chłopczyków, która by mogła udzielać początków nauk klasycznych.—Wiadomość: ulica Wielka Nr 3, w bramie na prawo. —12075—1—1

Potrzebni są

NAUCZYCIELE,

z upoważnieniami do historji, jeografji i nauk przyrodzonych. Adresy uprasza składać w Kiosku róg Leszna pod lit. A. —12039—1—1

Uczeń klasy VI-tej

Szkoły Realnej Łowickiej, poszukuje miejsca jako **Korrepetytor,** dla przygotowania pragnących zdawać egzamina do Szkół Realnych. Osoby interesowane, zechcą złożyć swoje adresy w Kantorze Redakcji Kur. Wasz. pod lit. **J. D.** —11960—1—3

Na wakacje

życzy wyjechać była Nauczycielka Aleksandryjsko-Maryjskiego Instytutu, do towarzystwa starszych panienek, konwersacji francuzkiej, muzyki robótek albo nauki kroju. Adresy proszę złożyć w Redakcji pod lit. E. G. —11964—1—1

Do Rodziców i Opiekunów.

Przyjmuję Uczniów na stancję. Oprócz korrepetycji i francuzkich domowych lekcyj, znajdują uczniowie korzyść w ciągłem ćwiczeniu się w języku niemieckiem.—Alea Jerozolimska Nr 18 B, na dole od frontu; od 8-go Lipca Chmielna Nr 6, pierwsze piętro od frontu.—Przyjmuję od godz. 9 do 12 i od 5 do 9.

—11997—1—6 **v. Baldow.**

Pozłotnik (Subjekt),

potrzebny jest na prowincję.—**Wiadomość** u Rzeźbiarza, Nr 32, Nowy-Świat. —11995—1—1

O S O B A

w średnim wieku, lepiej wychowana, poszukuje obowiązku, do pielęgnowania słabej lub w wieku osoby, albo do wdowca matkowania dzieciom; osoba ta jest cierpliwą i łagodnego charakteru. — Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej Nr nowy 18, u farbiarza E. Schöen. —12025—1—3

OSOBA

w średnim wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek Gospodyni domu. — Ulica Chmielna Nr 39, mieszkania 6. —12002—1—1

W zakładzie stolarskim

Chłopcy mogą być przyjęci

do nauki.—Solna Nr 4. —12079—1—2

Ulica Świętojerska Nr 24, w Zakładzie wyrobów żelaznych, przyjmuje się

U c z n i ó w.

—11978—1—3

Młody Człowiek,

posiadający gim. wykształcenie, języki polski, niemiecki, rossyjski i częściową znajomość francuzkiego, ładny charakter ręki, który się pragnie poświęcić zawodowi księgarskiemu, może znaleźć posadę w Petersburgu. Reflektanci zechcą się osobiście zgłaszać dnia 1 (13), 2 (14) Czerwca rano do godz. 8 do B. M. Wolffa przemieszkującego te dni w Hotelu Viktorja na Zielonym Placu.

1—1 — 12012 —

Korrepetytor

potrzebny w **Ciechocinku.** Ktoby z panów uczni gimnazjum realnego 5-tej lub 6-tej klasy, będąc w Ciechocinku w drugim sezonie, od 4 Lipca. zechciał zająć się przygotowaniem chłopca do 3-ciej klasy, proszę zgłostć się na Muranów Nr 6, pałac Wojdego 1-sze piętro do pana Kossakowskiego, od 4-tej de 5-tej po południu. 1—3 — 11994 —

Była wychowanka Instytutu Maryjskiego.

posiadająca języki: polski, francuzki i niemiecki, oraz patent **Instytutu Muzycznego,** pragnie udzielać lekcji na godziny u siebie lub poza domem. Wiadomość, Solec piąty dom od Tamki Nr 48; mieszkania Nr 2.

1—2 — 11998 —

Do Moskwy lub lub innego dużego dużego miasta w Rossji do domu prawosławnego jest do umieszczenia

Wyższa Nauczycielka,

z doskonałym francuzkim, ruskim, niemieckim i muzyką za rs. 600. Wiadomość Eldorado, Długa Nr 23 u professora Prechamps. Tamże **młoda Włoszka** chce jechać na wakację. 1—3 — 12080 —

O S O B A

w średnim wieku, przyjemnej powierzchowności, dobrze wychowana, posiadająca język ruski i polski, umiejąca dobrze szyć, gustownie ubierać suknie, znajdzie stałe miejsce pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość od godz. 6 do 7, oprócz świąt. Miodowa Nr 1, mieszkania 13, L. Głodzińska.

1—3 — 12076 —

D A M A

wyznania prawosławnego, w sile wieku, która odebrała staranne wychowanie, z chlubnemi świadectwami, mówiąca doskonale po polsku, po rusku i trochę po niemiecku, poszuje miejsca do **towarzystwa** osobom cierpiącym, do matkowania lub podróżowania.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja Dąbrowskiej.—Tamże **Szwajcarka** z Genewy, mówiąca po francuzku i po niemiecku, z średnią muzyką, **Polka** z wysoką muzyką i francuzkim językiem i **Niemiec** guwerner, posiadający doskonale język: ruski, polski i niemiecki;—starają się o umieszczenie. —11597—3—

Pensja Żeńska

pięcioklassowa, bardzo renomowana w Warszawie, może być zaraz odstąpiona, na korzystnych warunkach.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Marja Dąbrowska.—Tamże **Guwerner** Szwajcar i **Guwernantka** Niemka z wysoką muzyką, angielskim i francuzkim językiem czekają na umieszczenie. —11373—5—6

Sklepowa z kaucją

potrzebna jest do sprzedaży pieczywa Piekarni Lwowskiej; może się zgłosić na ulicę Śliską Nr 42. 3—3 — 11524 —

Potrzebne są

KOBIETY

do fabryki klijonek, przy ulicy Gęsiej Nr 61. Wiadomość na miejscu.

3—3 — 11529 —

Potrzebny jest

Rządca i Pisarz

gospodarczy z dobremi świadectwami do jednego folwarku. — Chcący zająć to miejsce zgłoszą się pod Nr 38, w Aleii Jerozolimskiej, mieszkania Nr 3, najdalej w przeciągu dni ośmiu. — Tamże potrzebną jest **Gospodyni** do zajęcia się całym domem i gospodarstwem wiejskim, oraz znająca roboty kobiece.

—11906—2—2

OSOBA

posiadająca francuzki język, pragnie przyjąć miejsce na wyjazd za granicę do jednych ze znakomitszych familji.—Wiadomość w Rekomendacji E. Dobieckiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 85. —11951—2—2

Rs. 100

i wdzięczność temu, kto wystara się posady: Kontrolera, Magazyniera, lub Rządcy większego domu, człowiekowi średnich lat, ze wszech miar uczciwemu, posiadającemu wszelkie kwalifikacje i mogącemu złożyć pewną gwarancję.—Wiadomość Nowy-Swiat Nr 8, pod lit. J. W. codziennie do godziny 10 zrana, stróż wskaze mieszkanie. —11860—2—3

SUBJEKT,

który pracował dłuższy czas w galanteryjnym sklepie, nawet choćby i nie, byle uczciwy i zdolny, może znaleźć zaraz posadę. — Ulica Marszałkowska Nr 57, stróż wskaże.

—11880—2—2

Młody Człowiek

który przez 3 lata pracował w fabryce wyrobów płóciennych, Niemiec od 2 lat pracuje w hurtowym handlu płótna i konfekcji Liwlandyi, poszukuje posady, powołując się na dobre polecenia.—Offerty przyjmuje pod **A. F. 104,** Biuro Ogłoszeń Hugo Langewitz w Rydze. —11326—2—2

Do Ciechocinka na drugi sezon od 1 Lipca przyjmuję

PANIENKI

pod swoją opiekę. Szanowni rodzice zechca się wcześniej zgłosić, ulica Niecała Nr 12, mieszkania 22 3—9 — 11099 —

Uczeń klassy 8-mej,

podejmuje się przygotować uczniów do niższych klass, a również stosownie do umowy, może wyjechać na wieś. — Oferty proszę składać w Redakcji pod lit. X. W. —11532—2—3

Do **Zakładu Restauracyjnego,** będącego w pełnem biegu z kompletnem urządzeniem potrzebny jest natychmiast

Administrator

z kaucję 1,500 rs. — Osoby interesowane zechcą o adresie w celu bliższego porozumienia się dowiedzieć u stróża domu przy ulicy Miodowej Nr 4.—Tamże potrzeba jest **GOSPODYNI.** —11750—2—3

B O N A

niemka, umiejąca dobrze szyć, potrzebna do 6 letniej dziewczynki. Zapewnia się wynagrodzenie 6 rs. miesięcznie.—Ulica Bielańska Nr 10, od godz. 10 do 1 i od 5 do 8. stróż wskaże.—Tamże jest do sprzedania **FORTEPIAN** o 7 i 3/4 oktawach. —11711—3—3

Podpisany

NAUCZYCIEL

francuzkiego języka,

udziela lekcje doświadczoną przez siebie Metodą **teoryczno-konwersacyjną,** (z przekładem; ruskim, polskim lub niemieckim).

J. Tisserant.

Ulica Zielna Nr 22, na drugiem piętrze, mieszkania 12. —11659—2—4

Młody Agronom

z Poznańskiego, praktykujący tamże przez lat 2, w jednem z renomowanych gospodarstw, obecnie w miejscu na Wołyniu, poszukuje od Ś-go Jana r. b. w guberniach Cesarstwa odpowiedniej posady. -Łaskawe offerty uprasza się uprzejmie nadsyłać pod adresem: **K. Z.** Nr 5700, stacja Maciejów **poste restante,** Kolej Nadwiślańska. —11322—4—4

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione i podręczne, do pracowni sukień damskich O'szewskiego. — Ulica Bednarska Nr 15, w oficynie. —11919—2—2

Potrzebne są zaraz

Panny

podręczne do krawieczczyzny i dziewczynka do nauki.—Ulica Śliska Nr 12, stróż wskaże. —11931—2—3

Potrzebną jest **zaraz**

PANNA

z wyższym patentem z Instytutu Muzycznego, do udzielania lekcji, jak również wyjechania na wieś w czasie wakacji. — Bliższa wiadomość: ulica Twarda Nr 10, 1-sze piętro, mieszkania 4. —11855—2—2

Potrzebne są

P A N N Y

do krawieczczyzny, oraz Maszynistka do bielizny natychmiast. — Ulica Graniczna Nr 6, drugie piętro. —11862—2—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdatnione, podręczne i do nauki, do pracowni sukień damskich.—Leszno Nr 2, trzecie piętro od frontu. —11856—2—3

Potrzebną jest Gospodyni,

znająca się na gospodarstwie wiejskiem.—Wiadomość przy ulicy Niecałej w Dystrybucji pod Nrem 12. —11941—2—3

Kto posiada do sprzedania

używaną Posadzkę,

w dobrym stanie, raczy pozostawić swój adres w hotelu Saskim Nr 18. —11760—3—3

Potrzebną jest

PANNA

z dobremi świadectwami i znająca krój dobrze, na wyjazd do Rossji. — Zgłosić się o umowę na ulicę Złotą pod Nr domu 31, mieszkania 3. —11687—4—4

Poszukuje Dzierżawy

od 20 do 25 włók, w dobrej glebie, bez pośrednictwa osób trzecich. Osoba życząca wypuścić takiż majątek człowiekowi który ukończył akademię agronomiczną w Proskau na Szląsku i zarządzał większemi dobrami przez lat 14, obeznanemu w zakładaniu płodozmianów, niwelacją łąk i t. d., z kapitałem do 6,000 rs., raczą swe oferty z detalicznym opisem złożyć w Red. Kur. Warsz. pod lit. H. B. Nr. 2765. —11900—2—5

Fabryka wyrobów miedzianych i mosiężnych

J. Fischer

Nowy-Swiat Nr 38.

Poleca się ze znacznym zapasem **Kranów** różnych systemów i **Wentylów** mosiężnych, części gorzelnianych. Naczyń kuchennych miedzianych, oraz **Rur** mosiężnych ciągnietych, które mogą służyć do wszelkiej kommunikacji, licząc funt po kop. 35, są wypróbowane na 5 atmosfer.

1—6 — 12004 —

M A M K A

wiejska, młoda, zdrowa, jest u akuszerki A. Wołyńskiej.—Ulica Hoża Nr 4. —12030—1—

Nowa Pralnia

MATYLDY,

mieszczące się przy ulicy Szpitalnej Nr 2, **z dniem 8 Lipca r. b.** przeniesiona zostanie na ulicę **Chmielną Nr 10,** między Szpitalną a Nowym-Światem. 1—3 — 11905 —

MAMKA

ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki przy ulicy Bednarskiej Nr 11. —12010—1—3

Lodownie Pokojowe

i

Maszynki do Lodów

W SKŁADZIE

Leopolda Knoll,

ulica Czysta Nr 6!

1—3 — 11642—

PANNY

zdolne do krawieczyzny damskiej, potrzebne są zaraz.—Ulica Chmielna Nr 46/1542. mieszkania 9. —11737—3—3

Potrzebne są

PANNY

do krawieczyzny.—Ulica Twarda Nr 6, mieszkania 19. —11609—3—3

Potrzebne są

PANNY

zdatne, podręczne i Uczennice, oraz Panna do pasowania staników.—Ulica Bednarska Nr 18, mieszkania 20. —11589—3—3

Potrzebne są

PANNY

bardzo zdatne, do stanikow spódnic i podręczne.—Rymarska Nr 4, 1-sze pietro —11545—3—3

PANNA

znająca dobrze wyrób **Krawatów**, potrzebną jest zaraz za dobrem wynagrodzeniem.—Tamże przyjmują się **Panny do nauki**. — Ulica Świętokrzyzka Nr 2, w Magazynie perfumerji Roman. —11519—3—3

PANNY

potrzebne są zaraz do krawieczyzny damskiej zdatne, podręczne i do nauki. — Ulica Żabia Nr 7.—**K. Doreżyńska i S-ka.** —11489—4—6

Potrzebne są

Panny

do maszyny, do staników i podręczne, w Pracowni sukień E. Bączkiewicz. — Ulica Żabia Nr 4, mieszkania 11. —11653—3—3

W Pracowni Marji Marczewskiej róg Danielewiczowskiej i Senatorskiej Nr 6, potrzebna

PANNA

uzdatniona do wykończania ubiorów damskich, oraz podręczne i jedna do maszyny Grovera i Bäckera. —11639—3—6

Potrzebną jest

PANNA

do Magazynu do Rossji, z dobremi świadectwami i znająca krój dobrze.—Zgłosić o umowę do Saskiego hotelu, do pani Gołowko. —11315—4—4

OGRODNIK

uzdolniony i posiadający chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego miejsca od 1-go Października. Bliższą wiadomość udzieli skład materjałów aptecznych W-go Wyszomirskiego, ulica Długa. 3—3 — 11501 —

Potrzebni są Uczniowie

do wyrobów miedzianych, przy ulicy Elektoralnej Nr 7. —11314—3—3

Rekomendacja Nauczycielska CIEŚLIŃSKIEJ,

Bielańska Nr 17,

dwóch młodych **Francuzów**, świeżo przybyłych, ma zaraz do umieszczenia.—Także Nauczycielki różnej narodowości i Nauczyciele, poszukują miejsc stałych i na wakację. —10991—4—6

Potrzebne są

Panny

zdatne, podręczne i do nauki. — Ulica Mylna Nr 3, do Witoszyńskiej. —11775—2—3

SKLEPOWA

z kaucją, potrzebna do piekarni Litewskiej. Chłodna Nr 36. —11831—2—3

Potrzeba Bony Niemki,

do dwojga dzieci na wieś. — Wiadomość na Solcu Nr 46, od Tamki 5-ty dom, 1-sze drzwi na prawo. —11560—3—3

Lekcje Muzyki.

Osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, życzy udzielać lekcje fortepianu na godziny. Warunki bardzo przystępne.—Łaskawe oferty, uprasza się składać w domu pod Nr 5, ulica Ś-to Krzyzka, u adwokata na 1 piętrze pod literami **M. W.** —10958—6—10

MAMKI

wiejskie i miejskie, są u akuszerki W. Schiffera.—Ulica Chmielna Nr 25, za składem wódek Jankowskiego. —11619—3—3

Kamień brukowy

do sprzedania.—Ulica Tamka Nr 36, wiadomość u właścicielki domu. —11839—2—2

Bardzo korzystny interes!!!

Dobrze procentujący **Sklep** Dystrybucyjno-Norymbergski, wraz z urządzeniem i towarem do sprzedania na przystępnych warunkach.—Wiadomość w Kiosku róg Długiej i Wązkiej. 2—3—11829—

Do sprzedania

DOM

murowany, nowy, przynoszący dochodu rs. 3,000. Szacunek rs. 32,000, bez pośrednictwa.—Wiadomość: ulica Erywańska Nr 4A, pod Nr lokalu 11, od godz. 2-giej do 4-tej po południu. 2—3—11849—

Do sprzedania lub zamiany na domek na przedmieściu

KOLONJA,

7 wiorst za Szmulowskiemi rogatkami, składająca się z włóki gruntu, domu, stodoły i ogródka owocowego.—Szczegółowe wiadomości w handlu wiktuałów, na ulicy Leopoldyny (Koszyki) Nr 9. —11762—2—3

TERRARIUM!

W składzie nici **A. W. Kumrowa**, Nowy-Świat Nr 5, jest do sprzedania **terrarium** z roślinami, fontanną, ze złotemi rybkami i przyrządem do ogrzewania, w celu hodowania delikatniejszych roślin. —11803—2—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

różne Meble

i **Tapety do dwóch pokoi**, w domu narożnym, od ulic: Zgody i Przeskok, Nr 1 od Przeskok, mieszkania Nr 6; między 2 a 5 godziną po południu. —11347—5—5

Piasku Wiślanego i Gliny

z natychmiastową dostawą na fury i w większych partjach można nabyć na Nowogrodzkiej Nr 10, w Składzie Węgli lub pod Nr 19, w mieszkania Nr 17, w oficynie na lewo, 3 piętro. —11160—6—6



Do sprzedania za przystępną cenę

Dwa Garnitury Mebli

orzechowych, rypsem krytych, **Szafy** orzechowe, **Kredensa** dębowe, **Łóżka** i t. p. **Meble**. Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza. 4—6—11278

Fortepian

do sprzedania, o 6 ciu oktawach, w dobrym stanie. — Nowo-Miła Nr 37, dom Osipowa,—stróż wskaże. —11622—3—3

Do sprzedania:

na ulicy Złotej Nr 16, mieszkania 3 (rano do 10, po południu o 4 godz.), Kanapa mahoniowa, Szafka obszerna na bieliznę, Komoda mahoniowa, Stół okrągły pod mahoń, Wózek dziecinny, Łóżko duże jesionowe massiw, Wanna cynkowa, Łóżeczko dziecinne rozsuwane. 11679—3 | 3

Po 5 rs. Kapelusze 5 rs.

W pracowni Natalji W., ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, 2-gie piętro, przygotowano znaczny zapas kapeluszy damskich, od ceny 5 rs. i wyżej.—Tamże przyjmują się **Suknie do roboty**, wykonywane w jaknajkrótszym czasie, podług ostatniej mody, po cenach przystępnych, oraz większe obstalunki, jako to wyprawy i t. d., tak z własnych jak i powierzonych materjałów. 3—6—11470—

Do sprzedania

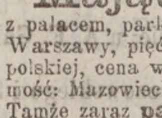
Majątek Ziemski

z pałacem, parkiem i oranżerią. — ośm mil od Warszawy, pięć wiorst od stacji kolei Terespolskiej, cena włóki 1,200 rs.—Bliższa wiadomość: Mazowiecka Nr 1 domu, 21 mieszkania. Tamże zaraz **pare Pokoi umeblowanych do najęcia.** 3—3—11561—

Do sprzedania

Obrazy olejne,

pendzla ś. p. Antoniego Sacchetti, b. dekoratora Teatrów Warszawskich.—Bliższa wiadomość w Zakładzie Braci Hoser, Jerozolimska Nr 27. —11804—2—3



Fortepian

mahoniowy do sprzedania, przy ulicy Świętojerskiej, w domu pod Nrem 12, gdzie Mirowy Sąd, **na 3-m piętrze po lewej stronie.** —11807—2—3

PIANINO

jest do wynajęcia, za 5 rs. miesięcznie, nowe, przy ulicy Królewskiej Nr 1, mieszkania 21. —11800—2—2

Jest do sprzedania

MAGIEL

ręczny, 2 Sofy duże kątowe i Wóz drabiniasty, przy ulicy Mokotowskiej Nr 18 nowy. —11801—2—3

DOM

do sprzedania, na Szmulowiznie, przy szosie, Nr 13/21.—Wiadomość u właściciela. —11810—2—3

MEBLE.

Dwa **Kredensy** dębowe, trzy **Biblioteki** mahoniowe, **Szeslong** mahoniowy aksamitny, mały **Kredensik** podręczny jesionowy, **Ekran** przed kominek. dwie **Lampy** naftowe wiszące, **Toaleta** mahoniowa antique do sprzedania na ulicy Granicznej Nr 14, mieszkania 8. —11818—2—3

SUKNIA

ślubna, w pierwszym magazynie wykończona raz używana, jest do sprzedania za przystępną cenę. — Świętojańska Nr 17 domu, mieszkania 8, od 10 do 3 po południu. —11790—2—2



Jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, nowy, o 7 oktawach, z blatem metalowym, o 6 szprejcach, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów z różnego rodzaju mechanikami i **pianin**.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w Fabryce Fortepianów, **A. Janiszewskiego.** —11756—2—3

Sklep Wyprzedaży

przy kantorze Informacyjno-Komisowym
B. Korpaczewskiego
ulica Trębacka Nr 4.

Kupuje — zamienia — wyprzedaje.

Ubrania damskie nowe i używane we wszelkich składowych częściach.

Ubrania męzkie na każdą porę roku do codziennego i wizytowego użytku.

Ozdoby do salonów, gabinetów, naczynia domowe, lustra, konsole, porcelana, szkło, i wszelkiego rodzaju **antyki**, maszyny do szycia i t. p. przedmioty.

Pończochy, skarpetki, wyroby z włóczki, koronki, resztki towarów łokciowych i t. p. rzeczy. —6537—1—1



Do sprzedania

PARA KONI

powozowych, siwych. Wiadomość u właściciela domu, ulica Senatorska Nr 6. —11195—3—3

Palta i Mundury,

dla oficerów artylerji, **spodnie** do długich butów i zwyczajne, **białe garnitury, dwa czapraki**, z których jeden nie używany i inne artyleryjskie przybory, są do sprzedania, przy ulicy Trębackiej, w Magazynie ze srebrem Nr 628. —11358—3—6

Garnitur Mebli

używanych, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Ulica Nowe-Miasto Nr 13, pierwsze piętro, od frontu. —11703—2—2

Jest DOM

do sprzedania w bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość na ulicy Wielkiej Nr 3, mieszkania 1.—Tamże są **oddzielne pokoje** do odnajęcia oraz **garderoba męzka** do sprzedania. —11730—2—2

Są do sprzedania

instrumenta muzyczne, Bibljoteka Nut na Orkiestrę. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 15, mieszkania 1, na parterze, od godz. 9 do 11 i od godz. 4 do 6-tej po południu, z wyłączeniem niedzieli i święta. 11673—2—3

GLINA.

Przy pierwszej stacji kolei od Warszawy, blisko szyn i stacji, jest znaczny pokład gliny na cegłę. Ktoby życzył sobie nabyć powyższy grunt na cegielnię, zechce po bliższe objaśnienie zgłosić się pod Nr 8 Leszno, poprzeczna oficyna na dole na lewo. 11574—2—3

DRELISZKI

białe i kolorowe, w najlepszym gatunku, na kalesony.—Piwna Nr 112/11.—**R. Koecher.** —11664—2—10

Po 1 kop. od łokcia

przyjmują się **Falbany** do sukień i spudnic do **plisowania** na maszynach pospiesznych, **Nr 6 Tłomackie. Nr 3.** 11693—2—3

Najtańsze Kwiaty! Największy wybór!

Girlandy do kapeluszy od 45 kop. do 15 rs.
Bukiety „ „ od 25 kop. do 12 rs.

poleca

F. T. Górski.

Sklep fabryki: Długa Nr 9, miedzy Soborem Prawosławnym a Kioskiem. —10986—5—6

Korzystny Interes!

Do wynajęcia w Łomży

Hotel z meblami,

w najlepszym punkcie stojący. — Szczegółowo objaśni Chaim Jacobi, Świętojerska Nr 24. —11213—3—3

Do sprzedania

FOLWARK,

mający gruntu ornego mórg 90; łąk mórg 50; lasu mórg 90; w ziemi dobrej, obsiany i zabudowany, bez serwitutów. — Wiadomość na ulicy Wiejskiej Nr 12, mieszkania 10; pomiędzy godziną 3 a 5 po południu.—11484—3—5

Za Rs. 120

Dom na letnie mieszkanie, dwie familje mogą się podzielić, dwa mieszkania po rs. 30, od stacji Mińsk wiorst 4, komunikacja łatwa, wszystko dostać można w miejscu, między ładnym lasem, położenie piękne. NB. z meblami; wiadomość u Grygotowicza, Skład Nasion na Nowym-Świecie. 11652—2—3

Trwałe, piękne i tanie,

froterowanie tylko Glans - Massą - Wenecką, pokój o jednem oknie 75 kop. o dwóch rs. 1 kop. 20, o trzech rs. 1 kop. 50. Sprzedaż tejże massy na funty po kop. 45.
W. Lesselroth. Leszno Nr 8.
2—2—11795—

Kto posiada

Kapitał rs. 5,000

i pragnie z dochodu od tej sumy wyciągnąć zyski któreby utrzymały familję może skorzystać ze sposobności obecnie i nabyć **Sklep** od lat kilkunastu egzystujący na pryncypalnej ulicy, za asortowany obficie w Towary tabaczne, galanterje, materjały piśmienne i t. p. Nadmienia się że tylko z powodu zmian familijnych i wyjazdu interes ten jest do odstąpienia.—Wiadomość bliższa w Magazynie krawieckim W-go F. Selenko, ulica Długa, Hotel Drezdeński. —11806—2—4

Z powodu wyjazdu

Jest do sprzedania:

Fortepian palisandrowy, **garnitur mebli** jesionowych wyścielanych, **stół** składany na 12 osób, **łóżeczka** dziecinne, wszystko to w dobrym stanie.—Długa Nr 10 od frontu, stróż wskaże. —11785—2—3

Kilkadziesiąt fur

Ziemi z Gruzem

jest do zabrania bezpłatnie, w domu przy ulicy Nowolipie Nr 15, wprost skweru. Bliższa wiadomość u stróża, w tymże domu. —11812—2—3

Do sprzedania

Possesja na Nowej Pradze,

masiv, w części z cegły, w części z drzewa zabudowana, przy pryncypalnej ulicy położona, obejmująca ogólnej przestrzeni blizko 9,000 łokci kwadratowych. Części składające posesję są: dom mieszkalny, oficyna i inne zabudowania nowe, ogród owocowy zaprowadzony przed kilkunastu laty, a w nim kanał zarybiony. — Frontu do budowy jest jeszcze około 70 łokci.

Possesja rzeczona stanowiąca obecnie bardzo przyjemną i dogodną rezydencję, ze względu przemieniania się Nowej-Pragi na miejscowość **fabryczną**, zdatna jest również na urządzenie fabryki, lub też zakładu przemysłowego wszelkiego rodzaju. — Tamże place puste około 20,000 łokci kwadratowych do **zbycia.** — Wiadomość na miejscu w blizkości **apteki pod Nr 71A.** 2—3—11503—

Ktoby miał do sprzedania

Mundur galowy,

skarbowy, klasy VII. niech da wiadomość do Redakcji Kurjera Warsz. pod adresem S. D. —11684—3—3

Dla Panów Myśliwych.

Jest do sprzedania **Wyżeł** Ponter, dobrze ałożony, w 3-m polu. — Ulica Hoża Nr 18 a, lewa oficyna, mieszkania Nr 16. —11578—3—3

Cukiernia i Zajazd,

w mieście powiatowym, przy stacji kolei Nadwiślańskiej, z powodu zmiany interesów do sprzedania w każdym czasie.— Kapitał potrzebny rs. 1,500. — Wiadomość w Restauracji w Alkazarze, w Warszawie, przy ulicy Królewskiej. —11199—4—6



Trzy Krowy

są do sprzedania, ze świeżym mlekiem.—Ulica Wilcza Nr 7. wiadomość na miejscu. —11527—3—3



Jest do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, czarny, o 7 oktawach, z 4 szprejcami, bardzo mało używany, oraz **Fortepian** o 6 oktawach w dobrym stanie.—Marszałkowska Nr 71, w fabryce J. Cerulli. — Tamże **Pokój** do wynajęcia w każdym czasie. —11547—3—3



Jest do sprzedania

PIANINO

zagraniczne, palisandrowe, o 7-miu oktawach. Marszałkowska Nr 48, wiadomość u stróża. —11723—3—3

Dwa Magle

Wiedeńskie, w zupełnie dobrym stanie, są do sprzedania zaraz.—Wiadomość na miejscu, Nr 33, ulica Chmielna. —11658—3—3

SZYNY

do budowy podług miary,
za łokieć 62 kop.
za pud $51\frac{1}{2}$ kop. } z odstawą.
za ctr. $1.28\frac{3}{4}$ kop.
są do sprzedania u

W. S. BLUMBERGA
Dzielna Nr 1.
—10907—6—12

Nowo otworzona Piwnica,

przy ulicy Niecałej Nr 8, podaje do powszechnej wiadomości, że sprzedaje się: **lód, piwa,** zwyczajne, bawarskie, stołowe, i porter dubeltowy, gatunki powyższe odpowiadające swą dobrocią, trudne są do znalezienia w Warszawie. — Tamże dowiedzieć się można o podobnym zakładzie, jaki jest do odstąpienia lub przyjęcia wspólkę z kapitałem od rs. trzysta do pięćset. —11356—6—6

Do wydzierżawienia

PACHT,

w majętności Potok, odległej o jedna wiorstę od rogatki Marymontskiej, mleko może być dostawiane do Warszawy nawet dwa razy dziennie, stosownie do umowy. Wiadomość na miejscu u właściciela. 3—3—11459—

Dzwona dębowe

duże, suche, do sprzedania. — Wiadomość w Składzie Wozów, Twarda Nr 10. —11039—6—6

MEBLE.

2 Garnitury mebli, oraz kilka **szeslągów** używanych; **meble** nowe, **szafy, komody, łóżka, stoły** obiadowe, oraz kilka garniturów nowych, krytych atłasem i rypsem; **sofy** tureckie i t. p.—meble po cenach bardzo umiarkowanych.—Nowy-Świat Nr 46, wejście od frontu. — Tamże jest znaczny wybór **kołder, materacy i pościeli** gotowej— Z czem się poleca **K. Schwemberger.** —11453—4—6

FOLWARK

składający się z włók 14, w tem dwie włóki łąk dwukośnych, bez nie użytków i służebności, obsiewy nad kompletne, Tow. Kred. Ziem. rs. 9,000, z inwentarzem żywym i martwym, jest do sprzedania za przystępną cenę.—Bliższa wiadomość ulica Nowo-Senatorska, u szwajcara w hotelu Litewskim od godz. 11 rano do **godziny 4 po południu.** **—11595—3—3**

Do sprzedania

MEBLE,

weale nieużywane, jedwabnym adamaszkiem kryte, są do sprzedania. — Saski plac Nr 5 mieszkania 12. —11110—6—6

Szuka miejsca od Ś-go Jana r. b.

Praktyczny Gospodarz i Leśnik

niewielkich wymagań, posiadający najchlubniejsze rekomendacje z kilkonastoletniego zarządu majątków, z których w ostatnim pozostawał bez przerwy lat 8, na tantiemę lub stałą pensją. Adressy proszę pozostawiać w kjosku róg Leszna i Rymarskiej dla „Gospodarza." 2—6 — 11875 —



Bardzo tanio jest do sprzedania

2 Garnitury Mebli

używanych, urzędowej roboty, szeslong skórą kryty, kozeta, umywalka, stolik do kart i t. p. Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego, mieszkania Nr 12. —11490—5—6

Są do sprzedania

Psy Pinczery i Mopsy angielskie,

przy ulicy Mazowieckiej Nr 10.—Wiadomość u stróża. —11665—3—3

Jest do nabycia

Urządzenie sklepowe,

składające się z trzech szaf, wystawy, kontuarów, gabryjolki i szyldów, za cenę umiarkowaną.—Wiadomość: ulica Nowo-Senatorska Nr 7, w Dystrybucji. —11566—4—6

Wóz parokonny do węgli,

bardzo dobrze zbudowany, jest do sprzedania Wiadomość przy ulicy Tamka Nr 12. —11877

Potrzebną jest stara Miedź

z gorzelni, choćby niezdatna do użytku i niekompletna; ktoby takową miał do zbycia, proszę zgłosić się na ulicę Rymarską Nr domu 1. mieszkania 2. —11917—2—3

Rs. 10,000,

poszukuje się po Towarzystwie, na 1-szy numer majątku ziemskiego, mającego włók 30, ze znacznemi dochodami, w Rekomendacji Emilji Dobieckiej.—Krakowskie Przedm. Nr 85. —11952—2—2

Z powodu wyjazdu

Jest do sprzedania

duża **Szafa** jesionowa rozbierana, **Tualeta** damska, **6 Krzeseł** wyplatanych, **Samowar** tombakowy i duża **Paka** zamykana.— od godz. 10 do 2 po południu, pod Nr 35. Nowo-Zielna, mieszkania 20. —11904—2—3

Jest do wypożyczenia

znaczna Summa,

na pierwszy numer hypoteki domu.—Wiadomość: Jerozolimska Nr 38, mieszkania 3: od godz. 9 do 11 z rana —11907—2—2

Rs. 1,500 lub 2,000.

Osoba która pożyczy prowadzącemu znaczny interes handlowy w Warszawie, w procencie otrzyma 1 pokój na mieszkanie z osobnym wejściem przy ulicy Długiej, oraz obiad, gdyby się przytem mogła zająć udzielaniem lekcji dzieciom początkowym, oddzielne otrzyma wynagrodzenie. — Osoby interesowane zostawią dokładne swoje adresa w Redakcji tegoż pisma pod lit. F. W. —11928—2—3



Do sprzedania

Ogier i Klacz,

4-ro letnie, dużego wzrostu. Wiadomość w hotelu Paryzkim, u stangreta Tomasza —11902



Para szpakowatych, rosłych, rasowych

Klaczy,

4 i 5 lat mających, do sprzedania za rs. 700. Jerozolimska Nr 35. —11793—3—0

Dwie pary Koni

powozowych, do sprzedania. Wiadomość w fabryce Temler et Szwede, przy Powązkach. —11666—3—3

BÓL ŻOŁĄDKA

UCIĄŻLIWE TRAWIENIA, BRAK APETYTU

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

(Vin de Pepsine Boudault)

Pepsine Boudault uznana przez Paryzką Akademię Medyczną.

W WARSZAWIE: u PP. Gallego, Spiessa i Syna, i Sierzputowskiego, w aptece L. Zieminskiego i we wszystkich aptekach.

w Paryżu: u **HOTTOT, 7, Avenue Victoria.**

—15—0—5491— (Gazeta ...)

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu.—Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, *z bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych,* oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacyach, kokluszach, epilepsyi, hysteryi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg urynowych*: na uspokojenie całego organizmu.

Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancya zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et Cie i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.

—0—0—5910— (*Gazeta Lekarska*)

SUCHOTY PŁUCNE

ZAPALENIE OSKRZELI

KATAR—KASZEL

ASTMA—KASZEL PŁUCNY

KAPSUŁKI GUYOT'A

wyrabiane ze smoły.

INSTRUKCJA JEST DOŁĄCZONA DO KAŻDEGO FLAKONIKA.

Liczne naśladownictwa

Trzeba zwrócić uwagę, że wybór i gatunek smoły którą są napełnione kapsułki ma wielki wpływ na skuteczność produktu.

P. GUYOT poręcza tylko za flakoniki, mające etykiety opatrzone w **TRÓJKOLOROWY** jego podpis.

W Paryżu, Maison L. FRÈRE, 19, rue Jacob.

W Warszawie: u A. F. Gallego, Ludwika Spiessa i Syn, Mrozowskiego i Sierzputowskiego.

(*Gazeta Lekarska*) 16—0—6523—

Nowo otworzony

MAGAZYN MÓD I NOWOŚCI

pod firmą:

Daleszczyńskie i S-ka

Szkolna Nr. 5.

po powrocie z zagranicy właścicielki zaopatrzony został w modele sukien paryzkich jako też kapeluszy z pierwszorzędnych domów, poleca takowe w wielkim wyborze po cenach **umiarkowanych począwszy od rs. 5.—11773—**

Drzewo gruszkowe,

bale 3—4 calowe, suche, sztuk 40, za cenę nizką, z powodu wyprowadzki do sprzedania zaraz.—Róg Dobrej i Bednarskiej Nr 26. **P. Majchrzak.** —11749—3—3

MAMKI

młode, zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, znajdują się u akuszerki Niedzielskiej. **Ulica Hoża Nr 1 nowy.** —11946—2—3

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, miejska, jest u akuszerki przy ulicy Piwnej Nr 25 nowy, 1-sze piętro. —12008—1—2

MAMKA

młoda, z obfitym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia, Nowy-Świat Nr 8, u akuszerki. —11972—1—3

Mamka

młoda, wiejska, kompletnie ładna, z obfitym i świeżym pokarmem, bez żadnego długu, jest w Kantorze mamek, ulica Długa Nr 37. —12070—1—1

MAMKI

zdrowe, młode, ze świeżym i obfitym pokarmem, są u akuszerki Niedzielskiej, ulica Hoża Nr 1 nowy. —12043—1—1

Potrzebną jest

suma Rs. 1,600

na numer 1-szy hipoteki. Wiadomość u Pana Stępkowskiego w Kazurze Św. Rocha na Krakowskiem-Przedmieściu, prost ulicy Hr. Berga. 11655—3—3

DOM

do sprzedania, drewniany, w dobrym punkcie, z obszernym placem, na którym wygodnie stanąć mogą dwie possesje.—Wiadomość każdodziennie od godz. 4 do 6 po południu.—Nowolipki Nr 32 a, mieszkania 2. —11888—1—3

Potrzebną jest Summa rs. 1,700,

na pierwszy numer hypoteki domu w Szmulowiznie, przedstawiającego zupełną gwarancję, gdyż ubezpieczony w Rządowym Towarzystwie na summę rs. 3,640.—Adresy proszę przysyłać: Nowogrodzka Nr 25, do stróża Józefa. —11883—2—2

Jest do sprzedania

DOM DREWNIANY,

w mieście Nowomińsku, stacja kolei Terespolskiej, w bliskości stacji; szerokość placu od frontu około łokci 70, długość około łokci 60; dom ten składa się z sześciu pokoi na dole, jednego mieszkanka na górze, z czterech obór, ogródka i studni w podwórzu. Wiadomość na miejscu u właściciela Majcherskiego. 3—3—11143—

Mięso tańsze

w jatkach głównych za Żelazną Bramą, przy ulicy róg Gnojnej i Krochmalnej, pod Nrem 975 a, sprzedawać się będzie mięso z wołów najlepszych stepowych, zadnie po kop. 14, z przednich części po 13 kop. za funt, z nadmienieniem, że ceny te są ważne na tydzień bieżący, to jest od dnia 8 Czerwca r. b.; na przyszłość jeżeli bydło będzie tańsze, to stosowne ogłoszenie nastąpi. —11739—3—3

Do sprzedania

Kassa Ogniotrwała, nowa.

Ulica Twarda Nr 3, wiadomość u ślusarza. —11891—1—1

Do sprzedania

MASZYNA,

systemu Whelera Wilson, mało używana. Ulica Sowia Nr 3, mieszkania 30. —12041—1—3

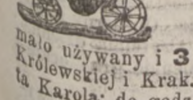
Za 35 rs. Fortepian

do sprzedania, o sześciu oktawach, dobry do nauki.—Wiadomość w Kiosku przy Alei Ujazdowskiej. —12044—1—2

KOŁDRA

watowana, nieużywana, jedwabna, chińska, w ręku haftowana kordonkiem, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. — Wiadomość: ulica Bednarska Nr 4, mieszkania 46; od godziny 9 rano do 12. —12049—1—4

Do sprzedania



Powóz

mało używany i **3 Konie.**—Wiadomość: róg Królewskiej i Krak.-Przedm. Nr 1, u stangreta Karola; do godz. 10 rano i od 6 wieczór. —12050—1—3

Są do sprzedania



2 Garnitury mebli

urzędowej roboty, za cenę przystępną, u Tapicera.—Rymarska Nr 8. —12060—1—6

Bawarja

od dawna egzystująca, z całkowitem urządzeniem i z patentem, jest do sprzedania przy ulicy Stare-Miasto Nr 18. — Wiadomość na miejscu. —12068—1—1

Komora Celna Sosnowice,

niniejszem obwieszcza, że w dniu 12 (24) Czerwca 1879 roku, sprzedawane będą przez publiczną licytację różne skonfiskowane towary, a także trunki spirytusowe, w ogóle na rs. 1,500 oszacowane.

Sosnowice, d. 26 Maja (7 Czerwca) 1879 r. —12005—1—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Fikus ładny i trzy Oleandry,

któremi możnaby ubrać gustownie balkon. Ulica Leszno Nr 11, w podwórzu przy studni. —12003—1—3

Ze sklepu Wiktuałów, są do sprzedania

wszelkie sprzęty.

Ulica Żórawia Nr 4. —12078—1—1

Do sprzedania

Kassa Ogniotrwała.

Marszałkowska Nr 48, stóż wskaże. —12072—1—3

Do sprzedania

DOM

drewniany, z obszernym placem, na Pradze, pod korzystnymi warunkami. — Wiadomość u Woźnego Kassy Oszczędności w Magistracie, bez pośrednictwa osób trzecich. —12028—1—3

Do odstąpienia

Restauracja z Bawarją,

od lat 20 egzystująca, z powodu słabości.— Wiadomość w Kiosku przy Szpitalu Ś-go Ducha, **ulica Elektoralna.** —12062—1—3



W Składzie A. Werner,



ulica Senatorska Nr 16,

Fortepiany, Pianina i Harmonie.

—12063—1—1

WAŁACH

kary, lat 5 mający, kompletnie pod wierzch ujeżdżony, z rodowodem, do sprzedania.—Ulica Świętokrzyska Nr 18, u stangreta Michała. —12069—1—3

Maszyna do rękawiczek,

oryginalna Rotha, przed pół rokiem kupiona, bardzo mało używana, z powodu wyjazdu jest do sprzedania niżej kosztu, o bardzo wiela, pod Nrem 19, Świętokrzyska, mieszkania 16. —12017—1—3

Jest do sprzedania

Suknia bareżowa,

niebieska, raz używana, dla panienki 15-toletniej. Wiadomość na ulicy Śliskiej pod Nrem 37, mieszkania 4, na 1-m piętrze. —12019—1—1

KAPITAŁY

duże i małe, do lokacji na Dobra i Domy w Warszawie.—Wiadomość: Olszewiec, Długa Nr 14. —12011—1—3

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia zaraz

MLECZARNIA,

od lat kilkunastu w jednym miejscu egzystująca.—Ulica Biała Nr 6. —12074—1—2

Korzystne kupno.

Z powodu zmiany okoliczności, jest do sprzedania dom za Wolską rogatką, przy ulicy Młynarskiej pod Nrem 1 nowym.—Wiadomość na miejscu w sklepie. —12000—1—3

Lodownie pokojowe

w różnych gatunkach, wyrabiają się w zakładzie stolarskim, przy ulicy Ogrodowej Nr 4 nowy. **K. Flejscher.** —11996—1—3

Summa rs. 10,000

jest do wypożyczenia na dom, na 1-szy numer lub po Towarzystwie.—Wiadomość: plac Warecki Nr 14, mieszkania 1. —11989—1—1

SKŁAD MATERJAŁOW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i Syna,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia noży.
Farby, Krochmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie gorzelnictwie. 4—0 —10531 —

VASELINA,

Essencja z nafty, **chemicznie czysta,** specjalnie preparowana, do użytku **medycznego, aptekarskiego i toaletowego** przez **Chesebrough Manufac. Comp. w Nowym-Yorku,** używana w opuchliznach, ranach, oparzeniach, uderzeniach, ukąszeniach, przeciw **odmrożeniu,** liszaju, łupieżu w ogóle w chorobach skórnych, również dla **udelikatnienia skóry.**

Vaselina nie jełczeje i to stanowi jej wyższość w porównaniu z tłuszczem.

Gazeta Lekarska z d. 7 Lipca 1877 r. **Prof. Dr Girsztowt.**

Główny Skład na Królestwo u Agenta Towarzystwa Juljana Berg w Warszawie.

ulica Miodowa Nr 10, przy Składzie Maszyn.

Cena kop. 50, na tuziny odstępuje się rabat.

Ostrzeżenie! Wykryto za granicą liczne fałszowania Vaseliny szkodliwie działającej. 6—0 — 8793 —



MAGAZYN MEBLI NOWYCH i UŻYWANYCH

PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,

Marszałkowska Numer 60, róg Zielonego Placu pierwsze piętro.

Posiada znaczny wybór garniturów gotowych, i wszelkiego rodzaju mebli, przyjmuje również obstalunki na roboty meblowe i dekoracyjne. 27—0 4046 — —

Szczenięta odchowane, Wyżły Cetry czystej rassy,

białe, z żółtemi uszami, są do sprzedania.— Ulica Marjensztadt, domu 3, drugie piętro, mieszkania Nr 5. —11974—1—3

Jest do sprzedania

FAETON

na jednego i parę koni, używany, w dobrym stanie, bardzo lekki.—Wiadomość u Ślusarza w hotelu Drezdeńskim, przy ulicy Długiej pod Nrem 30 536. —11963—1—3

Jest do sprzedania

6 Warsztatów Wiedeńskich,

dla Fortepianistów lub dla Stolarzy i **Fortepian** mahoniowy, o 7-miu oktawach, do sprzedania lub do wynajęcia. — Wiadomość: ulica Oboźna Nr 3, na 1-m piętrze, Nr mieszk. 4. —11982—1—3

Do sprzedania

Tokarnia amatorska.

Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 25, lewa oficyna, drugie piętro, Nr mieszkania 10. —11977—1—2

!Serwis Paryzki!

do sprzedania z nowego srebra do herbaty, składający się z sześciu dużych przedmiotów, elegancko grawerowany, jest do obejrzenia w sklepie jubilerskim p. Wolskiego, Świętokrzyska Nr 10. —11976—1—3

Do sprzedania

10 pudów Puchu szczecinowego.

Bliższa wiadomość: ulica Aleksandrja Nr 16, mieszkania 7. —11981—1—2

Ważne dla PP. właścicieli cukierni, restauracji i t. p.!

Za przystępną cenę jest do sprzedania

BILLARD

wiedeński, nowy, z płatą marmurową, najnowszej konstrukcji.—Obejrzeć można w domu przy ulicy Nalewki Nr 17, 2 brama, 2 piętro, **mieszkania Nr 20.** —11968—1—1

Figury do ozdoby salonów.

Wazony i Klosze do zegarów, oraz **Lustra grube** w ramach urzędowej roboty w składzie Szkła Porcelany i Fajansu, przy ulicy Podwal Nr 7. —11580—1—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli,

skórą amerykańską kryty. — Wiadomość od godziny 11 rano do 5 po południu. — Ulica Świętojerska Nr 30, w bramie i a 1-m piętrze. —12065—1—3

Do sprzedania

FOLWARK

Jeżowa Wola bez służebności, grunta przeważnie pszennego, z odpowiednią ilością łąk i kawałkiem lasu wiek 13. — Bliższa wiadomość: ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 4, mieszkania Nr 27, lub na miejscu, od miasta gubernialnego Radom wiorst 4 odległy. —11308—2—3

Majątek

położony w pow. Piotrkowskim, gub Radomskiej, oddalony o 3 mile po szosie od Piotrkowa, jest do sprzedania lub wydzierżawienia.— Wiadomość bliższa: Nowy-Świat Nr 28, mieszkania 20, każdego dnia do 12-tej godz. bez pośrednictwa osób trzecich. 2—2—11549—

Jest do sprzedania



Fortepian

przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 17, w mieszkaniu obok rządcy domu.—Widzieć go można codziennie do godziny 3 po południu. —11285—2—2

Jest do sprzedania



Ogier siwy,

rosły, silnej budowy, zdatny do zaprzęgu i stadniny. — Wiadomość u stróża przy ulicy Alea Jerozolimska Nr 28. —12033—1—3

Jest do sprzedania

mały Piesek pokojowy

angielski, Mops, młody, z najlepszego gatunku.—Ulica Marszałkowska, pod Nrem 40, wiadomość u szwajcara. —12026—1—3



Obicia papierowe krajowe, francuzkie, angielskie niemienckie w najświeższem guście i w wielkiem wyborne od najniższych cen.

Rolety do okien drelichowe, rewańtuhowe, kolorowe, drewniane i **Żaluzje** trwałe i praktyczne.

Ceraty na barchanie, posadzkowe, nieprzemakalne, na fartuchy i gotowe fartuszki, naśladujące **Obrusy** i takież **Serwety** w różnych kolorach.

Skórę amerykańską na meble w najlepszych gatunkach prawdziwą Croquetta.

Papier asfaltowy, **radykalny środek** przeciw wilgoci wyrób angielski patentowany, poleca;

W. MUSZEWSKI

DAWNIEJ

J. ROŻAŃSKI,

ulica Długa Nr 30 nowy, naprzeciw Hotelu Polskiego.

12—12 — 8375 —



WIADOMOŚĆ

dla DAM

dawniej uczęszczających do Zakładu

K. GŁODZIŃSKIEGO,

że dzieło pod tytułem: „Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju Sukień damskich“ wydanie 4, które co tylko opuściło prasę i że cena tego dzieła dla takowych obniżoną została z rs. 3 na rs. 2 kop. 50 i że sprzedaż ta po obniżonej cenie trwać będzie tylko kilka tygodni wyłącznie w moim zakładzie nauki kroju Miodowa Nr 1. Podstawy kroju świeżo opracowane, zastosowane zostały do najświeższej mody **Paryzkiej,** podług których fasony bez przeróbek zręcznie wychodzą a cała nauka nadzwyczaj ułatwiona i ulepszona wyczerpuje w zupełności sztukę krawiecką, również zawiera podstawy kroju najnowszych mantyl dolmanowych i płaszczy. Całe dzieło zawiera tekstu 4 i pół arkusza dużego formatu, a rysunków 35 tablic. Na prowincję wysełam pod opaską, na którą dolicza się 20 kop.—Zapis na naukę kroju i szycia przyjmuję każdodziennie. 4—6—10044—

Główna Fabryka i Magazyn wyrobów blacharskich i Trumien metalowych

Ludwika Tarnowskiego,

ulica Czysta Nr 4,

egzystująca w Warszawie lat 20,

p o l e c a:

Wanienki dla nowo-narodzonych dzieci z pływakiem (nowość praktyczna): **Klatki** metalowe od najtańszych do bardzo ozdobnych; **Prysznice** pokojowe; **Maszyny** do lodów; **Gimnastyki** pokojowe; **Umywalnie** lustrzane i szafkowe z marmurami i pedałami; **Inodory; Waterklozety; Wanny; Zitzbady; Klizopompy** francuzkie; **Wyżymaczki** amerykańskie; **Naczynia** emaljowane; **Kuchnie** naftowe ulepszone; **Bidety** porcelanowe i drewniane; **Latarnie** gospodarskie i ręczne; **Maszynki** do kawy najnowszych konstrukcji. Jako też posiada na składzie wielki dobór z najpierwszej fabryki krajowej. **Łóżka** żelazne; **Kołyski; Wózki; Welocipedy i Żardinierki. Trumny Metalowe** sprzedaje podług cennika fabrycznego i odstawia na miejsce wraz z przyborami w najkrótszym czasie.

3—6 —11339—

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

D. Grossmana,



przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok byłego hotelu Angielskiego, od lat czternastu w tem miejscu egzystujący.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia **ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów** pierwszorzędnych fabryk Ameryki i Europy, po cenach przystępnych, z gwarancją dwu i trzy letnią.

Nici, jedwab, tłuszcz do smarowania i wszelkie przyrządy do maszyn po cenach umiarkowanych. 7—0—8720—

Engadin-Zuz-Szwajcarja

1747 Met. nad morzem 5823 stóp

HOTEL i PENSJONAT CONCORDIA.

Dom pierwszego rzędu, urządzony z całym komfortem nowoczesnym. Uznane najzdrowsze położenie górnego Engandin. Ceny bardzo umiarkowane. Słynny lekarz w samym hotelu. — Bliższych szczegółów udziela **Dyrekcja hotelu**. 7—17—8753—

Rs. 3,000

mający do wypożyczenia na dom w Warszawie, w pierwszej połowie wartości onego, raczy się zgłosić po adres do Kantoru Loterji p. [illegible]lnickiej przy ulicy Marszałkowskiej Nr 56 (róg ulicy Jasnej) przy hotelu Maringa.

6—6—9996—

Chamres-Garnies.

Pokoje umeblowane do odnajęcia na czas dłuższy lub krótszy—dwa razem lub oddzielnie, wraz z usługą i samowarem. — Chmielna Nr 1, w bramie na prawo na schody, mieszkania Nr 3, 1-sze piętro, drzwi Nr 3.

3—3—11258—

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Wodociągi, Zlewy kuchenne,

Ulica Miodowa Nr 490|L. — Ulica Miodowa Nr 490|L.

KLOZETY PISOARY i WENTYLACJE, z kompletnem urządzeniem, podług systemów **uznanych za najlepsze**, dostawia od **wielu lat** jako **specjalność:**

H. KRAFT

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych,

Egzystujące od roku 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się **zlewy kuchenne** w ilości **364 sztuk; wodociągi w 72 possesjach; klozety** w ilości **483 sztuk,** urządzenie kąpielowe w ilości **59-ciu sztuk,** dają **najlepszą rękojmię** przeciwko innym **początkującym dostawcom,** którzy nietylko sami **nie są fachowymi** w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto **nie mając pojęcia** o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego **zupełnie niezdolnionym.** 34—0 — 20458 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Dla zupełnego zadowolenia

stałych zwolenników Londyńskiej kolońskiej wody, tak długo oczekiwanej, zawiadamiamy, że takowa nadeszła do Perfumerji a la Renaissance Dobrzańskiego przy ulicy Wierzbowej, Hotel Angielski i u Sierzputowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu. Woda ta bardzo trafnie nazwana przez prawdziwych amatorów kolońską wodą czterdziestu Farynów, łączy ona w sobie przymioty, jakich 40 pomienionionych fabryk swoim wyrobom nadać nie zdołały. Do tychże zakładów nadeszło **glicerynowe mleko** niezawodny środek pozbycia się wiosennego opalenia i piegów, nie tłuszczące twarzy. Cena 75 kop. 9—12 — 8040 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzannych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Głowny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senarorska Nr 18 pod „Słoniem,“ gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzona została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

224—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS.**

Nowe Miasto nad Pilicą.

WODOLECZNICA

(Gubernia Piotrkowska, Powiat Rawski)

ZAKŁAD

PRZYRODOLECZNICZY.

Cały rok w lecie i w zimie otwarty. Leczy przeważnie i najskuteczniej, choroby nerwowe, nieżyty (katary), w ogóle, a szczególniej żołądka, kiszek i maciey, choroby wątroby, śledziony, nerek, pęcherza, skóry: bezpłodność, niemoc, nasienotok, bladnicę, reumatyzmy, ogólne osłabienie i różne zakażenia, jak: rtęciowe, zimniczne i t. p.

Kąpiele zimne, ciepłe, parowe, mineralne i rzeczne. Najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimno-wodnego. Gimnastyka.—Mleczarnia specjalnie urządzona dla dostarczenia mleka prosto od krowy, kumys, wody mineralne. W Zakładzie 100 pokoi z pościelą. Obszerny apartament gościnny z fortepianem i billardem, dyjetyczne stołowanie chorych. Czytelnia dzienników i książek. Dwóch stałych lekarzy. W miesiącach letnich dwa razy dziennie gra orkiestra.

Bezpośrednia kommunikacja osobowa zakładu z Warszawą. Od dnia 15 Maja r. b. wygodne karety zakładowe wychodzą z Hotelu Europejskiego, zapisywać się na nie u szwajcara.

Szczegółowych objaśnień udziela Administracja Zakładów w Nowem Mieście lub **Apteka p. Kucharzewskiego w Warszawie, Senatorska 480.**

8—12 — 8559 — ***Dr Jan Bieliński.***

Do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, nowego fasonu, w zupełnie dobrym stanie, krótki. — Tamże dowiedzieć się można o drugim fortepianie. — Ulica Nowy-Świat Nr 53, mieszkania 4. —11675—2—3

Jest do odstąpienia

RESTAURACJA,

dobrze procedująca, z powodu zmiany interesów, od 1-go Lipca, na Nowej Pradze, obok fabryki stali, Nr 3.—Wiadomość na miejscu.

—11697—2—3

Młody Człowiek

z dobremi świadectwami, znający każdą konstrukcję młynów tutejszych, jakoteż i zagranicznych i obeznany z różną manipulacją mlewa, może przyjąć miejsce jako majster lub magazynier w jednym z młynów w Cesarstwie lub Królestwie.—Wiadomość: ulica Nieciała Nr 8 w Zakładzie piwa, stróż wskaże.
4—6—11231—

Rs. 1500 i 1650,

zaraz do ulokowania na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, lub zaraz po Tow. Kred., na umiarkowany procent, bez pośrednictwa. Wiadomość w handlu win W. Roesler, róg Elektoralnej, naprzeciw Banku. 1—3 — 12029 —

Folwarczek dziedziczny,

włóka 1 morgów 23, wraz budowlami, zasiewami, inwentarzem żywym i martwym, krów pachtowych 10, w tym łąk morgów 40 ziemi trzej w nowinach wynawożanej morgów 13, odległy od Warszawy mil 7, od stacji Drogi żelaznej Terespolskiej wiorst 5, od Kałuszyna wiorst 2, pacht przynosi rs. 200; za siano pozostające od miejscowej potrzeby rs. 200, opłat własny, hypoteka w Warszawie, długów żadnych, cena z inwentarzem rs. 3750. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 484a, mieszkania Nr 18, w oficynie na 1-szem piętrze.
1—2 — 12036 —

Kantor Loterji i Magazyn Sasko-Galanteryjny W. KLEYNA

przeniesiony zostaje z dniem 1 Lipca r. b. z ulicy Elektoralnej Nr 4, na też ulicę Elektoralną pod Nr 31, o czem zawiadamiając Szanowną Publiczność, mam zaszczyt polecić w wielkim wyborze: krawaty, kołnierzyki, mankiety, fryzy, spinki, pończochy, skarpetki, nici, taśmy, guziki, perfumy, mydła i wiele innych przedmiotów, które sprzeda e po cenie najniższej. Tamże są losy do loterji klasycznej.—**W. Kleyna**, Elektoralna Nr 31.
1—12 — 11985 —

Pożądana jest WILLA,

niedaleko od Warszawy, przy którejbądź kolei żelaznej, o werst 4 do 8, z dużym ogrodem owocowym, ładnie urządzonym, dającym owoce rozmaitego gatunku, jako to: jabłka, gruszki, śliwki, jagody, truskawki; maliny, wszystko to ma być w najlepszych gatunkach, z dużym mieszkalnym domem, ze wszelkiemi wygodnościami, o 9-ciu i 8-miu pokojach z wodą do herbaty dobrą, stawem lub sadzawką, ogrodem warzywnym z kawałkiem ziemi, a jeżeli można to laskiem choćby niewielkiem.—Reflektanci raczą się zgłosić, Krakowskie-Przedmieście Nr 4, 3-cie piętro, mieszkania Nr 27 od frontu. 1—3 — 12066 —

Do sprzedania

MEBLE

Po trzechmiesięcznem zaledwo użyciu, z przyczyny wyjazdu są do sprzedania: Trzy garnitury **Mebli**: 1-szy z drzewa czarnego Louis XVI. atłasem wełnianym koloru kanarkowego kryte, składający się: z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, stołu pod kanapę, 2 luster z konsolami i 3 drągów do firanek.—2-gi cały mięk. sergiem szafirowym kryty składający się: z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu orzechowego przed kanapę, oraz garnitur palisandrowy fotelkowy, składający się: z kanapy, 2ch foteli i 6 krzeseł, rypsem niebieskim w gasy kryty. Obejrzeć można w każdej porze przy ulicy Miodowej Nr 11, dom W-go Lesser 1-sze piętro, Nr mieszkania 7. 1—3 — 11949 —

Zakład Stolarski Józefa Witkowskiego

posiada do sprzedania **garnitury** i rozmaite **meble** urzędowej roboty. Za suchość drzewa poręcza się, także przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie i dekoracyjne.—Elektoralna Nr 19, w 3-m podwórzu na prawo. 1—8—11992—

Jest do wypożyczenia

5000 rs.

na pierwszą hipotekę domu murowanego tu w Warszawie, lub zaraz po Towarzystwie.—Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 685, nowy u właściciela domu. 1—3—11991—

Jest do sprzedania za rs. 30

Parawan mahoniowy

dębowy adamaszkiem kryty, oraz dwie maszyny do szycia, systemu Wehlera i Wilsohna za rs. 25 i Growera, Bakiera za rs. 15.—Wiadomość przy rogu ulic: Karmelickiej i Nowolipki Nr 7, mieszkania Nr 5, piętro 2-gie.
1—3—12015—

Przyjmuje się

Suknie do roboty,

Stroje podług najświeższej mody, oraz udzielam lekcje kroju; tamże sprzedają się formy na ulicę podług każdej figury. — Ulica Piwna Nr 17/109, wiadomość w sklepie wiktuałów.
1—3—12014—

Od 1-go Lipca r. b. jest do wynajęcia jeden

POKÓJ

dla kawalera.—Warecka Nr 7, mieszkania 8.
1—2—12042—

MIESZKANIE

dwa Pokoje z przedpokojem, też kuchnią, komórką i wspólną górą, od 1-go Lipca do 1-go Października, miesięcznie z meblami za rs. 30, bez mebli za Rs. 20, przy ulicy Zgoda Nr 6, na trzeciem piętrze. 1—2—12019—

STAJNIE na 12 koni i WOZOWNIA

na trzy powozy, skład na siano, do tego pokój jeden lub z kuchnią za 325 rs. rocznie do najęcia od 8-go Lipca r. b. — Wiadomość: Muranów Nr 6, pałacyk Wejdego, 1-sze piętro od godziny 9-tej do 10-tej rano.
1—3—11993—

Przy rogu ulic: Miodowej i Długiej Nr 489a do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

LOKAL

z balkonem na drugiem piętrze z frontu, składający się z 5-ciu pokoi, przedpokoju, passażu, kuchni obszernej, spiżarni i wygódki.—Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.
1—1—12059—

Letnie Mieszkania

za rogatką Moskiewską w Grochowie, obok pomnika na pamiątkę szos, na przeciw lasku sosnowego, są do wynajęcia. — Wiadomość ulica Daniełewiczowska Nr 4, mieszkania 13 lub u Dzierżawcy Propinacji na miejscu.
1—3—11973—

Potrzebny jest od 1-go Lipca dla emerytki

POKOIK

z usługą, przy familji, w cenie rs. 5 miesięcznie lub mieszkanie wspólne. —Adresy złożyć można w Kiosku przy kolei Wiedeńskiej.
—12016—1—1

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Dwa Mieszkania,

w pobliżu Krakowskiego-Przedmieścia; ulica Aleksandrja Nr 14, — jedno na 1-m piętrze, złożone z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, za rs. 350,—drugie takież same na dole, za rs. 320.—Wiadomość w sklepie pieczywa w tymże domu. —12073—1—3

Na Tamce Nr 11, do wynajęcia od 1 Lipca

Mieszkanie,

składające się z dwóch pokoi, jednego salonu i kuchni, na 1-m piętrze od ulicy, za 270 rs. Wiadomość u zarządzającego domem.
—12040—1—3

Potrzebny jest

POKÓJ

dla kawalera, przy porządnej familii, od 1-go Lipca.—Tamże jest do sprzedania **Pozytewka**, za przystępną cenę, zupełnie nowa.—Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 22.—E. B.
—12053—1—1

Jest do wynajęcia przy ulicy Smolnej Nr 8, na jeden kwartał, od 6-go Lipca r. b.

MIESZKANIE,

na 1-m piętrze, składające się: z przedpokoju, trzech pokoi z balkonem i kuchni, kompletnie umeblowane, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość u stróża. —11959—1—2

Mieszkanie

parterowe bardzo porządnie umeblowane: 3 pokoje z alkową, przedpokojem, kuchnią, schowankiem, piwnicą, wodociągiem i zlewem, do wynajęcia w każdym czasie od 1-go Września r. b. za rs. 50 miesięcznie.—Na Włodzimierskiej Nr 11a. 3—6—11636—

Mieszkanie Letnie

w Mokotowie przy kościele, w miejscu wolnem od wilgoci i kurzu, są do wynajęcia z powodu nagłej choroby, dwa Pokoje z kuchnią za rs. 100 lub mniej.—Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 22, w mieszkaniu lokatora Nr 4.
3—3—11672—

Dwa Pokoje

z balkonem, przedpokojem i kuchnią, do wynajęcia na 1-m piętrze od frontu, od 1-go Lipca. Krak.-Przedmieście Nr 16, wprost S-go Krzyża. —11990—1—3

Od 8-go Lipca r. b. jest

POKÓJ

umeblowany dla emeryta lub emerytki, ze stołem i z całą opieką, jaka jest potrzebna dla osoby wiekowej.—Wiadomość powziąć można: Nowy Świat Nr 38, mieszkania 11.
—12055—1—3

Dwa Pokoje,

razem lub oddzielnie, do wynajęcia od 1-go Lipca 1879 r. z meblami lub bez, również salonik z meblami i fortepianem, na 3 letnie miesiące, przy ulicy Chmielnej Nr 46, naprzeciw [illegible].
—11732—3—3

Jest do wynajęcia

na letnie miesiące **dwa umeblowane pokoje** z przedpokojem, może być z samowarem i usługą, i jeden pokój do oddania rocznie lub miesięcznie, vis-à-vis Saskiego ogrodu, a przy domie ogródek z używalnością. Królewska, dom Nr 41, mieszkanie 19.
11678—3—3

Od 1-go Lipca do wynajęcia w domu przy ulicy Miodowej Nr 11

Apartament

z 10 Pokoi, kuchni i t. d.—oraz stajnia i wozownia w razie potrzeby.
11536—3—3

Jest do wynajęcia na lato

Mieszkanie w Nałęczowie,

w odległości 3-ch wiorst od stacji drogi Nadwiślańskiej tegoż nazwiska, znajdujące się wśród parku, w malowniczem położeniu, a złożone z 4-ch dużych pokoi, przedpokoju, kuchni i t. d. Z dwoma osobnemi wejściami. Można mieć codzienną komunikację, z miasteczkiem i stacją, również zaopatrywać się w prowizję na miejscu. Cena stosownie do wymagań 350 do 400 rs. z kompletnem umeblowaniem i łazienką na stawie. Adresować można listy i telegramy: **T. Teleżyński w Nałęczowie (kolei Nadwiślańska)**. 5—6—11306—

Letnie Mieszkania!!!

świeżo wytapetowane, są do wynajęcia w dobrach Otrębusy, (od Brwinowa wiorsta 1 od Pruszkowa 3), w pałacu w ogrodzie, w lesistej zdrowej okolicy, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość na miejscu. —11786—3—6

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Widok Nr 19, trzeci dom od rogu ulicy Marszałkowskiej

LOKAL

składający się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, waterkloseta, łazienki, wodociągu i zlewu na parterze od frontu.

DWA LOKALE

na 3 piętrze, każdy składające się z 4 pokoi, przedpokoju, ze zlewem i wodociągiem, oraz wiele innych mniejszych lokali.—Wiadomość na miejscu. —11853—2—2

Obok kolumny Zygmunta na Podwalu

N. 2,

do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

LOKAL

w którym mieściła się dawniej Kawiarnia, znana pod nazwą „Zuzi," składający się: 1) ze **Sklepu** dwu-oknowego i 2) trzech obszernych **Pokoi**.— Gaz i wodociąg w lokalu.
—11746—3—12

Jest do sprzedania

Pies Pinczerek,

oraz dwie **Pozytewki** do uczenia kanarków i **Katarynka**.—Wiadomość: ulica Chmielna Nr 10, oficyna prawa, 1 sze piętro, drzwi na prawo. —11128—5—6

Letnie Mieszkanie

w bliskości przystanku Płudy, między Warszawą a Jabłonną, jest do najęcia w okolicy lesistej, w ogrodzie owocowym dom, składający się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, może być podzielone na dwa mieszkania z kuchniami.—Bliższa wiadomość w Restauracji pana Tuchockiego, ulica Mazowiecka Nr 6. —11914—2—3

LOKAL

do odnajęcia z meblami i usługą, od 15-go Czerwca do 1-go Października: dwa Pokoje, Alkowa, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze z balkonem od frontu. — Ulica Hoża Nr 15, mieszkania 20. 2—3—11287—

LOKALE

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Lipowej pod Nr 3/2764, wbliskości Oboźnej.

Na 1 piętrze: **5 pokoi**, w których sala o trzech oknach, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygódka, jedna duża piwnica i góra wspólna za **500** rocznie.

Na 1 piętrze: **2 pokoje**, przedpokój, kuchnia i piwnica, za **rs. 250** rocznie.

Na 1 piętrze w oficynie; **4 pokoje**, w których sala z balkonem, przedpokój, kuchnia, passaż, spiżarnia i wygódka i 2 piwnice, za **rs. 400** rocznie. — Wiadomość na miejscu u stróża domu. —12021—1—6

LETNIE MIESZKANIE.

Jest do wynajęcia na letnie miesiące 6 pokoi, 2 kuchnie, 2 pokoje w suterynach, także spiżarnia, lodownia i wszelkie pomieszczenia. Może być rozdzielone na dwie familie. Dom opasany sosnowym lasem, powietrze prześliczne lecznicze. Ogród owocowy. Położenie bardzo piękne. Produkta wszelkie w bliskości można dostać. — Bliższa wiadomość w hotelu Drezdeńskim, **mieszkania** Nr 5. od godz. 12 do 5. —12046—1—2

Jest do wynajęcia w każdym czasie do 1-go października

MIESZKANIE

od frontu, składające się z 4 pokoi, z całym umeblowaniem, przedpokoju, kuchni, passażu i komórki. W mieszkaniu jest woda i zlew.—Wiadomość na miejscu, ulica Jerozolimska Aleja Nr 36, miesz. 6, stróż wskaże.
—11971—1—3

Dwa Pokoje

z kuchnią od frontu lub jeden duży pokój z meblami, do wynajęcia od 8-go Czerwca do 15 Września r. b., przy ulicy S-to Jańskiej Nr 2 domu, mieszkania 5.—Tamże dowiedzieć się można o **summie 2,000 rs.**, do umieszczenia na hipotekę. —11962—1—3

W przejściu ze Szkolnej, S-to Krzyżką na Nowy Świat, dnia 10 Czerwca zgubiono

Portmonetę

czarną z 10 rs., notesem i biletem wizytowym — Sumienny znalazca raczy takową oddać na ulicę Szkolną Nr 3, Kośmińskiemu, za wynagrodzeniem rs. 5. —12024—1—2

Wczoraj t. j. dnia 10 Czerwca, przechodząc ulicami: Warecką, Nowym-Światem, S-to Krzyską, Mazowiecką, Ogrodem Saskim na Graniczną, a wracając Saskim Placem, Królewską, Krakowskie-Przedmieściem, hr. Berga, Wiodziemierską i Placem Wareckim, zgubiono

Szpilkę złotą

do włosów.—Łaskawy znalazca zechce oddać za właściwem wynagrodzeniem na Warecką Nr 13, mieszkania 5. —12020—1—1

W dniu 8 Czerwca, t. j. w Niedzielę pomiędzy godzinami 2 a 3 po południu, w przejściu ulicami: Bracką i Zgoda, zgubiono

PARASOL

damski, jedwabny, z rączką trzcinową zagięta.—Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie takowego do mieszkania adwokata Budzkiego, Leszno Nr 7, za nagrodą rs. 2, jeżeli takowej żądać będzie. —11984—1—2

Zaginął

PIES

czarny, z rasy Neufoundlandów. — Łaskawy znalazca raczy dać znać na ul. Walicców. do fabryki pp. Scholtze, Repphan et Comp. za nagrodą. —11983—1—3

Dnia 10 Czerwca r b. między godz. 12 a 1 w przechodzie i przejeździe ulicami: ze S-to Jerskiej na Wilczą, zgubioną została

Portmonetka,

w której się znajdowało około 40 rs., oprócz drobnej monety i rachunku.—Uczciwy znalazca zechce oddać za nagrodą rs. 9. na ulica S-to Jerską Nr 10, na 2 piętro od frontu z bramy. —12057—1—2

Nagrody rs. 10

za zwrot do mieszkania p. Chaśenko w domu Nr 7, Szmidta, przy Alei Ujazdowskiej, czarnego **Parasolika** damskiego, z rączką szyldkretową, pozostawionego w dniu 8 b. m. podczas wyścigów na polu Mokotowskiem, w loży środkowej trybuny. —12032—1—3

Przybłąkał się

PIES

duży, z rasy duńskiej, bronzowy, z białemi odmianami na szyi i nogach.—Odebrać go można za udowodnieniem i zwróceniem kosztów, w Handlu Win i Delikatesów A. Dzięgielowskiego, przy rogu ulic S-to Krzyzkiej i Wielskiej, jeżeli w przeciągu tygodnia nikt się nie zgłosi pies przechodzi na własność wyżej namienionego.
—11987—1—3

Do najęcia od 1-go Lipca

6 POKOI,

mały pokój, przedpokój i kuchnia, z dwoma wchodami, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Elektoralnej Nr 10. wprost Zimnej.—Wiadomość tamże w Kantorze Loteryi.
—11541—3—3

POKÓJ

przy familii, z osobnem wejściem, w każdym czasie do wynajęcia. Ulica Karmelicka Nr 4 d, trzecie piętro. —11567—3—3

Mieszkania praktyczne

pod Nr 147,
suche, jasne i ciepłe, od frontu, schody bardzo wygodne, w cenie po rubli 16, 15, 12, 9, 6 i 5 rs. miesięcznie. **SKLEP** z dwoma pokojami za rs. 300 rocznie, do wynajęcia przy rogu ulicy Dunaj w nowym domu, gdzie jest figura Ś-go Jana. 3—3—11181—

Jest do odnajęcia od 8 Lipca r. b.

Pokój

na parterze, dla osoby płci żeńskiej.—Włodzimierska Nr 4, mieszkania 11.—Tamże potrzebne są Panny do maszyny i do szycia sukien. —11281—3—3

Przy ulicy Bielańskiej Nr 6 domu, do wynajęcia od frontu

Salon, Pokój i przedpokój,

razem lub częściowo, drugie piętro, mieszkania 14. —11340—3—3

LOKALE

w starannie wykończonym domu, wśród bardzo czystego powietrza, przy ulicy Złotej Nr 34/5113 obok warsztatów drogi żelaznej wiedeńskiej, są do najęcia od 8-go Lipca r. b. na parterze, 1-m 2-m i 3-m piętrze, składające się z **2, 3, 4 i 5 pokoi**; zlew wszędzie urządzony. — **Sklep** duży z pokojem i kuchnią — w Suterynach mogą się pomieścić zakłady ślusarskie lub magle.—Wiadomość na miejscu u rządcy domu, każdodziennie od 5-tej do 7-mej po południu. 3—6—11219—

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1879 r.

Apartament

kompletnie umeblowany, z fortepianem, balkonem i markizą, na Nowym-Świecie pod Nr 1301, na 1-m piętrze od frontu, składający się z przedpokoju, czterech pokoi, kuchni angielskiej, piwnicy i drwalni za 270 rubli na kwartał.—Wiadomość u właścicielki domu. 2—2—11321—

Mieszkanie umeblowane

składające się z dwóch pokoi i przedpokoju na 1-m piętrze, do wynajęcia w każdym czasie.—Ulica Elektoralna Nr 4, stróż miejscowy wskaże; tamże oddaje się wozownia mogąca służyć za czasowy skład towarów na miesiąc jeden, t. j. do 8-go Lipca r. b. 3—3—11368—

Obok ogrodu „Koszyki"

przy ulicy Pięknej pod Nr 25 jest do wynajęcia **zdrowe Mieszkanie** złożone z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni, pralni, ogródka z urządzeniem gimnastycznem etc. od 8-go Lipca, kwartalnie lub rocznie. — Wiadomość tamże na 1-m piętrze lub w handlu wiktuałów. 3—3—10934—

TRZY POKOJE

alkowa, przedpokój i kuchnia. — Dwa Pokoje z przedpokojem i kuchnią i Jeden Pokój do najęcia od 8 Lipca.—Ulica Nowogrodzka Nr 1. —10665—3—3

Na Warsztaty.

LOKAL w budynku murowanym, parterowym, nowym, na 38 łokci długim, do najęcia od 1-go Października 1879 r.—Wiadomość, Smolna Nr 9, drugie piętro; do godz. 9 rano. —10706—3—3

Pokój

duży z meblami i fortepianem, w ogrodzie na dole, za rs. 15 miesięcznie, w każdym czasie do wynajęcia.—Ulica Górna Nr 7 nowy. —11239—4—4

Trzy duże Pokoje

z kuchnią, widne, suche i ciepłe, na 2-m piętrze, w oficynie, za 350 rubli. — Wiadomość w sklepie zegarmistrzowskim p. Schuberta, ulica Senatorska Nr 6. 2—2—11743—

Jest do wynajęcia dla kobiety

POKÓJ

ze wspólnym przedpokojem. Ulica Żabia Nr 1. Stróż wskaże. —11758—2—2

LOKALE

przy ulicy Chmielnej Nr 4 polic. 1523 hip. od 1 lipca r. b. są do wynajęcia na bardzo dogodnych warunkach: Na pierwszem piętrze Salon piękny od ogrodu o 3 oknach i czwarta oranżerją, trzy duże pokoje, kuchnia duża o dwóch oknach, przedpokój z balkonem, piwnica, góra wspólna i ładny ogród owocowy. Na drugiem piętrze cztery pokoje, kuchnia i piwnica, i dwa pokoje, kuchnia, przedpokój i piwnica. Powyższy salon może być korzystnie użyty dla Panów udzielających lekcie tańca. —11614—3—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca do 1-go Września r. b., za bardzo przystępną cenę

DWA POKOJE

umeblowane i kuchnia.—Aleja Jerozolimska Nr 21, mieszkania 2, na dole. —11692—3—3

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE

na 1-m piętrze, w Aleach Jerozolimskich, róg Kruczej Nr 9, składające się z 6 pokoi, z kuchnią i z meblami, od 1-go Lipca do 1-go Listopada. — Wiadomość u stróża lub u rządcy p. Dąbrowskiego, mieszkającego w alejach Jerozolimskich Nr 37. 3—6—11543—

Letnie Mieszkania

we wsi Kobyłka, 20 minut drogi koleją Petersburską, 2 wiorsty od stacji Wołomin, w malowniczem położeniu, dom wśród parku, konie do kolei na każde żądanie, z meblami lub bez, również można zaopatrywać się w prowizje na miejscu lub też stołować się.— Cena stosownie do wymagań.—Wiadomość na miejscu. —11575—2—3

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia w mniejszym pałacu w parku Frascati, przy ulicy Wiejskiej Nr 19, na cały kwartał od 1 lipca

DWA POKOJE

z obszerną kuchnią, z sienią i z zachowaniem za rs. 180 Stróż wskaże. 11688—2—3

Letnie Mieszkanie

w pięknym lasku sosnowym, 2 godziny drogi koleją Nadwiślańską, przy przystanku Wilga. Wiadomość we dworze, skąd konie codzień czekają, do wynajęcia 10 pokoi, umeblowanych, razem lub częściowo: pokoje są wytapetowane, kuchnie angielskie, rzeka do kąpieli tuż obok.—Dwór paręset kroków oddalony dostarczać może wiktuałów, świeżego mięsa i bułek,—poczta codzień. Poinformować się można: Czysta Nr 2, u W. Doktora, albo Obożna Nr 4, mieszkania 13. —11038—3—5

W Mokotowie (pod Nrem 110, przy placu mustry),

Letnie Mieszkanie

złożone z 3-ch pokoi z kuchnią, lub mniej, do najęcia każdego czasu. Wiadomość w rogatce —11802—2—3

Pięknie umeblowany Lokal,

złożony z 5-ciu pokoi i kuchni, przy dużym ogrodzie, do wynajęcia od 1-go Lipca do 1-go Września. Wiadomość: Marszałkowska Nr 12, u stróża lub właściciela domu. —11783—2—3

Do najęcia dla kobiety przyzwoitej od 1-go Lipca r. b. na 1-m piętrze w oficynie

Dwa Pokoje,

jeden na wpół ciemny, wejście przez kuchnię. Długa Nr 17, stróż wskaże. —11788—2—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca

2 Pokoje,

dla osoby bezżennej, Nowy-Świat, pałac hr. Branickich Nr 20, na 2-m piętrze, miejsce spokojne i bezpieczne.—Widzieć można z rana do godz. 12, po południu po 4, stróż wskaże. —11834—2—3

POKÓJ

do odnajęcia od 8-go Lipca r. b., dla osoby płci żeńskiej, z meblami. — Róg Chmielnej i Brackiej, od Brackiej jest sień, od Chmielnej brama.—Wiadomość u państwa Bulzyńskich, drugie piętro, prawa oficyna, tamże. —11741—2—3

Pokój

duży, frontowy, na 1-m piętrze, do odnajęcia z meblami i usługą.—Wiadomość na miejscu, ulica Chłodna Nr 5, drugi dom od Elektoralnej, mieszkania także Nr 5. —11744—2—2

Od 1-go Lipca 1879 r.

LOKALE:

5 pokoi, przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze od frontu za rs. 550; 2 pokoje obszerne z kuchnią na 3-m piętrze za rs. 220.—Wiadomość u stróża pod Nr 1/1630 przy ulicy Żórawiej. 2—3—11832—

Jest do wynajęcia zaraz

MIESZKANIE

całkowicie umeblowane, przy placu Warecki m, złożone z sześciu obszernych pokoi, kuchni, piwnicy i t. d., na pierwszem piętrze od frontu. — Wiadomość powziąść można: róg Brackiej i Chmielnej Nr 19, stróż wskaże.— Tamże do sprzedania duża **Szafa** mahoniowa i także **Toaleta** urzędowej roboty. 2—3—11833—

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia na 3 lub 4 miesiące, blizko ogrodu Botanicznego, Łazienek i Doliny Szwajcarskiej

Lokal

z meblami, składający się z 6-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, z wodociągiem, zlewem i z wygódkami, oraz i spiżarnią. — Wiadomość powziąć można przy ulicy Kruczej Nr 5. na 1-m piętrze. —11607—3—3

Do odnajęcia zaraz

3 lub 4 Pokoje,

ze wspólnym przedpokojem, kuchnią, z meblami, fortepianem; miesięcznie, kwartalnie, a nawet rocznie, w pałacu hr. Cruskiego. — Krakowskie-Przedmieście Nr 28, drugie piętro od frontu, wejście wprost z bramy —11731—3—6

Są do wynajęcia od Ś go Jana

Dwa Mieszkania

od frontu, po dwa pokoje, przedpokoik, kuchnia i t. d., na 2 i 3 piętrze, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 10, wprost Ś-go Krzyża.—Wiadomość u właścicielki domu. —11811—2—3

Jest do wynajęcia od 8-go Lipca 1879 roku

POKÓJ

duży z kuchnią lub bez. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr domu 23 nowy lit. A, mieszkania 1—Tamże jest do sprzedania **Maszyna** ręczna, systemu Linkolla. —11799—2—3

POKÓJ

ze wspólnym przedpokojem do najęcia od 1-go Lipca, za cenę umiarkowaną. — Ulica Zielna Nr 29, bardzo blizko ogrodu Saskiego, 1-sze piętro. mieszkania Nr 2. 4—6—11386—

Dwa Pokoje,

umeblowane, z fortepianami i usługą, są do wynajęcia od 2-go Lipca do Ś-go Michała, za skromne wynagrodzenie, na Lesznie Nr 52, pierwsze piętro, od frontu, może być i z kuchnią. — Tamże jest i **pokój** piękny. z meblami, pościelą i usługą. —11789—2—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do najęcia

LOKAL,

składający się z przedpokoju, 4-ch pokoi, kuchni, spiżarki i góry, zupełnie odświeżony, przy ulicy Mazowieckiej Nr 5, od frontu, drugie piętro. — Wiadomość u gospodarza domu 3—3—11667—

Do najęcia od Ś-go Jana, za rs. 140

DWA POKOJE,

kuchnia, schowanko i piwnica, z rozległym widokiem na powiśle.—Wiadomość przy ulicy Dobrej Nr 8. 3—3—11294—

W bliskości Saskiego ogrodu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 65, jest do odnajęcia

MIESZKANIE

umeblowane, składające się z dwóch lub trzech pokoi i kuchni, na czas od 25 Czerwca na sześć tygodni. Stróż wskaże. 3—3—11554—

Do wynajęcia od Ś-go Jana

TRZY POKOJE

i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Erywańskiej. — Wiadomość: Erywańska 3, u Rządcy domu. —11543—3—3

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

SKLEP

z pokojem, za cenę roczną rs. 250.—Wiadomość: Solna Nr 1, stróż wskaże. —11781—2—2

Stajnia i Wozownia

z piwnicą i górą samą w sobie, mieszkaniem pojedyńczem lub bez mieszkania po krowiarzu, egzystujące kilkanaście lat, jest do wynajęcia od 1 Lipca 1879 r., na przystępnych warunkach. — Wiadomość u gospodarza na Tamce pod Nr 16a. —11779—2—3

TRZY POKOJE,

przedpokój i kuchnia, z dwoma wejściami i spiżarkami, od 1-go Lipca do 1-go Października r. b. do najęcia. — Wiadomość: Nowogrodzka Nr 21, dom p. Mausbergera, w bramie na dole Nr 2; tamże **Suknie, Książki, Nuty i Walizy** do sprzedania. 2—2—11330—

Jest do odnajęcia od 1-go Lipca

SALON

duży, ładny, z balkonem, osobnem wejściem, częścią mebli, usługą, samowarem, dla jednego lub dwóch przyzwoitych mężczyzn, także i z opałem. — Ulica Chmielna Nr 25; bliższa wiadomość: Nowy-Świat Nr 28, mieszkania Nr 20. 2—2—11548—

Jest do wynajęcia od 8-go Lipca 1879 r.

LOKAL

na Nowym-Świecie Nr 66, od frontu na pierwszem piętrze, składający się z czterech dużych pokoi, przedpokoju, kuchni, oddzielnej góry i dwóch piwnic. Lokal ten suchy, ciepły, i świeżo restaurowany, posiada w wewnętrznem swem urządzeniu dużo gospodarskich dogodności.—Bliższą wiadomość stróż miejscowy wskaże. 2—3—11495—

Od Ś-go Jana do wynajęcia przy ulicy Senatorskiej pod Nr 20, wprost Ś-go Antoniego:

5 Pokoi,

Salon, Przedpokój z Kuchnią na 1-m piętrze od frontu, z urządzeniem gazowem, wszelkiemi wygodami i z eleganckim wchodem;

5 Pokoi, Salon z Kuchnią na 2-m piętrze od frontu.

2—6—11751—

Letnie Mieszkania

w Bagatelli, około Belwederu, są do najęcia dwa lokale, za przystępną cenę.—Wiadomość na miejscu; od godziny 4 po południu. —11677—3—3

Dwa Letnie Mieszkania,

z wszelkiemi wygodami, w okolicy Wierzbna, do wynajęcia.—Wiadomość przy ulicy Królewskiej pod Nrem 13, na 1-m piętrze. —11635—3—3

Do najęcia od d. 1 Lipca do 14 Sierpnia r. b.

MIESZKANIE,

złożone z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni z wodociągiem opatrzone, z meblami lub bez takowych. — Ulica Hoża Nr 12 B. mieszkania 13. —11695—3—3

LOKAL

przy placu Krasińskim Nr 2, złożony z 6-ciu pokoi i kuchni, na 1-m piętrze, do wynajęcia od Ś-go Jana, za rs. 650. — Wiadomość na miejscu. —11718—3—3

Do wynajęcia od 1 Lipca do 1 Września

Pokój z meblami,

którego okna na ogród wychodzą i kuchnia, na dole, za cenę rs. 10 miesięcznie.—Ulica Żórawia Nr 13. stróż wskaże. —11523—3—3

SKLEP

z Magazynem strojów damskich, z utensyliami, do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Długiej Nr 10, pod firmą „Ewelina". —11529—3—3

Od 1-go Lipca 1879 r są do wynajęcia

dwa Sklepy

z mieszkaniami, na **Restaurację** i dla **Felczera,** oraz **różne Lokale** w bardzo korzystnem miejscu i założeniu, gdzie zakłady takowe jeszcze nie egzystują.—Wiadomość na miejscu, ulica Nadwiślańska, na Pradze, za Warsztatami pierwszy dom nowy, z bramy na prawo. 3—3—11586—

SKLEP

od Ś-go Jana do najęcia, za 120 rocznie. Ulica Mokotowska, domu Nr 16. —11787—2—2

Sklep Wiktuałów

z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia każdego czasu.—Wiadomość w sklepie wiktuałów, w gmachu Teatralnym Nr 19. —11826—2—2

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Pięknej Nr 48.—Wiadomość na miejscu. —11729—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*— Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.